

kolorowy
 do datków telewizyjny

TELE

GIEŁDA PRACY
 - STR. 6

PODATKI'96
 W GMINIE KWIDZYN

promotor HURTOWNIA PLYT WIÓROWYCH

plyty wiórowe, pilśniowa, MDF, obrzeża meblowe, parapety, blaty kuchenne, panele boazerijne, podłogi LADURA i KRONOFLOOR, okucia ciesielskie i meblowe, silikon, pianki montażowe, impregnaty, drzwi PORTA, frezy i plyty FABA, drabiny, drewno kominkowe, przycinanie płyt, transport.

Starogard Gd., ul. Kościuszki 114
 (069) 240-78 wew. 23,
 250-21 wew. 148.

KURIER
 DZIENNIK POMORSKI
 KWIDZYŃSKI TYGODNIK

NAJTAŃSZY CEMENT
 Firma Handlowa

bat

Sierakowice, tel. 816-338
 838-938
 Gd. Kokożki, tel. 41-20-56
 wew. 943
 ul. Cementowa 1 (Szkoła Dzwon)

KWIDZYN, SUSZ, SADLINKI, GARDEJA, PRABUTY, KISIELICE, RYJEWO
 ROK V • NR 1/235 • TEL. 30-59, TĘL./FAX 22-64 • 4.1.1996 R • ISSN 1232-0099 • INDEKS 324965 • CENA 95 GR / 9500 ZŁ

Kwidzyn jednym z droższych miast w Polsce
PODATKI W GÓRĘ

Zgodnie z przewidywaniami radni podczas XVIII Sesji Rady Miejskiej przyjęli szereg uchwał dotyczących tzw. podatków lokalnych, które w wyniku tego wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym o około 30%, czyli o dużo więcej od zapowiadanej inflacji.

DROGOWY BEZ HAMULCÓW

Najbardziej wzrósł podatek od środków transportu. Kwidzyńscy radni przyjęli stawki maksymalnie zaproponowane przez ministerstwo finansów, mimo że mieli dużą ilość wariantów do wyboru. Wielu zmortyzowanych zapewne zastanawia się - kogo reprezentuje kwidzyńska Rada Miejska - mieszkańców miasta, ministerstwo finansów czy urząd skarbowy. Mogąc przyjąć mniejsze stawki i mając świadomość, że kwidzyńskie drogi są w fatalnym stanie kaze za użytkowanie ich płać stawki najwyższe. Błąd w sztuce czy celowe działanie w celu podreperowania budżetu miejskiego kosztem kwidzyńców?
 Rok temu rząd odrzucił

projekt ministerstwa finansów włączenia podatku od środków transportu w cenę benzyny. Założenie ministerstwa było logiczne - skoro więcej jeździsz, to więcej korzystasz z dróg i więcej za to płać. Wiązanie podatku z pojemnością silnika nie ma sensu. Równie dobrze jego wysokość można związać z koloram karozerii. Na pomysły ministerstwa finansów straciliby oczywiście posiadacze siarek, używających więcej paliwa samochodów.

Gminy, w tym kwidzyńska, rzadko stosują możliwość obniżenia stawek. Rachunek jest prosty - im więcej musisz oddawać do centralnej kasy, tym chętniej windują podatki lokalne. Zmortyzowany chce naturalnie wiedzieć, co dostaje w zamian za swoje pieniądze. Czy pieniądze z

podatków idą na naprawy dróg? Okazuje się, że nikt w kraju nie prowadzi pod tym względem precyzyjnych obliczeń. Specjaliści ostro nie przyjmują, że na ten cel przeznaczana jest cała piąta złotówka. Podatek drogowy nie ma zatem z drogą nic wspólnego, podobnie jak z zdrowym rozsądkiem.

A jak kwidzyńskie podwyższone stawki wywaladają? Najwyższa stawka podatku od motorowców wyniesie 9 zł. Podatek od motocykli, w zależności od pojemności silnika wynosi od 18 do 150 zł. Samochody osobowe: pojemność do 900 cm³ - 48 zł, pojemność od 900 do 1300 cm³ - 90 zł, pojemność od 1300 do 1500 cm³ - 114 zł.
 Podatki w górę - str. 3

Jak Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała Markowi

Mark ma 6 lat. Kiedy patrzy się na tego chłopca nie można uwierzyć, że jeszcze kilka miesięcy temu sprawiło mu wiele trudu przejście chociażby kilku metrów. Zdarzało się, że mdlał, a palce u rąk i u nóg nabierały niepokojąco siennej barwy. Marek nie mówi, chociaż zna kilkanaście słów. Mama rozumie jednak język jego gestów. Chłopiec ma zespół Downa. To jednak, jak twierdzi jego mama, nie było problemem gdy go urodziła. Problemem było "dziurawe" serce, które sprawiło, że żyła w ciągłym strachu o jego życie.

w oddanym strachu o jego życie cd. na str. 6

SYNAK
SALON MEBLOWY
 82-500 KWIDZYN, ul. Toruńska 36,
 tel. 32-88 wew. 26

W dniu 20 grudnia 1995 r. dokonano losowania nagród - czterech anten satelitarnych. Otrzymują je:

- * Alicja Sójkowska z Inowrocławia
- * Mirosław Skroje z Kwidzyna
- * Artur Sowiński z Chełmna
- * Sabina Pawłowska ze Świecia

Odbiór nagród w dniu 25.01.1996 r. w Sklepie Meblowym "SYNAK" w Kwidzynie przy ul. Toruńskiej 36.

Szkoły średnie Kuratorowi?

Długi Kuratorium Oświaty w Elblągu wobec kwidzyńskiego samorządu z tytułu utrzymania szkół ponadpodstawowych wyniosły na dzień 27 grudnia 1995 roku ponad 560 tys. zł.

Kurator zgodnie z umową pieniądze te powinien przekazać do 15 grudnia. Jesteśmy ciekawi, czy ewentualnie przekaze, a jeśli już, to czy z należytymi odsetkami, stanowiącymi całkiem pokaźną sumkę? Mam nadzieję, że kwidzyńscy włodarze będą się tego domagali. Co będzie jeśli Kurator nie wywiąże się z pisemnego zobowiązania, w sposób jak to już wielokrotnie czynił? Czy kwidzyński samorząd będzie w dalszym ciągu lożył na szkoły ponadpodstawowe, czy ku uciesze wielu wrócić one znowu pod skrzydła Kuratorium Oświaty?
 ga

Dziś w Dzienniku Pomorskim:

- O znajomości języków obcych wśród Polaków czyli: "Gawarisz po dautch?"
- Na temat właman do banków informacji w artykule "Komputerowi piraci".
- "Żyje po raz drugi" - kolejny zjazd Stowarzyszenia Transplantacji Serc. Historia pana Janusza Misiewicza.

BIS

NOWA - BIS W KWIDZYNIE SPRZEDA

BUDYNEK O POW. UŻYTKOWEJ 500 M² POŁOŻONY NA DZIAŁCE O POWIERZCHNI 887 M² Z PRZEZNACZENIEM NA DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ.

BUDYNEK JEST POŁOŻONY PRZY ULICY KOŚCIUSZKI 44 W KWIDZYNIE.

OFERTY KIEROWAĆ POD ADRESEM FIRMY: KWIDZYN, UL. KOŚCIUSZKI 44.

WALMAR
 FHP WALMAR S.C.
 HURTOWNIA BALDRAM 27
 82 - 511 TYCHNOWY
 tel. 24-26
 KWIDZYN UL. KOŚCIUSZKI 28
 (sklep w podwórzu)

KLEJE DO GLAZURY

POLECAMY WYROBY FIRMY ATLAS

Zdrapywanie mogłoby uszkodzić powierzchnię lustra i glazury. Atlas Szop petrafi wszystkie. Usunie każde zabrudzenie, nawet plamy z rdzy cd. na str. VIII

ul. Batalionów Chłopskich 44, tel. 72-40

PINOKIO

NAJWIĘKSZY W KWIDZYNIE SKLEP Z ZABAWKAMI

"TECHTRONIK"
 UL. TARGOWA 11A,
 TEL. 72-65

KOMPUTERY DRAKARKI AKCESORIA OPROGRAMOWANIE

WINDOWS '95
 MICROSOFT WINDOWS
 OPTIMUS SA

GRZEJNIKI KONWEKCYJNE
 CENTRALNEGO OGRZEWANIA
 firmy "POTTERTON MYSON Ltd"
 REWELACYJNA CENA
 119,90 zł/1 kW mocy cieplnej

Cena zawiera podatek VAT

odpowietrznik, wieszaki i osłony w komplecie pompy c.o., zaworki grzejnikowe, cieplomierz, wodomierz, elementy automatyki chłodniczej oraz osprzęt elektryczny również w ofercie

P.P.U. "DESCO" Sp. z o.o.
 KWIDZYN, ul. LOTNICZA 1
 tel. (0555) 42-85, 87-36

GOOD YEAR

FIRMA USŁUGOWO - HANDLOWA
 KWIDZYN, ul. Toruńska 36
 tel. 21-11 w.7

oferuje:

- OPONY - SZEROKI ASORTYMENT: NOWE do samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych i UŻYWANE do samochodów osobowych
- KOMPUTEROWE WYWAŻANIE KÓŁ samochodów ciężarowych, dostawczych, osobowych, ich montaż i naprawa

KUPUJESZ NOWE OPONY DO SAMOCJÓDÓW OSOBOWYCH - MONTAŻ GRATIS

ZAPRASZAMY 8.00 - 17.00, W SOBOTY 8.00 - 14.00.

DRUKARNIA OFFSETOWA
 Druk • Ekspres

- wizytówki
- listowniki
- druki firmowe
- ulotki reklamowe
- naklejki
- foldery
- plakaty
- druki z wycięgów banowych
- druki samokopiujące
- skład komputerowy

82-500 Kwidzyn ul. 3 Maja 6 tel. (0555) 22-27

TRWA KONKURS NA KRAJOWEGO MISTRZA AGRO -LIGI'95

Wśród finalistów krajowego konkursu Agro -Ligi'95 znaleźli się Andrzej Śnieg z Pastwy oraz spółka "Agro -Powiśle" z Czernina, która tworzy 47 udziałowców. W dalszym ciągu można głosować na kandydata do tytułu krajowego mistrza w grupie rolników i firm.

W konkursie organizowanym przez redakcję "Agrobazaru" oraz "Notowań" TVP pod patronatem Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej duże szanse ma Andrzej Śnieg z Pastwy w grupie rolników. A Śnieg posiada 21 ha gospodarstwo i specjalizuje się w produkcji trzody. Ma własną mieszalnię paszy siłosy zbożowe. Jego stado podstawowe składa się z 40 macior i 13 knurów. Produkcja materiału hodowlanego prowadzona jest w oparciu o program komputerowy "System trzoda" opracowany przez dr. L. Mrocza dla ferm hodowlanych. Andrzej Śnieg zdobył 12 złotych medali na Krajowej Wystawie Zwierząt Hodowlanych oraz championat w loszkach rasy "D" linii niemieckiej w 1994 r.

A. Śnieg jest radnym gminy Kwidzyn oraz przedstawicielem gminy w Sejmiku Samorządowym Województwa Elbląskiego.

14 stycznia 1996 r. w programie telewizyjnym (PR 1 TVP)

będzie można obejrzeć magazyn "Notowania", w którym przedstawione zostaną sylwetki rolników biorących udział w konkursie, w tym A. Śniega.

W dniu 21 stycznia zaprezentowane zostaną firmy startujące w konkursie, w tym spółka "Agro - Powiśle" z Czernina. Spółka ta zatrudnia 90 osób i prowadzi m.in. produkcję trzody i bydła, tuczy gęsi i kaczek. Jako pierwsza w kraju spółka uruchomiła sprzedaż nawozów płynnych azotowych RSM - 32 proc.N. Spółka nie ogranicza się jedynie do działalności rolniczej, zajmuje się również gastronomią i turystyką.

Jak głosować?
Na dodanych do naszej publikacji kuponach należy podkreślić nazwisko kandydata w grupie "rolnicy" oraz nazwę firmy w grupie "firmy".

Nie można wytypuwać tylko rolnika lub tylko firmę - taki kupon jest nieważny. Zgłoszenia powinny być wysłane tylko w pojedynczych kopertach lub na kartach pocztowych na adres: Redakcja "Agrobazar" 00-930 Warszawa, ul. Wspólna 30. Wśród głosujących zostaną rozlosowane nagrody.

Zapraszamy do udziału w konkursie. Oddając głos na rolnika i firmę z naszego regionu promujemy również Kwidzyn i jego okolicę.

J.K.

KUPON KONKURSOWY Kandydaci do tytułu Mistrza Krajowego AGRO-LIGI'95

Grupa Rolnicy
(podkreśl jedno nazwisko)

- ♦ P. i M. Szopliński
- ♦ K. Szumilo
- ♦ B. i A. Wojtyła
- ♦ T. Czapiński
- ♦ L. Łukaszczyk
- ♦ L. Kamiński
- ♦ K. i J. Klimza
- ♦ A. Śnieg
- ♦ L. H. i E. i T. A. i L. Chmielewscy
- ♦ M. Mleczak
- ♦ J. Mścis
- ♦ S. Siwka
- ♦ R. i Z. Kuchta - A. Sychowski
- ♦ J. i Z. Maciaszek
- ♦ J. i A. Gieraszkowski
- ♦ K. Dąbrowski
- ♦ A. Ostropolski
- ♦ M. Nowak
- ♦ M. Filippek
- ♦ K. Banach
- ♦ M. i W. Dziubas
- ♦ P. i S. Policht
- ♦ M. i P. Anderwald
- ♦ J. i S. Wojnilowiczowie
- ♦ M. i Z. Grochowscy
- ♦ B. Strzeżewski
- ♦ M. Cymbalko
- ♦ T. Maliszewski
- ♦ J. Krówka
- ♦ S. Górski
- ♦ S. Reczulski
- ♦ H. Bojanowski
- ♦ M. Kochaniec
- ♦ A. Herrman
- ♦ H. Tarkowski
- ♦ M. i P. Czajkowsky
- ♦ A. Kasprzyk
- ♦ D. Górniak
- ♦ M. Wojciechowski
- ♦ S. i M. Stępień
- ♦ M. i S. Kwiatkowsky
- ♦ I. Łukaszczyk

KUPON KONKURSOWY Kandydaci do tytułu Mistrza Krajowego AGRO-LIGI'95

Grupa-Firmy Rolnicze
(podkreśl jedno nazwisko)

- ♦ POL-KRES - Biała Podlaska
- ♦ AGRİKUR - Krynno
- ♦ POLMASS - Bydgoszcz
- ♦ Zakład Młynarski - Żirnicy - Włodawa
- ♦ AGRO-POWIŚLE - Czernin
- ♦ ROLPASZ - Gdańsk
- ♦ AGOS - Międzyrzecz
- ♦ FROMAKO - Komarno
- ♦ MINERAL - Józefów
- ♦ POMERANIA INVEST - Koszalin
- ♦ TETRA - Wądroże
- ♦ LABIMEX - Przemęt
- ♦ MARYSIN - Marysin
- ♦ OSM - Piątnica
- ♦ ADOROL - Adolów
- ♦ OSM - Sierpc
- ♦ SZAREK - Widna Góra
- ♦ CMOL-FRUT - Cmolas
- ♦ Zakład Ślusarski - Łuczak-Bartochów
- ♦ KWAZAR CORPORATION - Budy Grzybek
- ♦ ROLMŁYN - Golczewo
- ♦ SADOWSKI - Grudziądz
- ♦ ANSA - Bystrzyca Kłodzka
- ♦ MAX-MIX - Tomice
- ♦ KRUKOWIAK - Redecz Krukowy
- ♦ Kon Rol. Pasz - Kondratowice
- ♦ PHU Przemysłu Rolno-Spożywczego i Mięsnego - Sokolowscy - Lubunie
- ♦ Zakład Mięsny - Zyguła - Siedlec

Imię i nazwisko uczestnika plebiscytu

Dokładny adres zamieszkania

PRABUTY

Prabucy jubilaci

W połowie grudnia Helena Szcześniak z Prabut obchodziła stułecie swoich urodzin. Z tej okazji w prabuckim sanatorium, gdzie jubilatka przebywa na leczeniu, odbyła się sympatyczna uroczystość, w której uczestniczyli obok licznej rodziny także przedstawiciele Urzędu Stanu Cywilnego z obrymym bukie-

tem kwiatów i życzeniami.

W tym roku, prabucki Urząd Stanu Cywilnego odnotował 4 uroczystości obchodzenia jubileuszu 50-tych - złotych годов pozycja materskiego.

Na ślubnym kobiercu przed pięćdziesięcioma laty stanęli: Salomea i Zbigniew Reszka, Stefania i Benedykt Lewan-

dowsky, Lora i Marian Szrama oraz Wanda i Tadeusz Romiewicz. Wszystkie pary otrzymały z rąk kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Prabutach Zofii Andrzejewskiej przyznane przez Prezydenta RP Lecha Wałęsę medale "za długie i pomyślne życie małżeńskie".

graf

Harcerski konkurs

Komenda Hufca Związku Harcerskiego Polskiego w Prabutach jest organizatorem konkursu plastycznego "Moje miasto". Uczestnikami tego konkursu mogą być uczniowie prabuckich szkół, którzy wykonują prace malarskie w

dowoinej technice, o wymiarach minimum 40x60 cm i przekazują je do 30 stycznia do Komendy Hufca ZHP w Prabutach przy ul. Kopernika 2. Prace można też zostawić w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 1 w Prabutach.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 9 lutego 1996 r. w Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury. Prace będą oceniane w trzech kategoriach wiekowych. Organizatorzy obiecują atrakcyjne nagrody.

graf

Super Rafał

Bardzo dobrze spał się w Międzynarodowym Turnieju Szachowym w Polanicy Zdroju szachista z Prabut Rafał Gułajew. Rafał, ubiegłoroczny

absolwent kwidzyńskiego "starego" ogólniaka zajął wśród 114 zawodników wysokie ex-quo 12 - 19 miejsce. Szachista z prabuckiej "Pogoni" pozostawił w

pokonanym polu wielu wyżej notowanych szachistów krajowych i zawodników z Rosji, Niemiec, Czech i Włoch.

graf

TYDZIEŃ W KWIDZYŃNIE

KRONIKA POLICYJNA

Złodziej na Kopernika
22 grudnia w Kwidzynie przy ul. Kopernika włamano się do kiosku, z którego skradziono papierosy, mydło, lakiery i zabawki. Skradziony towar był własnością spółki "Agi".

Sprawcy zatrzymani
27 grudnia policja w pościgu zatrzymała dwóch sprawców rozbój - Tadeusza P. oraz Krzysztofa K. Pobili oni i okradli Arkadiusza W. i Krzysztofa Sz. Wobec jednego ze sprawców - Krzysztofa K. prokurator zastosował areszt.

Włamali się do "Ewy"
28 grudnia włamano się do sklepu "Ewa" przy ul. Braterstwa Narodów. Skradziono papierosy oraz alkohol na szkodę Ewy K.

Włamanie na Słowiańskiej
28 grudnia włamano się do kiosku przy ul. Słowiańskiej. Sprawcy skradli papierosy, środki czystości i pieniądze - w sumie 3000 zł.

STRAŻ POŻARNA

20 grudnia aż dwa razy strażacy z Kwidzyna musieli gasić pożary wzniesione w śmietnikach kontenerowych przy ul. Batalionów Chłopskich

20 grudnia w Prabutach pożar wybuchł w 2 piwnicach budynku mieszkalnego. Spaleni uległ komplet wyoczynkowo - ogrodowy, telewizor, sprzęt elektroniczny, 300 kg ziemniaków i przetwory. Straty wyniosły około 1000 zł. Przyczyną pożaru nie ustalono.

22 grudnia na ul. Kamiennej w Kwidzynie podpalono trzy śmietniki kontenerowe. Pożar nie spowodował strat.

23 grudnia w Suszu przy ul. Słowiańskiej zapaliła się belka w ścianie muru budynku mieszkalnego. Okazało się, że belka zapaliła się od pieca kaflowego. Strażacy musieli rozebrać fragment ściany, aby ugasić ogień. Straty oszacowano na ok. 200 zł.

25 grudnia przy ul. Kamiennej w Kwidzynie po raz kolejny plonęły śmietniki kontenerowe.

Święta Bożego Narodzenia upłynęły strazakom z Rejonowej Straży Pożarnej w Kwidzynie na szczęście spokojnie. Mamy im życzyć tylko, żeby tak było przez cały 1996 r.

URZĄD STANU CYWILNEGO

Urodzenia:

Ogłem urodziło się 14 dzieci, w tym dziewczynek - 7, chłopców - 7

Śluby:

w minionym tygodniu udzielono 7 ślubów

Zgony:

zmarło 7 osób

Protest trwa KOMITET PRZECIWKO WYSYPISKU

Przewodnicząca protestujących przeciwko lokalizacji wysypiska mieszkańców gminy Kwidzyn Kazimiera Skibicka poinformowała nas o związaniu się Ekologicznego Komitetu Obywatelskiego. Celem Komitetu będzie niedopuszczenie do błędnej, zdaniem protestujących, lokalizacji nowego wysypiska śmieci. O proteście pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Przypominamy, że protestujący nie chcą dopuścić do utworzenia nowego wysypiska na terenie byłego poligonu wojskowego koło Kamionki. Pole Rakowe, bo tak nazywa się zdaniem Ekologicznego Komitetu Obywatelskiego ów dzwiczny teren, powinno zostać nie naruszone, gdyż jest wyjątkowe pod względem żyjącej tam fauny i flory. Z informacji, jakie można uzyskać zarówno w mieście, jak i gminie Kwidzyn wynika, że lokalizacja nie jest jeszcze przesądzona. Obecnie trwają badania geologiczne, które wskażą najbardziej odpowiednie miejsce na terenie gminy Kwidzyn.

J.K.

Komitet
Organizacyjny
obchodów 50-lecia
Szkoły Podstawowej
zaprasza wszystkich
byłych pracowników
i absolwentów
na uroczystość
w dniu 13.01.1996 r.
o godz. 14.00

HANDEL OPAŁEM FALKOWSKI - KIELAR KWIDZYN

UL. ŁĄKOWA
TEL 48-74

**Prowadzimy
sprzedaż opału
za gotówkę i na raty.**

czynne 7.00 - 15.00
soboty 7.00 - 13.00

ZAPRASZAMY!

PARKIET DĘBOWY I BUKOWY

OKLEJNY SOSNOWE
I LIŚCIASTE

TARCICĘ BUKOWĄ I DĘBOWĄ
OFERUJE



PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
ul. Tarłaczna 1
84-200 WEJHEROWO

KONKURENCYJNE CENY BONIFIKATY

DARMOWE CZEKI HOTELOWE

97/20/95

Przedsiębiorstwo Prywatne

Elżbieta Keprowska
82-500 Kwidzyn, ul. Owcza 37
tel. 48-48 (czynny całą dobę)

USŁUGI TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE

ROBOTY ZIEMNE

samochodami ciężarowymi marki Kamaz (wywrotki skrzyniowe z przyczepą, 20-tonowe) oraz FADROMA L-200

**Przewoży materiałów sypkich:
żwiru, węgla, piasku, zboża i innych**

HANDEL * ZAMIANA * OBRÓT
NIERUCHOMOŚCI

FIRMA " G & C "

Spółka z o.o. w Kwidzynie
ul. Chopina 21, tel./fax 40-32

20

Kwidzyn jednym z droższych miast w Polsce PODATKI W GÓRĘ

pojemność od 1500 do 1600 ccm - 180 zł,
pojemność od 1600 do 1800 ccm - 282 zł,
pojemność od 1800 do 2000 ccm - 474 zł,
pojemność od 2000 do 2500 ccm - 732 zł,
pojemność powyżej 2500 ccm - 990 zł.

Samochody "Warszawa", których po Kwidzynie jeszcze kilka jeździ - 114 zł

Autobusy:
do 15 miejsc - 180 zł
od 15 do 30 miejsc - 330 zł,
powyżej 30 miejsc - 726 zł

Samochody ciężarowo-osobowe o masie do 2 ton - 114 zł, powyżej 2 ton masy całkowitej - 180 zł.

Samochody ciężarowe i ciągniki siodłowe o ładowności:
- do 500 kg - 114 zł,
- od 0,5 t do 1 t włącznie - 180 zł,
- od 1 t do 2 t - 210 zł,
- od 2 t do 4 t - 264 zł,
- od 4 t do 6 t - 360 zł,
- od 6 t do 8 t - 426 zł,
- od 8 t do 10 t - 630 zł,
- powyżej 10 t - 828 zł

Przyczepy i naczepy, w zależności od ładowności 0,5 t - powyżej 20 t, od 24 zł do 210 zł

Przyczepy campingowe - 30 zł, łódzie motorowe, w zależności od pojemności silnika od 78 zł do 180 zł

Nie tylko podatek drogowy został uchwalony przez kwidzyńskich radnych bez jakichkolwiek hamulców, również i pozostałe wzrosły, i to znacznie

PSY ZA PÓŁTORA STÓWY
O 30% wzrósł podatek od posiadanych psów. W tym roku zapłacimy za jednego psa aż 15 zł. Tak znaczny wzrost tego podatku spowoduje, że coraz mniej ludzi będzie go płaciło, a że jest odpłatny przy okazji szczepienia przeciwko wściekliznie, na skutki tej podwyżki nie będziemy musieli zapewne długo czekać. Tak znaczna podwyżka uderzy przede wszystkim w ludzi starszych i samotnych, których niekiedy jedynym przyjacielem

jest pies, i których nie stać było nawet na opłacenie podatku w roku ubiegłym. Ale niestety - bogaty nie zna sytuacji biednego i nigdy go nie zrozumie.

CZYNSZE WYŻSZE O 20%!

Zgodnie z naszym przewidywaniem, mimo protestu MKK "Solidarność" podniesiono, i to znacznie, windując się tym samym na czoło województwa elbląskiego, stawki czynszów w mieszkaniach komunalnych. Czynsze wzrosły średnio o 20%. Za mieszkanie z łazienką lub wc, ciepłą wodę, gazem i siecią wodno-kanalizacyjną przyjdzie nam płacić w tzw. I strefie 1,20 zł, a w II strefie - 1,12 zł za 1 m².

Mieszkanie z gazem, łazienką lub wc, siecią wodno-kanalizacyjną, bez ciepłej wody kosztuje z początkiem stycznia 1996 r. w I strefie 1,05 zł, a w strefie II - 0,96 zł za 1 m².

Za mieszkanie z łazienką lub wc, gazem, instalacją wodno-kanalizacyjną, bez c.o. w I strefie zapłacimy 0,88 zł, w strefie II - 0,80 zł.

Mieszkanie z łazienką lub wc, gazem, instalacją wodno-kanalizacyjną lub szambem w I strefie kosztuje 0,80 zł, w II - 0,72 zł.

Mieszkanie z gazem, instalacją wodno-kanalizacyjną lub szambem w I strefie kosztuje 0,72 zł za 1 m², w II - 0,63 zł.

Za mieszkanie tylko z gazem i wodą zapłacimy w I strefie 0,63 zł, w II - 0,56 zł za 1 m².

Mieszkanie bez żadnych urządzeń w I strefie kosztuje 0,56 zł za 1 m², w II strefie - 0,49 zł.

Przy ustalaniu tak wysokich stawek radnych nie obchodziło to, że w większości wyższy tzw., standard został osiągnięty przez mieszkańców budynków komunalnych ich własnym wysiłkiem i kosztem.

TARGOWA TAKŻE ZWYŻKUJE

Wzrosło oczywiście, i to znacznie opłata targowa, w zależności od tego, czy będzie to sprzedaw obnośna,

czy ze stanowiska, straganu bądź samochodu wynosiła będzie od 1,70 zł do 13,70 zł dziennie. I tak jak pozostałe opłaty stawka ta uderzy przede wszystkim w drobnych sprzedawców, którzy handlując różnym asortymentem usiłują dorobić do renty, emerytury, zasiłku dla bezrobotnych. Radni zapomnieli, że dla wielu jest to jedyne źródło utrzymania.

WIĘCEJ OD NIERUCHOMOŚCI

Podniesione zostały także podatki od nieruchomości. Widać jak bardzo są wysokie, gdy porównamy je ze stawkami w innych miastach, wielkością zbliżonych do Kwidzyna.

Za garaż lub jakąkolwiek szopkę będziemy musieli zapłacić aż 1,44 zł za 1 m² powierzchni użytkowej. Za 1 m² powierzchni budynku, w którym prowadzona jest działalność gospodarcza zapłacimy aż 8,61 zł.

RÓWNI I RÓWNIJSI?

Podatki poszły w górę. Kwidzyńscy radni doprowadzili do tego, że Kwidzyn stał się jednym z najdroższych miast w Polsce. Pozostaje mieć nadzieję, że lokalne władze okazały się bardziej konsekwentne niż dotychczas i że nie będą dzieliły podatników na równych i równiejszych. Na tych, którzy muszą zapłacić, gdyż w innym wypadku będą ścigani pismami i odesłkami i na tych, wobec których nie wiadomo dlaczego stosuje się najróżniejsze ulgi i przekładania spłaty na bliżej nie określone terminy...

Post scriptum

Z początkiem stycznia wzrosła także cena metra sześciennego wody i zrzuć ścieków. Będzie ona zrównana z ceną jaką za pobór wody do tej pory płacili zakłady przemysłowe i wyniesie 1 zł za metr sześcienny. Jest to pierwsza z zapowiadanych na ten rok podwyżek.

Do tego możemy dołożyć podwyżki za c.o., ciepłą wodę i... życzenia wszelkiej pomyślności w Nowym Roku ze strony samorządowej.

ag

POPIJEMY

Dotychczas na terenie Kwidzyna znajdowało się ponad 100 punktów, w których można kupić czy wypić napoje alkoholowe o różnej ilości proc.

Punktów sprzedaży, w których można było kupić napoje o zawartości powyżej 4,5% alkoholu było dotychczas 55. Radni postanowili podczas ostatniej sesji podnieść liczbę punktów sprzedaży, w których będzie można kupić napoje alkoholowe o zawartości powyżej 4,5% do 70!

W ten sposób na 550 mieszkańców Kwidzyna przy-

pada jeden punkt, w którym możemy kupić wódkę lub wino, a gdy doliczymy do tego jeszcze te miejsca, w których dostaniemy piwo i lokale gastronomiczne - liczbę mieszkańców przypadających na jeden punkt spadnie poniżej 300.

Liczba punktów, w których możemy kupić chleb jest o wiele mniejsza...

ag

ORTOGRAFICZNA REKLAMA

Jeden z naszych Czytelników przysłał nam zdjęcie tablicy reklamowej jednej z kwidzyńskich firm. Tablica znajduje się przy drodze ze Sztumu do Malborka. Nasz Czytelnik pisze: "Ponieważ to

firma kwidzyńska, zatem stosowana przez nią ortografia kompromituje nasze miasto". Radzimy czym prędzej poprawić błąd, bo jedynka z reklamy murowana.

L.Cz.

Ktoś tu się nie "wyposarzył" w odpowiednią wiedzę...

Młodzi dla trzeźwości

Anna Lausz i Sławomir Studziński wraz z Pedagogiem Technikum Przemysłu Włókienniczo - Trzciniańskiego w Kwidzynie Jolaną Prabućką wzięli udział w finale ogólnopolskiego konkursu "Młodość - Trzeźwość". Organizatorem konkursu były: Ministerstwo Edukacji Narodowej, Polska Liga Trzeźwości oraz Lubelskie Stowarzyszenie Przeciwalcoholowe. Jedną z konkurencji finałowych był konkurs szkolnych kronik działalności antyalcoholowej. W kronice TPWT znalazły się prelekcje i zdjęcia ze spotkań rodziców i młodzieży, które odbywały się od 15 września do 15 października ubiegłego roku. Kronika TPWT otrzymała wcześniej pierwszą

nagrodę w tej kategorii w województwie elbląskim. W ogólnopolskim finale kronika otrzymała dyplom z wyróżnieniem, a TPWT otrzymało nagrodę w wysokości 500 nowych złotych.

Wykonaniem zdjęć i sporządzeniem kroniki zajęli się członkowie szkolnego Kola Plastycznego, prowadzonego przez Marię Jolanę Szytych.

Głównym celem konkursu było zapoznanie młodzieży z problemami związanymi z nadużywaniem alkoholu i poznanie takich programów antyalcoholowych, jak znany w Polsce "Program Siedmiu Kroków". Gratulujemy szkole i uczniom zdobytego wyróżnienia.

J.K.

BURMISTRZ W CELLE

Z oficjalną wizytą w dolnosaksońskim Celle pod koniec ubiegłego roku przebywał burmistrz Kwidzyna Jerzy Godzik i przewodniczący Towarzystwa Miłośników Ziemi Kwidzyńskiej Tadeusz Wiśniewski. Podczas wizyty, obok spotkania z Radą Miejską i złożenia na jej ręce świątecznych i noworocznych życzeń kwidzyński burmistrz spotkał się ze swoim dolnosaksońskim odpowiednikiem - nadjrektorem Celle Martinem Biernmannem. Podczas spotkania uszczegółowiono kalendarz kontaktów pomiędzy naszymi miastami na rok 1996.

poruszono także sprawę utworzenia w Celle towarzystwa przyjaźni polsko - niemieckiej. Ponadto omówiono sprawę udziału Ursuli Boyens - Heym w pracach konsultacyjnych, ustalających warunki konkursu dotyczącego rewaloryzacji kwidzyńskiej Starówki.

Nadjrektor Celle po raz kolejny stwierdził, że kontakty partnerskie z Kwidzinem znacznie przewyższają kontakty z pozostałymi siedmioma miastami, z którymi Celle ma podpisane podobne układy. M

Biernmann planuje złożyć wizytę w Kwidzynie w maju tego roku.

Ursula Boyens - Heym, córka przedwojennego dyrektora Kwidzyna i jednego z najwybitniejszych pierwszych badaczy kwidzyńskich "starożytności" Waldemara Heyma będzie uczestniczyła nie tylko w konsultacjach dotyczących konkursu, ale będzie brała także udział w jego rozstrzygnięciu. U. Boyens - Heym jest działaczką Heimat Kreis Marienwerder WSTP - organizacji zrzeszającej mieszkańców przedwojennego Kwidzyna i powiatu kwidzyńskiego.

Konkurs przygotowany przez Stowarzyszenie Architektów Polskich odbędzie się najprawdopodobniej już w styczniu tego roku, a jego koszt wyniesie ponad 119 tys. zł.

Heimat Kreis Marienwerder WSTP ma zamiar wykupić jedną parcelę na Starym Mieście, wybudować zgodnie z zaleceniami kamieniczkę i przenieść tam znajdujący się obecnie w Celle tzw. Marienwerder Zimmer - muzeum przedwojennego Kwidzyna.

ca

ASEKURANCI?

Podczas XVIII Sesji Rady Miejskiej, która miała miejsce 21 grudnia 1995 roku czterech radnych, w tym trzech reprezentujących Kwidzyńskie Forum Prawicy i jeden z dzierżącemu w mieście władzę Miejskiego Porozumienia Wyborczego - wystąpiło z rezolucją, której treść przytaczamy w całości:

"Radni Rady Miejskiej w Kwidzynie, obradujący na XVIII sesji w dniu 21 grudnia 1995 r. przyjmują rezolucję: Dziękujemy Pierwszemu Prezydentowi III Rzeczypospolitej Lechowi Wałęsie za to, że przeprowadził Polskę przez najtrudniejszy etap reform, które lokują nasze państwo w rodzinie demokratycznych, wysoko rozwiniętych cywilizacyjnych społeczeństw Europy i świata".

Podobną rezolucję przyjęła Rada Miejska w Gdyni i wielu innych polskich miast i miasteczek. Rada Miasta Sopotu przyznała Lechowi Wałęsie Honorowe Obywatelstwo w Kwidzynie, gdzie Rada Miejska zdominowana jest przez Miejskie Porozumienie Wyborcze (18 radnych, utosamajęcych się lub będących aktywnymi członkami Unii Wolności) rezolucja dzięki głosom wspaniałych radnych nie przeszła.

Radni lewicowi nie brali udziału w głosowaniu. Radni wyodczający się z MPW zaproponowali i ten wniosek został zaaprobowany, aby rezolucję uchwalili na następnej sesji, która odbędzie się 25

stycznia. Rezolucja wstępy miałyby być nie działaniem oddolnym, ale przygotowana przez Prezydium Rady, a być może przez Zarząd Miasta.

Koniec stycznia - czas kiedy wszystko już się wyjaśni. Kiedy będzie wiadomo, kto z kim - wtedy będzie można przyjąć odpowiednio stosowaną - nie "tykającą" nikogo, dostosowaną do sytuacji, odpowiednio wyszczągną rezolucję...

Julian Tuwim powiedział: "...mówią, że ostrożność jest matką powodzenia, ale to nie prawda, bo gdyby była ostrożna, nie zostałaby matka..."

ga

F.H.F. WALMAR
Baldrum 27 k. Kwidzyna 82-511 Tychonów tel. (0555) 24-26
ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEGO PUNKTU SPRZEDAŻY PRZY ULICY GRUDZIĄDZKIEJ (TEREN BYLEJ JEDNOSTKI WOJSKOWEJ)
W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:
○ GLAZURA (w cenie już od 13,60 zł brutto)
○ TERAKOTA ○ KLEJE ○ GRESY
○ PYTKI MROZOODPORNE
○ ARMATURA ŁAZIENKOWA ○ BOAZERIA PCV
HURT- DETAL

INFORMATOR KWIDZYŃSKI

DYŻURY SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH

"STARE MIASTO"

"DELIKATESY IRENEUSZA BRYKA" ul. Braterstwa Narodów w dni powszednie 8.00 - 22.00, niedziela 10.00 - 18.00 "DELIKATESY "DEBOWA" soboty 9.00 - 22.00, niedziela 14.00 - 22.00 "DELIKATESY "KARÓ" ul. Chopina codziennie i soboty 6.00 - 21.00, niedziela 10.00 - 21.00 "SAM ul. Braterstwa Narodów soboty 6.00 - 20.00, wolne soboty 7.00 - 15.00 "SKLEP NA DWORCU PKS: codziennie 8.00 - 18.00, soboty i niedziela 9.00 - 16.00 "SKLEP "ŁASUCH" ul. Hallera: soboty 9.00 - 21.00, niedziela 9.00 - 21.00 "SKLEP SPOŻYWCZY nr 10 ul. Batalionów Chłopskich: codziennie 6.00 - 19.00, soboty 6.00 - 15.00, niedziela 7.00 - 12.00 "SKLEP "NABIAŁOWY" UL. BATALIONÓW CHŁOPSKICH: codziennie 7.00 - 18.00, soboty 7.00 - 15.00 "SUPERMAM "ELBA" ul. Targowa 15: codziennie 7.00 - 22.00, niedziela i święta 12.00 - 20.00 "Sklep nocny ALCO ul. Piłsudskiego 2A: czynny 18.00 - 2.00 piątek sobota 18.00 - 4.00 sondaż na tel. 22-44 "Sklep "ABC" ul. Malborska 5: poniedziałek - sobota 7.00 - 21.00, niedziela 9.00 - 21.00

"ZATORZE I"

"PAWILON SPOŻYWCZY "Perfek" NA ZATORZE I, ul. J. Brzechwy: 6.00 - 23.00, niedziela 12.00 - 22.00 "DELIKATESY "B M S" ul. Warszawska 26: soboty 6.00 - 22.00, niedziela 16.00 - 22.00 "SKLEP "GROSIK" ul. Staszica: soboty 6.00 - 19.00, niedziela 7.00 - 19.00 "SKLEP "NABIAŁOWY" ul. Mickiewicza: codziennie 6.00 - 18.00, soboty 6.00 - 13.00 "Sklep Spożywczy "Jagoda III" ul. Mickiewicza: codziennie 6.00 - 22.00, niedziela 9.00 - 21.00

"ZATORZE II"

"SAM ul. Wschodnia: soboty 6.00 - 20.00, wolne soboty 7.00 - 15.00, niedziela 7.00 - 16.00 "SAM ul. Kasprzowska: soboty 7.00 - 18.00, wolne soboty 6.00 - 18.00, niedziela 7.00 - 15.00 "HARCO ul. Korczaka: soboty 6.00 - 22.00, niedziela 8.00 - 22.00 "SKLEP OGÓLNO-SPOŻYWCZY "GAJA" ul. Korczaka 10A: soboty 7.00 - 18.00, niedziela 10.00 - 16.00 "Sklep "PROMIL" ul. Słowackiego 8: 6.00 - 23.00, niedziela 8.00 - 21.00 "Sklep spożywczy - przemysłowy ul. Żeromskiego 36 - w dni powszednie 7.00 - 21.00, niedziela 7.00 - 18.00 "Delikatesy "Jagoda IV" - os. Zaczucie, ul. Wspólna 2 - w dni powszednie 6.00 - 21.30, niedziela 8.00 - 20.00

"OSIEDLE HALLERA"

"SAM "Dębowa" ul. Kamienna 13: 6.00 - 22.00, niedziela 10.00 - 18.00 "SKLEP "KAMA" ul. Kamienna 15: piątki - soboty 6.00 - 20.00, niedziela 14.00 - 18.00 "MINI-DELIKATESY "PLUS" ul. Hallera: sobota 6.00 - 20.00, niedziela 9.00 - 18.00 "SKLEP "FUNDACJI NIOSĄCEJ POMOC" ul. Kamienna 15: soboty 6.00 - 22.00, niedziela 14.00 - 22.00

"OSIEDLE BAJKOWE"

SKLEP SPOŻYWCZY-PRZEMYSŁOWY "JAGODA I" ul. Cypkisa 20: poniedziałek - piątek 6.30 - 16.00, sobota 9.30 - 14.00, niedziela - nieczynny "MINI-DELIKATESY "JAGODA II" ul. Długa 6: poniedziałki - soboty 6.00 - 21.30, niedziela 9.00 - 21.00 "SKLEP SPOŻYWCZY "MARLUX" Kwidzyn, ul. Sokola 7, tel. 69-24 6.00 - 22.00, niedziela 10.00 - 20.00

DYŻURY APTEK

*Apteka "ESKULAP", ul. Kamienna: 8.00 - 18.00, tel. 37-20
 *Apteka "MEDICA", ul. Staszica: 8.00 - 19.00, tel. 43-27
 *Apteka "Centralna", ul. Chopina: 8.00 - 20.00, tel. 33-83, w każdą sobotę 8.00 - 14.00
 *Apteka "Cito", ul. Braterstwa Narodów: 9.00 - 19.00, tel. 38-72
 *Apteka "Lek" w Tychonowach czynna w dni robocze od 8.30 do 15.00
 *Apteka "Nowa", ul. Chopina 9: 8.00 - 19.00, soboty 9.00 - 14.00, tel. 42-19
 *Apteka "Pod Różą" w Rakowcu 9.00 - 16.00, soboty 9.00 - 13.00

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999, 39-09
 Policja 997, 26-11
 Straż Pożarna 998
 Pogotowie Energetyczne 37-23
 Pogotowie Gazowe 22-50
 Pogotowie Ciepłownicze 37-26, 993
 Wodociągi 994

Promy

Promy nie kursują do odwołania.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT

Rejonowy Oddział Weterynaryjny, Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna, Kwidzyn ul. Warszawska 112, telefon 31-62
 Lecznicza dla zwierząt: ul. Warszawska 112, tel. 38-61, czynna codziennie w godz. 8.00-22.00, w niedziele 10.00 - 22.00
 dyżur domowy 22.00 - 8.00 (również wizyty domowe), ul. Mickiewicza 1 - czynna 16.00-20.00, w soboty 9.00-12.00 (również wizyty domowe)
 ul. 15 Sierpnia 5 C - czynna: poniedziałek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00 - 14.00.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biurowy Numerów 913
 Zegarynia 926
 Międzymiastowa 900
 Urząd Miejski (centrala) 42-31
 Rada Miejska 22-38
 Burmistrz Miasta 36-14
 Centrala Wojskowa 37-93
 PKP 26-31
 PKS 20-06
 Wydział Pracy przy Sądzie Rejonowym czynny 7.30 - 15.00
 środy 7.30 - 16.00, tel. 42-27, 42-28
 Postój taxi przy PKP 36-01
 Taxi bagażowe, ul. Brat Narodów 24-88

KRYTA PŁYWAŁNIA

poniedziałek - sobota 6.00 - 22.00

niedziela 12.00 - 22.00

Godziny otwarcia brodzika:

poniedziałek - piątek 16.00 - 20.00

sobota 8.00 - 20.00

niedziela 12.00 - 20.00

PROGRAM KINA

4.01.96 - 7.01.96

- "Rycerz króla Artura" - godz. 17.30, film historyczny, prod. USA, od l. 12
 - "Leon zawodowiec" - godz. 20.00, film sens. prod. franc., od l. 15
 11.01.96 - 12.01.96
 - "Pocachontas" - godz. 16.30, 18.15, film animowany, prod. USA
 - "Złote oko" - godz. 20.00, thriller prod. USA, od l. 15
 13.01.96 - 14.01.96
 - "Pocachontas" - godz. 16.00
 - "Złote oko" - godz. 17.45, 20.15

DYŻURY RADNYCH

10.01.96

- Wiesław Wosiak

okręg wyborczy 27

- Józef Grycman

okręg wyborczy 16.

środy, godz. 15.00 - 16.00

BIBLIOTEKI W KWIDZYŃNIE

Wypożyczalnia dla dorosłych czynna:

poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 18.00

środa - 11.00 - 15.00

Czytelnia dla dorosłych czynna:

poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 12.00 - 18.00

środa - 11.00 - 15.00

Wypożyczalnia dla dzieci:

poniedziałek, wtorek, piątek - 13.00 - 17.00;

środa 11.00 - 15.00;

czwartek 12.00 - 16.00

Czytelnia dla dzieci:

poniedziałek, wtorek, piątek - 13.00 - 17.00;

środa 11.00 - 15.00

Placówka w budynku pływalni przy ul. Słowackiego 19:

poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 11.00 - 18.00

środa 11.00 - 15.00

pierwsza sobota każdego miesiąca 11.00 - 15.00

Wypożyczalnia dla dzieci

Czytelnia dla dzieci

poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 11.00 - 17.00

środa 11.00 - 15.00

pierwsza sobota miesiąca 11.00 - 15.00

Biblioteka Pedagogiczna ul. Grudziądzka

Wypożyczalnia i czytelnia:

poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 10.00 - 17.00

środa 10.00 - 15.00

Pierwsza sobota miesiąca 9.00 - 13.00

Gminna Biblioteka Publiczna Mareza, ul. Długa 25:

wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00

sobota - 10.00 - 15.00

w poniedziałki i środy nieczynna.

STACJE BENZYNOWE

PRIMO - ul. Malborska 14 - w dni powszednie 6.00 - 20.00, w soboty 7.00 - 18.00, w niedziele 8.00 - 15.00

ul. Sportowa: czynna całą dobę

ul. Żwirnowa: dni powszednie 6.00 - 20.00, dni wolne od pracy 7.00 - 15.00

ul. Hallera: codziennie 6.30 - 16.00, oprócz niedziel

ul. Malborska - Stacja Rafinerii Gdańsk (przy wyjeździe z Kwidzyna w kierunku Sztumu): czynna całą dobę.

Stacja tankowania gazem propan-butan - Kwidzyn, ul. Krótka 4. Czynna całą dobę.

Stacja paliw ul. Lotnicza - czynna całą dobę

SADLINKI: poniedziałek - piątek 7.00 - 18.00, soboty 8.00 - 14.00, niedziela i święta 10.00 - 13.00

GARDEJA: czynna całą dobę

RAKOWIEC: poniedziałek - sobota 6.30 - 20.00; niedziela i święta 8.00 - 17.00

STACJA W RAKOWCU - czynna całą dobę

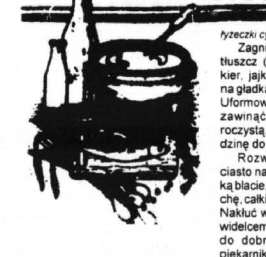
NOWY DWÓR KWIDZYŃSKI: poniedziałek - piątek 7.00 - 15.00

MUZEM ZAMKOWE

tel. 38-89

Czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 9.00 - 15.00. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna - dotycząca Dolnego Powiśla, rzemiosło artystyczne z terenu Dolnego Powiśla, przyrodnicza.

KUCHNIA POMORSKA



łyżeczki cynamonu
 Zagnieść mąkę, utarty tłuszcz (w piatkach), cukier, jajko i szczyptę soli na gładką jednolitą masę. Uformować z ciasta kulę, zawinąć w folię przezroczystą. Włożyć na godzinę do lodówki.
 Rozwałkować lekko ciasto na posypanym mąką blacie, przemieścić na blachę, kalkiem rozwałkować. Nakłuć w kilku miejscach widelcem. Wstawić blachę do dobrze nagrzanego piekarnika. Piec ciasto 10 minut w temperaturze 225 st. C. Wyjąć, ostudzić.
 Utrzeć skórkę z cytryny, sok wycisnąć. Utrzeć cukier z tłuszczem, wbić jajka. Dobrze wymieszać masę z tarzonymi, skórką cytrynową, 3 łyżkami soku z cytryny i mąką ziemniaczaną. Posmarować blaszkę.
 Rozpuścić w rondelku masło na kruszonkę. Zmieszać mąkę z cukrem i cynamonem. Wlać przestudzone masło. Zagniatć

NA KRUCHYM SPODZIE

PLACEK SEROWY
 Na ciasto 2 niepełne szklanki mąki, 5 czubatych łyżek masła, 4 czubate łyżki cukru, 1 jajko, szczypta soli, mąka do posypania blatu.
 Na nadzienie: 75 dag chudego twarogu, 10 czubatych łyżek cukru, 5 płaskich łyżek masła, 4 czubate łyżki mąki ziemniaczanej, 4 jajka, 1 cytryna.
 Na kruszonkę: 2 niepełne szklanki mąki, 9 czubatych łyżek cukru, 9 płaskich łyżek masła, 1/2

PKP ODJAZDY

Rozkład jazdy ważny od 28 maja 1995 r.

ZDUŃSKA WOLA KARSZ- NICE 10.00

TORUŃ 6.37; 10.00; 14.36; 16.09; 18.54

GRUZIĄDZ 6.37; 10.00; 12.15 (A); 14.36; 15.25 (A); 16.09; 18.54; 20.11; 22.05; 22.23

MALBORK 5.32; 6.42; 8.29; 14.03; 15.30 (D); 17.13; 17.52; 19.42

PRAWUTY 5.22; 6.43; 14.15; 16.54; 19.00

PKP PRZYJAZDY

ZDUŃSKA WOLA KARSZ- NICE 17.12

TORUŃ 8.28; 14.02; 17.12; 17.51; 19.41

GRUZIĄDZ 4.50; 5.31; 6.31; 7.26 (A); 8.28; 14.02; 15.08 (A); 17.12; 17.51; 19.41

MALBORK 6.36; 7.46 (D); 9.59; 14.34; 16.06; 18.53; 20.11; 22.04; 22.22

PRAWUTY 6.30; 7.52; 16.35; 18.47; 22.04

(A) - w dni robocze oprócz wolnych sobót
 (D) - w dni robocze oprócz sobót

PKS ODJAZDY

GDAŃSK 6.00; 12.45

MALBORK 10.50

ELBLĄG 7.45; 9.35; 17.35 (kurs przyspieszony)

PRAWUTY 4.15; 4.40 (dni rob.); 6.30; 7.20; 10.10; 11.40; 12.20 (dni rob.); 13.45 (dni rob.); 14.00; 14.30; 15.30 (dni rob.); 19.30; 22.30

GRUZIĄDZ 7.30 (dni rob.); 8.30; 10.30

SPÓŁDZIELNIE MIESZKANIOWE

"Pomezania" 30-89, 20-89

Warsztaty 29-75
 administrator os. Zatorze II 29-75
 administratorzy os.: Zatorze I, Piastowskiego, Starego Miasta, Hallera, Spółdzielczego 30-89, 20-89 w 30

"Nad Liwą" 25-01

"Renawa" 43-32

INNE

Kino teatr 20-08
 Kwidzyńskie Centrum Kultury 34-24
 Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji 38-66
 Miejski Zakład Budżetowy 31-41
 Zakład Gospodarki Mieszkaniowej 26-26
 Przedsiębiorstwo Usług Sanitarnych 34-58
 Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej 73-81
 Dom Pomocy Społecznej 37-21, 37-22
 Straż Miejska 42-31 w 349
 Nadleśnictwo Kwidzyn 39-28
 Kryta Pływalnia 42-29
 Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej 31-89
 Prokuratura Rejonowa 36-76
 Rejonowy Urząd Pracy 42-16, 42-17
 Telewizja Kablowa Kwidzyn 42-89
 Telekomunikacja Polska S.A. 34-88
 Urząd Skarbowy 26-47
 Urząd Rejonowy 42-43
 Urząd Gminy Kwidzyn 23-86
 ZUS Kwidzyn 21-63
 "Kurier Kwidzyński" 30-59
 tel./fax 22-64

rękami tak długo, aż powstanie kruszonka. Rozłożyć równomiernie na placu. Piec 20-30 minut w piekarniku rozgrzanym do temperatury 200 st. C.

PRZEKŁADANIE OWOCOWY
 Na ciasto 2 niepełne szklanki mąki, 10 płaskich łyżek masła, 8 czubatych łyżek cukru, 1 terebka cukru waniliowego, 1 jajko, 20 dag mielonych migdałów, szczypta soli.

Na nadzienie i do dekoracji: 1 banana (850 ml) i 1/2 szklanki miodu (po 20 dag) śmietany kremowej, 10 dag konfitury owocowej (morelowej), 12 płatków białej żelatyny, 1 terebka cukru waniliowego, 1 dag solankowych pastasów, 5 łyżek likieru pomarańczowego (lub syropu z mandarynek), 5 łyżek soku z cytryny.

Zagnieść mąkę, utarty tłuszcz (w piatkach), cukier, cukier waniliowy, jajko, drobną sól i mielone migdały na jednolitą masę. Uformować z ciasta kulę, zawinąć w folię przezroczystą. Wstawić na godzinę do lodówki.
 Podzielić ciasto na 8 równych części. Każdą część rozwałkować na kruszonkę. Wstawić warstwy ciasta na kruszonkę. Wmieszać masę owocową z cukrem waniliowym, dobrać likierem i sokiem z cytryny. Dodać odciśniętą i rozpuszczoną żelatynę, jeszcze raz wymieszać, wstawić do lodówki.
 Ułożyć na sztywno śmietanę, połączyć z lekko zastygłym miodem. Wstawić do lodówki. Kiedy krem całkowicie stężeje, napełnić nim szprycę, przeloczyć warstwy ciasta. Lekko docisnąć. Pokroić odłożone brzoskwinie. Namoczyć żelatynę w zimnej wodzie. Osączyć brzoskwinie, 3 połowki odłożyć do dekoracji, resztę rozmiększyć. Dobrać mango, miękką pokroić na kawałki, również rozmiększyć. Wymieszać masę owocową z cukrem waniliowym, dobrać likierem i sokiem z cytryny. Dodać odciśniętą i rozpuszczoną żelatynę, jeszcze raz wymieszać, wstawić do lodówki.
 Ułożyć na sztywno śmietanę, połączyć z lekko zastygłym miodem. Wstawić do lodówki. Kiedy krem całkowicie stężeje, napełnić nim szprycę, przeloczyć warstwy ciasta. Lekko docisnąć. Pokroić odłożone brzoskwinie. Namoczyć żelatynę w zimnej wodzie. Osączyć brzoskwinie, 3 połowki odłożyć do dekoracji, resztę rozmiększyć. Dobrać mango, miękką pokroić na kawałki, również rozmiększyć. Wymieszać masę owocową z cukrem waniliowym, dobrać likierem i sokiem z cytryny. Dodać odciśniętą i rozpuszczoną żelatynę, jeszcze raz wymieszać, wstawić do lodówki.
 Ułożyć na sztywno śmietanę, połączyć z lekko zastygłym miodem. Wstawić do lodówki. Kiedy krem całkowicie stężeje, napełnić nim szprycę, przeloczyć warstwy ciasta. Lekko docisnąć. Pokroić odłożone brzoskwinie. Namoczyć żelatynę w zimnej wodzie. Osączyć brzoskwinie, 3 połowki odłożyć do dekoracji, resztę rozmiększyć. Dobrać mango, miękką pokroić na kawałki, również rozmiększyć. Wymieszać masę owocową z cukrem waniliowym, dobrać likierem i sokiem z cytryny. Dodać odciśniętą i rozpuszczoną żelatynę, jeszcze raz wymieszać, wstawić do lodówki.

Karnawał dla ubogich

Karnawał - rzecz podobno miła, ale męczy. Zwłaszcza ludzi, dla których jedyną rozrywką jest oglądanie telewizora lub wityn sklepowych. W tych ludziach - a jest nas zdecydowanie większość - słowa: bal, maskarada, wieczorek tańcujący wywołują zał za gotówką, której chronicznie brak.

Cóż. Zabawa, jak każda inna przyjemność wiąże się z nierównością w nieprzynależności do zdobywania środków płatniczych. Znalazł już ten ból nasi przodkowie, używając zamiennie słowo "karnawał" wyrazu "zapusty". Chodziło im wtedy, podobnie jak nam dzisiaj o zawartość portfela. W karnawale był on stanowczo za wydużany. Nie mogli być inni po pudu ostatnich groszków na prezenty choinkowe, tudzież kulgi noworoczne. Polacy, naród przywiązany do tradycji, jest narodem tradycyjnie biednym w swej masie. Nigdy jednak w historii nie tracił narodowego ducha i materialne niedostatki nie przeszkadzały im w dobrej zabawie. Widac to na przykładzie karnawału polskiego, okresu największej brzyndy i największych igrzysk. To się nienawidziło do. Zmieniły się tylko gry i zabawy ludu polskiego. Zatem co nas bawi i będzie zapewne bawiło najbarwniej w zapusty Anno Domini 1996 r?

Przed wszystkim TELEWIZOR - ten największy dowcipnik XX stulecia. Już nierzadko po szalenstwach sylwestrowych jak co roku oznajmia nam "radosną" nowinę o przyszłości, wysokiach podwyżkach i to zarówno przygotowanych przez władze centralne jak i samorządowe. Dowiemy się zapewne także o deficycie budżetowym, wielu planowanych inwestycjach, "szklanych domach" i bardzo możliwej wyższej odplanowanej inflacji. Jeśli odbornik odbiera w kolorze - a przeważnie odbiera - roztańcza przed nami wszystkie barwy PIT-u: brązowe, żółte, niebieskie, zielone - dla każdego coś! Trudno się nie uśmiechnąć gdy i faksu pierwszy prosi do tańca. Ale należy uważać, aby barwy nie wyolbrzyły, bo komus może coś się przypomnieć po 6 latach i zamieść tańca będziemy mieli faksu na hipotecę.

Zabawa się rozkręca. Gdzieś tam w polowie stycznia jesteśmy świadkami niezwykle zabaw-

nych teleturmułów: "Kola fortuny", "Radki ciemno", "Pieciciu z dziesięciu", które jednak będą nęprzej relacjach z jakże kabaretowych posiedzeń najwyższego organu - radości przed ekranem. Francuzi strajkują, Amerykanów Clinton wypuszcza w kanał, nas górą w mistrzostwach globu w grę w grzebie. Nazajutrz się okazuje, że nie do końca nasi znowu jest zabawa.

Tonie koniec karnawału. Do gier zabaw dośladz nam ostatnio jeszcze jedna. Za pośrednictwem telewizji spekulujemy na giełdzie i w miejscowych bankach można nabyć za jedyne 20 zł NFI. Widzimy dzięki temu jak ludność pozbawia się ostatnich oszczędności, zapocząca u rodziny i staje w koleje społecznej, aby... zapisać się na akcje - akcji i poczuć wreszcie smak kapitalizmu. Potem mi hołduje, wciąż nie wychodząc do domu obserwujemy z mściwą satysfakcją jak po hołdzie następuje bessa. Ciulacze lamentują, ministrowi odwołują - jest tylko, jest zabawa!

Światłopodnieprzód. Do gier zabaw dośladz nam ostatnio jeszcze jedna. Za pośrednictwem telewizji spekulujemy na giełdzie i w miejscowych bankach można nabyć za jedyne 20 zł NFI. Widzimy dzięki temu jak ludność pozbawia się ostatnich oszczędności, zapocząca u rodziny i staje w koleje społecznej, aby... zapisać się na akcje - akcji i poczuć wreszcie smak kapitalizmu. Potem mi hołduje, wciąż nie wychodząc do domu obserwujemy z mściwą satysfakcją jak po hołdzie następuje bessa. Ciulacze lamentują, ministrowi odwołują - jest tylko, jest zabawa!

Światłopodnieprzód. Do gier zabaw dośladz nam ostatnio jeszcze jedna. Za pośrednictwem telewizji spekulujemy na giełdzie i w miejscowych bankach można nabyć za jedyne 20 zł NFI. Widzimy dzięki temu jak ludność pozbawia się ostatnich oszczędności, zapocząca u rodziny i staje w koleje społecznej, aby... zapisać się na akcje - akcji i poczuć wreszcie smak kapitalizmu. Potem mi hołduje, wciąż nie wychodząc do domu obserwujemy z mściwą satysfakcją jak po hołdzie następuje bessa. Ciulacze lamentują, ministrowi odwołują - jest tylko, jest zabawa!

Andrzej Chmielewski

BARIERA

Jeżeli zadamy sobie trochę trudu i poszukamy znaczenia słowa bariera, to stwierdzimy, że niemal nieodłącznym atrybutem tego określenia są trudności. Bariera bowiem to coś, co trudno przekroczyć czy przełamać. Niemal zawsze bariery kojarzą się z niemożliwością osiągnięcia wyznaczonego przez nas celu. Zwykle jednak bywa, że cele te są wielkie i wzniosłe, jak chociażby loty na Księżyc. Wprawdzie cel ten udało się osiągnąć, ale człowiek stawia sobie wciąż nowe zadania i za wszelką cenę stara się przełamać najróżniejsze bariery, które utrudniają drogę realizacji zamierzeń. Zwykle jednak człowiek pokonujący bariery postęguje się jako ktoś, kto ma dwie ręce i dwie nogi, a do tego jest niesłychanie sprawnym zarówno fizycznie jak i umysłowo.

Zdarza się jednak, że los potrafi doświadczyć nas w sposób podstępny, nieprzewidywalny i bardzo dla nas przykry. Nie wszyscy wtedy jesteśmy zdrowi i silni. Bywa, że jedynym środkiem lokomocji nie zawsze są nasze nogi, ale kule lub wózki. Wtedy słowo BARIERA nabiera zupełnie innego znaczenia.

Co dzieje się z człowiekiem w wózku inwalidzkim, który próbuje dokonać zakupów w kwidzyńskich sklepach? Warto, by każdy przekonał się sam, co to oznacza dla osoby niepełnosprawnej. Ktoś powie, że zawsze można pomóc i zrobić zakup uniemożliwionemu w domu niepełnosprawnemu. To jednak tylko zwykła teoria, bowiem każdy doskonale wie, że osoby niepełnosprawne od lat spychane były na marginesy życia, a ich problemów nie zauważano. Społeczeństwo PRL-u było przeciw zdrowe, szczęśliwe i żyło dostatnio. Prawo budowlane było dostosowane jedynie dla ludzi zdrowych. Czasami tylko z dobroci serca niepełnosprawnemu przydzielono mieszkanie na parterze lub starano się ułatwić mu poruszanie się na wózku. Najgorszy jest fakt, że taki stan trwał aż do 1 stycznia 1995 r.

Nie do wiary że, dopiero po blisko 50 latach dokonano zmian, które zobowiązały architektów i inwestorów do takiego budowania obiektów użyteczności publicznej oraz budynków wielorodzinnych, aby niepełnosprawni mogli poruszać się po nich swobodnie. Budownictwo, które nie dzieli ludzi na zdrowych i resztę, zaczęło obowiązywać od tego roku i trudno mówić o efektach.

Warto przyrzec się, jak bariery tego rodzaju lamie się w Kwidzynie. Nie bez znaczenia w tego typu próbach łamania barier są grupy nacisku, czy to w postaci stowarzyszeń czy klubów zrzeszających osoby niepełnosprawne lub takie, w których dobro osób niepełnosprawnych leży na sercu.

W rozmowie z Krystyną Piłkowską - przewodniczącą Koła Pomocy Rodzicom Dzieci Niepełnosprawnych dowiedziałem się, że w lamaniu barier nie chodzi wcale o budowanie supermarketów dostosowanych do poruszania się wózkami, ale o zwykłe rzeczy, jak podjazdy na chodnikach, dostosowanie krawężników do bezproblemowego przejechania przez przejście dla pieszych. Są to drobne rzeczy, o których zwykle się zapomina.

Ustawa o barierach

"Obiekt budowlany należy projektować, budować i utrzymywać zgodnie z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi, odpowiedziami Polskim Normom oraz zasadom wiedzy technicznej, zapewniającymi (...) warunki zdrowotne oraz niezbędne do korzystania z obiektów użyteczności publicznej i mieszkaniowego budownictwa wielorodzinnego przez osoby niepełnosprawne, w szczególności poruszające się na wózkach inwalidzkich. Naruszenie powyższych wymagań w projekcie budowlanym skutkuje wezwaniem do usunięcia braków w dokumentacji ewentualną odmową pozwolenia na budowę".

Nowe prawo budowlane jasno daje do zrozumienia, jakie bariery powinny być przełamane. Co więcej, przepisy ustawy przewidują odpowiedzialność karną

za naruszenie jej zasad. Wprawdzie kara grzywny czy ewentualnie postępowanie przed kolegium ds. wykrzoseł nie zmienia oblicza budownictwa, ale może chociaż zmusi do zastanowienia. Istotny jest również fakt, że w oparciu o przepisy ustawy można w trakcie robót nakazać wykonanie odpowiednich elementów. Ustawa daje również możliwość wyrażenia odmowy na użytkowanie. Tyle ustawa, oczywiście w wielkim skrocie.

Jak jest w Kwidzynie

Stoją na razie wielkie bloki, w których niczym mrówki mieszają ludzie i dla osób niepełnosprawnych poruszanie się w tego typu obiektach nie jest wcale łatwe. Podobnie sprawa wygląda jeśli chodzi o sklepy.

Trudno tutaj o cud, gdyż odziedziczono obiekty w starych budynkach, niejednokrotnie figurujących w rejestrze zabytków. Zdarza się, że nowoczesne drzwi umożliwiają wjazd wózkami inwalidzkimi do środka, ale to raczej rzadkość. Praktycznie bez pomocy zyciowych osób zakupy w sklepach są mocno utrudnione.

Są wyjątki?

Władze samorządowe przed wyborami wspominały w swoich kampaniach o łamaniu barier architektonicznych. Dużo miejsca poświęcono niepełnosprawnym dzieciom. Ślad pomoc w utworzeniu Przedszkola Integracyjnego, które było jedną z pierwszych tego typu placówek w Polsce. W Przedszkolu łamano bariery nie tylko architektoniczne, ale przede wszystkim między ludzkie.

W sprawie barier architektonicznych poczyniono pewne kroki zanim weszła w życie nowelizacja ustawy o prawie budowlanym. Przede wszystkim umożliwiono niepełnosprawnym korzystanie z takich obiektów jak kino, teatr czy kryta pływalnia. Zlikwidowano bariery na niektórych chodnikach, zwłaszcza nowych.

Jednak teatr, kino czy sklepy to często domena bardziej samodzielnych osób niepełnosprawnych, zwykle dorosłych. Wcześniej dziecko niepełnosprawne trafia do szkoły.

Szkoły pełne barier

Szkoły podstawowe i średnie nie są rajem dla dzieci niepełnosprawnych. Gdy dzwoniłmy do kilku kwidzyńskich szkół podstawowych, dyrektorzy poinformowali nas, że tam gdzie można pomaga się dzieciom niepełnosprawnym. I tak np. w Szkole Podstawowej Nr 1 zamontowano dodatkowe poręcze, by ułatwić poruszanie się dziecku niepełnosprawnemu. Dyrektor zwrócił jednak uwagę, że budynek jest stary i możliwości dostosowania nie jest wcale łatwe. Podobnie sprawa wygląda jeśli chodzi o sklepy.

Trudno tutaj o cud, gdyż odziedziczono obiekty w starych budynkach, niejednokrotnie figurujących w rejestrze zabytków. Zdarza się, że nowoczesne drzwi umożliwiają wjazd wózkami inwalidzkimi do środka, ale to raczej rzadkość. Praktycznie bez pomocy zyciowych osób zakupy w sklepach są mocno utrudnione.

W sprawie barier architektonicznych poczyniono pewne kroki zanim weszła w życie nowelizacja ustawy o prawie budowlanym. Przede wszystkim umożliwiono niepełnosprawnym korzystanie z takich obiektów jak kino, teatr czy kryta pływalnia. Zlikwidowano bariery na niektórych chodnikach, zwłaszcza nowych.

zmian w budowanych pawilonach w SP 9 (o czym wspomnieliśmy wcześniej) oraz w nieco późniejszym terminie w Szkole Podstawowej Nr 4.

Są jednak w mieście miejsca, do których wstępu nie mają niepełnosprawni. Są to różnego typu urzędy.

Urząd dla zdrowych

Obiekty użyteczności publicznej - z niektórymi wyjątkami - dla niepełnosprawnych stanowią bastion nie do zdobycia. Jak dostać się na pocztę czy do Urzędu nr Rejonowego? Oczywiście trudno jest tutaj znaleźć odpowiedzialnego za ten stan rzeczy. Nie zmienia to jednak faktu, że bariery w budynkach użyteczności publicznej w Kwidzynie nie są usuwane, a jeżeli już to się robi, to bardzo opieszale. Takiego zdania są niepełnosprawni, z którymi spotykaliśmy się przy różnych okazjach. Niestety, tutaj również mamy do czynienia ze starymi obiektami, broniącymi jak fortece dostępu osobom niepełnosprawnym. Wzmocnił problemu, aby o tym wiać i problemy owe naświetlać. Milczenie, które na ten temat trwało tyle lat, wyrządziło wiele złego zarówno niepełnosprawnym jak i ludziom zdrowym. Dlatego bowiem wiele osób nie rozumie problemów, z jakimi borykają się niepełnosprawni. Odruczyliśmy myśl, że my kiedyś możemy zryść się z tego typu przeszkodami. Czasami warto się zatrzymać i rozjeżdżać wóko, aby zwrócić uwagę na to, że nie jesteśmy sami, że wokół nas są osoby postrzegające w inny sposób świat i próbujące, mimo stwarzanych wciąż barier, po prostu żyć.

Można wyrazić nadzieję, że Kwidzyn stanie się kiedyś miastem, w którym słowo bariera, przynajmniej bariera architektoniczna będzie tylko terminem w słowniku.

J.K.

"Rodło" gorsze?

W prowizorium budżetowym, nad którym obecnie pracują komisje Rady Miejskiej na dotacje dla kwidzyńskich klubów sportowych, oprócz MTS, zaplanowano 55 tys. zł. Zdźwienie może budzić fakt, że dotowane będą według prowizorium tylko dwa spośród trzech kwidzyńskich klubów sportowych: "Nadwiślanin" i Kwidzyński Klub Motorowy. Anizlotówki nie przewidują się na klub "Rodło". "Nadwiślanin" ma otrzymać dotację w wysokości 17 tys. zł, KKM - 4,5 tys. zł, dotacja do rajdów turystycznych ma wynieść 5,5 tys. zł. Dotacja dla MTS planowana jest w wysokości 135 zł.

Sprzedaż węgla i koku
KONKURENCYJNE CENY
KAŻDA ILOŚĆ
Gwarantujemy bezpłatny dowóz
SPRZEDAŻ RATALNA

HURTOWNIA NAPOJÓW I WÓD GAZOWANYCH

ul. Piantowa 1
 tel. (0555) 30-49, 79-23
 tel. kom. (090) 50-33-20

NOWA HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I OPALU
 KWIDZYN UL. ŻWIROWA 4

Poleca po atrakcyjnych cenach z możliwością dostawy:

1. STAL ZBROJENIOWA - rury, pręty zbrojeniowe, kształtowniki, pokrycia dachowe w cenach CÉNTROSTALU - GDAŃSK
2. CEMENT; WAPNO - z Kombinatu "KUJAWY" w Pleszcinie
3. PREFABRYKOWANE ELEMENTY BETONOWE: - płyty stropowe, nadproża, bloczki betonowe, rury betonowe, kręgi
 produkcji Przedsiębiorstwa Budowlanego PREFBUD DZIERŻON
4. MATERIAŁY IZOLACYJNE - styropian, wełna mineralna, eternit, gazobeton.
5. CERAMIKĘ BUDOWLANA - cegły licowe, kształtki ceramiczne, płytki, parapety, ogrodzenia, kominki, polbruk.
6. OPAL - WĘGIEL - KOKS - MIAL

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
 KWIDZYN, UL. ŻWIROWA 4
 GODZINY OTWARCIA: 7.00 - 18.00
 W SOBOTY: 8.00 - 14.00
 TEL. 26-08, Jub 41-41

Jedyna opona zimowa z lamelami Y

MICHELIN XM+S ALPIN

SPRZEDAŻ OPON
STOMIL - OLSZTYN TC DEBICA
MICHELIN - GOODYEAR - SEMPERIT

- MONTAŻ zakupionych opon za darmo
- wulkanizacja, pogłębianie bieżnika
- komputerowe wyważanie kół

Skład ogumienia, Kwidzyn, ul. Żwirowa 4
26-08

MICHELIN

Jak Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała Markowi

Jedyną nadzieją dla Marka była kosztowna operacja, polegająca na "lataniu" sercowych dziur wstawieniu zastawki. Pięć lat temu rodzice chłopca pojawili na konsultacji do lekarza w Wojewódzkim Szpitalu w Elblągu. Lekarz powiedział im, że nie mają co liczyć na operację, gdyż dla zdrowych nie ma miejsc i pieniędzy, a co dopiero dla dzieci z zespołem Downa. Byli jednak uparci. Nie zrezygnowali. Pokonali trudności, które piętrzyły się przed nimi w nieskończoność. Szperała o umieszczenie Marka w Centrum Zdrowia Dziecka trwały półtora roku 1 czerwca 1994 roku, dokładnie w Dzień Dziecka narodziła się nadzieja. Chłopiec trafił do CZDZ i rozpoczął się okres badań.

Mama Marka jest pracowniczką Urzędu Miejskiego w Kwidzynie. Od kilku miesięcy przebywa na urlopie z powodu częstych wyjazdów z synkiem. Pani Muszyńska nie zamawiała raki i przez kilka lat zmagała się z piętrzącymi się trudnościami.

"Gdyby nie pomoc finansowa Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy operacja nie byłaby możliwa" - mówi pani Muszyńska. "Synowi była potrzebna biologiczna zastawka. Aż strach myśleć, ile ona kosztuje. Marek dostał ją za darmo. Jedynie, co musiałam przywieźć to własną krew" - dodaje mama Marka. Pełna nadziei czekała na operację, która odbyła się w październiku 1995 roku. Niestety nie doczekał operacji ojciec Marka. Zmarł na serce w styczniu ubiegłego roku. Miał 41 lat. To był cios, który wstrząsnął rodziną. "Nie wolno się poddawać. Trzeba żyć i walczyć przeciwko ciążości" - twierdzi pani Muszyńska.

8 października był dniem, który zapamiętała na całe życie. Wtedy otworzył przyszedł telegram wyznaczający dzień i godzinę operacji. Pamięta serdeczne przyjęcie na od-

dziale. Mogła być cały czas przy dziecku. Rozdzielono ich na czas operacji, która trwała kilka godzin. Rokowania były dobre, chociaż mówiono, że z powodu niedotlenienia wielu organów wewnętrznych rekonwalescencja może potrwać długo. Pełna obawa czekała, aż Marek wróci do niej z szpitala.

Różne myśli przychodziły jej do głowy, ale nadzieja pozostawała. Gorąco wierzyła, że dopieła swego. Tyle wyreczeń, badań, wyjazdów i wreszcie pokazała się nadzieja, że syn będzie mógł bawić się z rówieśnikami na podwórku i w przedszkolu. "To dobry chłopak i zespół Downa nie jest żadnym problemem". Mama Marka wierzy w chłopca i w jego szczęśliwą gwiazdę.

Gdy tak rozmawialiśmy Marek oglądał telewizję. Pasjonuje się cyrkami. Może oglądać wypisy cyrkowych artystów przez wiele godzin. Kiedy skończył oglądać przysiadł na kanapie i zaczął pokazywać zdjęcie swojej rodziny. Rozmawiamy z panią Muszyńską o serialu "Dzień za dniem", w którym problemy dzieci z zespołem Downa zostały pokazane w sposób przystępny i zarazem zabawny. Wprawdzie to tylko film, ale pozwala przełamać bariery. Zdarza się bowiem, że niektórzy ludzie boją się, że niektórzy nie wiedzieli jak określić to, czym los obdarzył jej syna. "Najważniejsze, że kocha go rodzina" - mówi.

Wracamy w rozmowie do operacji. Udała się znakomicie. Lekarze dziwili się, że Marek tak szybko dochodzi do zdrowia. Nabywał się jednak posocznicy grzybiczej, połączonej z nietolerancją pokarmową. "Grzyb" we krwi trochę opóźnia całkowitą powrót chłopca do zdrowia.

Dzisiaj Marek rozpiera energia. Biega po pokoju, bawi się, uśmiecha i nic nie wskazuje na to, że jeszcze miesiąc temu nie mógł się prawie poruszać o

własnych siłach i mdlał po kilka razy dziennie. Po zakończeniu rekonwalescencji pójdzie do Przedszkola Integracyjnego. Będzie spotykał się z logopedą, zacznie mówić i bawić się z rówieśnikami. Jego życie zacznie się od nowa. Marek będzie nie o równie dla pani Muszyńskiej. Po utracie męża, dniach, tygodniach i miesiącach spędzonych w Warszawie chce wrócić do normalnego życia. Ma dla kogo żyć. Marek będzie w przedszkolu, starszy syn ma 15 lat. Chce wrócić do pracy w Urzędzie Miejskim.

Pani Muszyńska mówi o dużej pomocy ze strony burmistrza Jerzego Godzika. Nie każdy pracodawca interesuje się problemami podwładnych. Wspomina ludzi, którzy jej pomagali, a w szczególności kwidzyńską lekarkę Janinę Sachanowicz. "Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy sprawiła, że moje dziecko żyje naprawdę. Na oddziale często widywałam Jerzego Owsiaka. Lekarzami włączają się w akcję zbierania pieniędzy. Ta akcja ma sens. Nieprawdą jest, że tylko wybrane dzieci korzystają z tych pieniędzy. Mój syn jest tego dowodem" - mówi wzruszona mama Marka.

Nie sposób zawrzeć w jakiegokolwiek publikacji ładunku blu, cierpienia i ogromnej miłości jakie towarzyszyły tym wieloletnim staraniom, które miały przywrócić Markowi zdrowie. Jedno jest pewne - chłopcu z Kwidzyna pięknie zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Anas, perski poeta, prozaik i mistyk, żyjący około 1000 lat temu pisał: "Czy umiesz chodzić po wodzie? Nie dokonałeś niczego ponad to, co robi słoma. Umiesz latać w powietrzu? Nie dokonałeś niczego ponad to, co robi muha. Uchwyć swoje serce i wtedy możesz stać się kimś".

Jacke Kluczkowski

Podatki 1996 w gminie Kwidzyn

Ostatnia sesja w starym roku

Ostatnia Sesja Rady Gminy Kwidzyn w dniu 28 grudnia 1995 r., przebiegała bardzo szybko i spokojnie, mimo że poruszano na niej temat trudny - lokalne podatki obowiązujące w 1996. Podczas sesji wystąpił Stanisław Kopiniński kierujący Rejonowym Zespołem Doradztwa Rolniczego w Kwidzynie (jedna z filii Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Starym Polu) S. Kopiniński podsumował pracę Ośrodka. Sprawozdanie było omawiane w Komisjach Rady Gminy i głosowanie było w zasadzie tylko formalnością.

PODATEK OD ŚRODKÓW TRANSPORTU

Radni uzasadniają obniżenie podatku od środków transportu mówili, że przede wszystkim należy korzystać z możliwości obniżenia tzw. podatku drogowego, gdyż jak twierdził nie wiadomo, czy w roku przyszłym będzie w ogóle taka możliwość. Pojawił się natomiast wniosek radnego Węjnera, aby zmienić nieco "klucz" przygotowywania podatku. Jak stwierdził, na wydatki związane z remontami drogi w gminie Kwidzyn przeznaczono ok. 3 mil. starych złotych a

wpływy z podatku drogowego wyniosły około 1,5 mil. starych złotych. Radni obnieśli proponowane przez ministerstwo podatki około 50%. W 1996 r. stawki podatku od środków transportu będą następujące: - ciągniarki rolnicze z silnikiem o pojemności skokowej do 4000 ccm - 24 zł; - ciągniarki rolnicze z silnikami o pojemności skokowej powyżej 4000 ccm - 55 zł.

przyczepy i naczepy o ładowności do 0,5 - 14 t - od 0,5 t do 11 - 33 zł - od 1 t do 5 t - 42 zł - powyżej 5 t do 20 t - 69 zł. Od podatku zwolniono pojazdy będące w użytkowaniu

gminnych jednostek organizacyjnych. Poza tym za pojazdy wyposażone w katalizator spalin oraz napeł gazowy na niej temat trudny - lokalne podatki obowiązujące w 1996. Podczas sesji wystąpił Stanisław Kopiniński kierujący Rejonowym Zespołem Doradztwa Rolniczego w Kwidzynie (jedna z filii Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Starym Polu) S. Kopiniński podsumował pracę Ośrodka. Sprawozdanie było omawiane w Komisjach Rady Gminy i głosowanie było w zasadzie tylko formalnością.

PODATKI OD

NIERUCHOMOŚCI

Podatek od nieruchomości należących do osób fizycznych, prawnych i jednostek organizacyjnych posiadających osobowość prawną będzie wynosił w 1996 r.:

- od budynków mieszkalnych lub ich części 0,13 zł za 1 m² powierzchni użytkowej;

- od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż rolnicza lub leśna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - trzeba będzie zapłacić podatek w wysokości 7,15 zł za 1 m² powierzchni użytkowej;

- od budowli 2% ich wartości, - od pozostałych budynków lub ich części - 2,73 zł za 1 m² powierzchni użytkowej, z wyjątkiem garaży.

- za garaże - 2,10 zł za 1 m².

cd. podatków gminnych str. 8

Wyrazy szczerzego współczucia z powodu zgonu

Ojca

koledze Wacławowi Mroczkowi składają: Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców i uczniowie Szkoły Podstawowej w Ołtawcu

Panu Józefowi Lewandowskiemu - dyrektorowi ZEM "POLMO" i jego współpracownikom serdeczne podziękowania za udostępnienie autokaru w dniu pogrzebu

mojego Ojca
S.P.
Romana Zająca
składa
Barbara Hinc

Wszystkim pracownikom SOSW w Kwidzynie

za wyrazy współczucia, życzliwości i wsparcia w trudnych dla mnie chwilach gorąco dziękuję

Barbara Hinc

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie zmarłego

Romana Zająca

byłego długoletniego dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Kwidzynie składają Rada Pedagogiczna i Dyrekcja

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze S.P.

Romana Zająca

serdeczne podziękowania składa Rodzina

GIEŁDA PRACY

Rejonowy Urząd Pracy w Kwidzynie przedstawia aktualne oferty pracy dla bezrobotnych:

1. księgową - wykształcenie średnie, staż minimum 5 lat - of. 679
2. asystent - wykształcenie techniczne ekonomiczne, wiek do 25 lat - of. 676
3. Referent administracji biurowej - wykształcenie średnie, wiek do 30 lat - of. 674
4. Operator maszyn budowlanych (ładowarka, spycharka, koparka) - of. 670
5. Operator wtryskarki - wykształcenie średnie, staż minimum 1 rok - of. 663
6. Elektryk - wykształcenie średnie elektryczne, uprawnienia SEP, wiek do 30 lat - of. 646
7. Konstruktor mechaniczny - wiek do 35 lat, wykształcenie średnie lub wyższe - of. 637
8. Akwizytor - wykształcenie średnie ekonomiczne lub handlowe, wiek do 40 lat, język angielski lub niemiecki - of. 617.

Niebezpiecznie na drogach

Zimowe, trudne warunki sprzyjają, że na drogach jest bardzo niebezpiecznie, zarówno dla kierowców jak i dla pieszych.

Świadczy o tym chociażby wypadek, jaki miał miejsce na ul. Grunwaldzkiej w Kwidzynie w dniu 22 grudnia. Na przejeździe dla pieszych zostały potrącone przez samochód "Żuk" (nr rej. ELR 2587, prowadzony przez Adama M.) dwie osoby - szesnastoletnia Sylwia K. i szesnastoletnia Stefania K. Obie dziewczynki z obrażeniami ciała zostały przewiezione do szpitala. Kierowca nie zachował należytej ostrożności nie dostosowując predkości do warunków na drodze.

Policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności, rozwagę i więcej wyobraźni. Niemal każdy kierowca, który szczęśliwie dociera do celu uważa, że wypadki zdarzają się innym. Tak nie jest. Każdy może stać się sprawcą lub ofiarą wypadku i o tym należy pamiętać. Ważne jest również, aby piesi pamiętali, że w trudnych warunkach atmosferycznych nie zawsze jest możliwe natychmiastowe zatrzymanie przez kierowcę pojazdu. Przysięskich nawierzchniach droga hamowania wydłuża się znacznie, o czym piesi nie zawsze pamiętają. Apeluje zatem o wyjątkową ostrożność i zyczliwość w całym 1996 roku szeroki i bezpieczny dróg.

J.K.

Odpowiadamy na listy

Napisała do naszej redakcji uczennica Technikum Drzewnego Sylwia Kominke, która jest rozczarowana artykułem pt. "Biznes w szkole", w którym opisaliśmy funkcjonowanie mini przedsiębiorstwa "Wiklon", działającego w Technikum Przemysłu Wikliniarsko - Trzcińskiego. Uczennica ta zarzuca naszej redakcji, że zainteresowaliśmy się tylko i wyłącznie przedsiębiorstwem "Wiklon", a nie napisaliśmy nic o innym mini przedsiębiorstwie - "Baidek", również działającym w szkole.

Chcielibyśmy wyjaśnić naszą Czynelnice, że bykultemu powód. Artykuł powstał bowiem na bazie Walnego Zgroma-

dzenia Założycielskiego mini przedsiębiorstwa "Wiklon", które odbyło się 25 listopada 1995 r., na które otrzymaliśmy zaproszenie. Trudno zatem pisać o innym szkolnym przedsiębiorstwie, skoro na spotkaniu nie było o nim mowy.

Staramy się w naszych publikacjach przekazywać każdy przejaw aktywności, i to zarówno młodych jak i dorosłych mieszkańców Kwidzyna i okolicy. Trudno pisać o spółce "X", gdy jest się na spotkaniu u "Y". Cieszymy się jednak z listu, gdyż świadczy o o aktywności, przedsiębiorczości i odwadze, co ostatnio zdarza się coraz rzadziej. Sylwia Kominke pisze: "Bardzo

mi przykro, że firma "Baidek" nie zaskryła sobie na Waszą uwagę". Nam natomiast jest przykro, że przy okazji spotkania nikt nie zwrócił uwagi naszym reporterowi, że taka firma w szkole istnieje. Mamy nadzieję, że wszystko jest do naszej redakcji z problemami, załamami, uwagami i opiniami negatywnymi o naszej gazecie zostanie wysłuchany. Za list Sylwii bardzo dziękujemy. J.K.

Abonament to kompletność
POCZTA POLSKA to gwarancja!

USŁUGI FILATELISTYCZNE
ABONAMENT

Filatelista!

Wszystkie nowości znaczków pocztowych możesz zamówić w każdym urzędzie pocztowym na terenie całego kraju.

POCZTA POLSKA 1996

PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUGOWO - HANDLOWE
ELWIT
83-110 Tczew, ul. Za Dworcem 7
tel./fax (069) 31-05-78, tel. 31-39-59
PEŁEN ZAKRES
USŁUG ELEKTROENERGETYCZNYCH

- ◇ linie energetyczne
- ◇ stacje TRAF0
- ◇ instalacje elektryczne
- ◇ pomiary ochronne
- ◇ roboty inwestycyjne i remontowe

HURTOWNIA
MATERIAŁÓW ELEKTRYCZNYCH

- PRASKI HYDRAULICZNE ●
- GRZEJNIKI ELEKTRYCZNE ●
- Oprawy oświetlenia ulicznego ●
- Oprawy oświetleniowe ●
- Wyłączniki typu S ●
- Osprzet instalacyjny ●
- Przewody AsXSn wraz z osprzetem ●
- Przepływowo ogrzewacze wody ●
- Przewody i kable energetyczne ●
- Złącza ZK - pomiarowe ●
- KOLEJSTY CHOINKOWE ●

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

SPORTOWY WEEKEND

KOSZYKÓWKA

9.01.96 (środa) godz. 17.00
LIGA STREFOWA KADETÓW. MTS Kwidzyn - TRUSO II Kwidzyn. Sala: Kwidzyn ul. 11 Listopada

7.01.96 (niedziela) godz. 10.00
II TURNIEJ POŁFINAŁOWY LIGI STREFOWEJ MŁODZIEŻKI Rocz 1982 z udziałem m.in.: VICTORII Toruń i MKS I Kwidzyn. Sala: ZSZ Malbork ul. Narutowicza

REKREACJA KOSZYKÓWKA

6 - 7.01.96 (sobota, niedziela) godz. 9.00
IV OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ NAUCZYCIELI. Na starcie reprezentacje: Łasina, Sztumu, Pasłęka, Bilgoraj, Walcza, Morağa, Czewna, Grudziądz, Gorzowa Wielkopolskiego i Kwidzyna. W sobotę gry eliminacyjne w grupach, w niedzielę finały. Sala: Kwidzyn ul. 11 Listopada (dawna wojskowa) i ul. Kamienna (SP B - gdzie rozegrane zostaną mecze o miejsca 1, 3 i 5 oraz o będzie

się, o godz. 13.00, uroczysto zakończenie turnieju)

TENIS STOŁOWY

9.01.96 (wtorek) godz. 19.00
LIGA MIEJSKA. RELAX II - B & K, IP SA - KORAL, NITEL - TKK, BELFER - RELAX I. Sala: SP 1 Kwidzyn ul. Słowiańska

SIATKÓWKA

5.01.96 (piątek) LIGA MIEJSKA. Od godz. 18.30 grają: DESPERADOS - NIEZALEŻNI, ZSMR - TKK, STRAZ POZARNA - KCSIR

8.01.96 (poniedziałek) LIGA MIEJSKA. Od godz. 18.30 grają: WIKLINA - ZSMR, POWYŻEJ SZESCIU - TKK. Wszystkie mecze w sali: Kwidzyn ul. 11 Listopada

BRYDŻ SPORTOWY

9.01.96 (wtorek) godz. 18.00
VIII TURNIEJ O PUCHAR BURMISTRZA. Sala: MOK Kwidzyn ul. Parkowa. **WB**

W ligach miejskich CZAS REWANŻÓW

TENIS STOŁOWY

W najbliższy wtorek tj. 9.01.96 rozpoczynają rewanżową rundę gier LIGI MIEJSKIEJ tenisiści stołowi (terminarz gier w SPORTOWYM WEEKENDZIE). Po pierwszej rundzie tabele wyglądają następująco

I LIGA		
1. BELFER	14.0	42-11
2. BE & K	12.2	39-22
3. KORAL	10.4	38-26
4. IP SA	5.9	28-33
5. TKK	4.10	30-35
6. RELAX I	4.8	17-28
7. RELAX II	4.10	21-37
8. NITEL	1.11	12-35
II LIGA		
1. HURT PAP	14.0	42-7
2. BEST	11.3	38-22
3. POMEZANIA		
	9.5	29-23
4. KCSIR	9.5	33-30
5. SP GARDEJA	6.8	32-30
6. KOMPAP	5.9	26-30
7. ELBA	2.12	12-38
8. ZEM	0.14	8-42

BRYDŻ SPORTOWY

Juz tylko trzy turnieje dziela nas od zakończenia cyklu gier o PUCHAR BURMISTRZA m. Kwidzyna. Ostny atak na pozycje lidera kontynuują BARSZCZ I SZULIŃSKI. Po wygraniu siódmej sesji mają tylko 11 punktów straty do prowadzących CZARNOBAJA z MYRCHA. Dalsza kolejność VII turnieju: Rygala - Zosiak, Dobrowolski - Galkowski, Klimpel - Strychalski, Zajac - Grabowski, Jucewicz - Górski, Klejszmit - Kozłowski, Czarnobaj - Myrcha, Świder - Troper, Chodorowski - Jankowski.

PO VII TURNIEJACH:

1. CZARNOBAJ - MYRCHA	- 330 pkt
2. BARSZCZ - SZULIŃSKI	- 319 pkt
3. DOBROWOLSKI - GAL-KOWSKI	- 310 pkt
4. KLIMPEL - STRYCHALSKI	- 304 pkt
5. ZAJAC - GRABOWSKI	- 297 pkt
6. RYGALA - ZOSIAK	- 254 pkt
7. KLEJSZMIT - KOZŁOWSKI	- 251 pkt
8. ŚWIDER - TROPER	- 245 pkt

9. KOWALCZYK DĘBOWSKI - 220 pkt
10. JUCEWICZ - GÓRSKI - 196 pkt

SIATKÓWKA

Ostatnie wyniki: ZSMR - POWYŻEJ SZESCIU 2:0, NIEZALEŻNI - STRAZ POZARNA 2:0, ESKADRA - WIKLINA 0:2, KCSIR - ELBA 2:1, WIKLINA - ZAKŁAD KARNY 2:0

GRUPA A

1. WIKLINA	8	8-0
2. ZAKŁAD KARNY		
	7	6-2
3. ESKADRA	7	4-6
4. ZSMR	5	4-2
5. POW. SZESCIU		
	4	0-8
6. TKK	2	0-4

GRUPA B

1. NIEZALEŻNI	5	4-2
2. KCSIR	4	4-1
3. ELBA	4	3-4
4. STRAZ POZARNA		
	3	2-2
5. DESPERADOS		
	2	0-4

Na szachownicach FESTIWAL ODROWSKIEGO ZAKOŃCZONY

Juz po raz osiemnasty odbył się, w okresie 30.IX - 10.XII.95 zorganizowany przez kwidzyńskie MOK, MTS i OGNIŠKO TKKF "CELULOZA", FESTIWAL SZACHOWY im. TADEUSZA ODROWSKIEGO. O przebiegu imprezy poinformowaliśmy na jeden z głównych jego organizatorów, znany zawodnik i jednocześnie "ojciec" sukcesów szachistów MTS-u Marian Wodzisławski. "Program festiwalu - mówi trener - przewidywał rozegranie czterech turniejów szachowych, turnieju warcabowego oraz meczu IP SA Kwidzyn - JUNIORZY MTS Kwidzyn od którego impreza się rozpoczęła. Juniorzy wygrali zdecydowanie 9:3, a pewnym usprawiedliwieniem porażki pracowników IP SA niech będzie fakt, że w tydzień później, na mistrzostwach okręgu juniorzy zdobyli cztery złote i jeden brązowy medal oraz wygrali ligę juniorów. Przypomnę, że przed rokiem, podobny mecz zakończył się również wygraną juniorów, ale po zajętej walce 8.5 : 7.5. Następnymi imprezami były turnieje

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA OKRĘGU

Zespół kwidzyński MTS-u zdekłasował rywali, wygrywając wszystkie spotkania, w ostatniej edycji drużynowych mistrzostw okręgu elbląskiego. Tym samym kwidzyńscy zdobyli tytuł mistrzowski i prawo gry w eliminacjach do II ligi seniorów. MTS grał cały sezon w tym samym składzie nie korzystając z zawodników rezerwowych

KOŃCOWA TABELA

1. MTS Kwidzyn	48 pkt
2. MDK Malbork	
3. Pogoń Prabuty	34.5 pkt
4. Start Elbląg	33.5 pkt
5. Diagonala Elbląg	32.5 pkt
6. Instart Elbląg	20 pkt
7. Pomowiec Gronowo	17 pkt
8. GOKiS Stare Pole	13 pkt
	5.5 pkt

Również indywidualnie na poszczególnych szachownicach kwidzyńscy nie mieli sobie równych oddając tylko jedną główną nagrodę na szachownicy kobiecej. Podkreślić należy bardzo wysokie wyniki procentowe na szachownicy III (M Szulc) i IV (T. Szczepański).

I szachownica: 1. M Wodzisławski (MTS) 8 pkt, 2. A. Włodarski (Pogoń) 4.5 pkt
II szachownica: 1. R. Weber (MTS) 7.5 pkt, 2. S. Buczek (Instart) 4 pkt
III szachownica: 1. M. Szulc (MTS) 9.5 pkt, 2. K. Martowicz (Start) 6 pkt
IV szachownica: 1. T. Szczepański (MTS) 9.5 pkt, 2. W. Kiejdo (Diagonala) 4 pkt
V szachownica: 1. T. Murach (MTS) 7.5 pkt, 2. Ł. Wiciubiak (MDK) 6.5 pkt
VI szachownica: 1. E. Bukojemska (Start), 2. K. Nowak (MTS).

Podczas mistrzostw trzej zawodnicy MTS-u M. Szulc, T. Szczepański i R. Weber wypełniły normy na I kategorię. Teraz oczekujemy na udane występy MTS-u w grach o drugą ligę. **WB**

Piłka ręczna JUNIORZY MŁODSI NA PÓLMETKU

Dobiegła końca pierwsza runda rozgrywek ligi strefowej juniorów młodszych. W rozgrywkach MTS w reprezentacji zespół MTS. Podopieczni trenera A. Hajdukiewicza, mimo że ustępują rywalom wiekiem spisują się całkiem niezle i na półmetku rozgrywek plasują się na piątym miejscu w stawce dwunastu zespołów. Kwidzyńscy mają w dorobku sześć zwycięstw, dwa remisy i trzy porażki.
Oto ich ostatnie rezultaty: Carusia Kartuzy - MTS Kwidzyn 19:24, MTS - MKS Inowrocław 23:21, Borowiak Czersk - MTS 22:23, MTS - Spójnia Gdańsk 8:23, MTS - MKS Brodnica 22:21, MOSIR Nakło - MTS 18:30

9. MKS Inowrocław	5:17	222-254
10. MKS Brodnica	5:17	226-289
11. Borowiak Czersk	3:17	182-259
12. MOSIR Nakło	1:21	194-345

W tabeli najlepszych strzelców prowadzi R. Fudala (Wybrzeże) - 105 przed P. Witką (MKS Brodnica) - 96 i D. Moszczyńskim (MKS Inowrocław) - 94 bramkę. W pierwszej dziesiątce brak zawodników MTS.

Na czele rywalizacji FAIR PLAY TRUSO Elbląg przed BOROWIAKIEM Czersk i WYBRZEŻEM Gdańsk MTS Kwidzyn na piątą pozycję.

TABELA

1. Spójnia Gdańsk	22.0	338-168
2. Sambor Tczew	19.3	312-180
3. Wybrzeże Gdańsk	17.5	243-236
4. AZS Bydgoszcz	17.5	267-195
5. MTS KWIDZYN	14.8	219-235
6. Zatorze Słupsk	11:11	224-195
7. Truso Elbląg	9:11	206-223
8. Carusia Kartuzy	7:15	209-263

Drugą rundę sezonu 1995/96 rozpoczynają juniorzy młodzi 17.02.96, a dwie najlepsze ekipy zagrają w półfinale mistrzostw Polski. **WB**

Trener M. Dudek

PRZYMIARKA DO III LIGI

Wzrastająca popularność koszykówki w naszym mieście spowodowała, że przy kwidzyńskim MTS rekrutowano zespół seniorów w tej dyscyplinie sportu i zgłoszono go do rozgrywek ligi okręgowej klasy B. Trenerem zespołu został Mirosław Dudek i on też przedstawił nam plany, i oczekiwania jakie są przed drużyną. "Wykorzystując fakt - mówi trener - że od kilku lat w Kwidzynie prowadziliśmy wspólnie z trenerem B. Zamożnym szkolenie najmłodszych adeptów koszykówki, postanowiliśmy w MTS-ie rekrutować zespół seniorów i zgłosić go do regularnych rozgrywek. Część zawodników wyselekcjonowaliśmy z ubiegłorocznych rozgrywek ligi zakładowej, którzy wsparli młodzież utworzył zespół w składzie: W. Bara-nowski, G. Matkowski, M. Burzyński, M. Powęska, S. Sipa, D. Nowak, R. Kwieciń, D. Koszyński, P. Szlas, M. Wiśniewski, M. Krupa, M. Waleń-czewski. Występy rozpoczęliśmy w lidze okręgowej klasie B gdzie za przeciwników mamy zespoły: SYRENA Między,

HYDROTECHNIKA Gdańsk, PAŁAC MŁODZIEŻY Gdańsk, MOSIR Kolbudy, RADOŚĆ GAME Bytów, SOKÓŁ Sopot i MKS MOS Wejherowo. W pierwszym sezonie celiem naszego zespołu jest awans do klasy A. Początkowo wydawało się, że cel osiągniemy bez większych klopotów bowiem odnieśliśmy wysokie zwycięstwa (w trzech przypadkach różnicą ponad 100 punktów) i nad zespołami: Między, Kolbudy i Gdańsk. Pod koniec rundy sytuacja jednak się skomplikowała bowiem przegraliśmy z SOKOŁEM Sopot i RADOŚĆ GAME Bytów, który prowadzi w tabeli bez porażki. Nie składamy jednak broni bowiem przed nami cała runda rewanżowa i mam nadzieję, że awans wywalczymy. Nasze ambicje nie

kończą się na klasie A. Zespół jest młody i po zdobyciu odpowiedniego doświadczenia i ograniu oraz ewentualnych wzmożeniach zamierzamy atakować III ligę. Najlepsze wrażenie w dotychczasowych meczach klasy B zrobili Grzegorz Matkowski, Sławomir Sipa i Przemysław Szlas. Na zakończenie trener zaprasza wszystkich kibiców w występy swego zespołu w tradycyjny IV OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ KOSZYKÓWKI NAUCZYCIELI, który odbędzie się w salach dawnej wojskowej i SP 8. **WB**

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA DROGOWEGO w Kwidzynie

ogłasza:
przetarg nieograniczony ofertowy na sprzedaż zbiorników na paliwo
o pojemności 5 000 litrów - szt. 1
o pojemności 10 000 litrów - szt. 2
Oferty prosimy składać na adres: Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego Kwidzyn, ul. Lotnicza 3 do dnia 15.01.96 r.
Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. 31-70 (Gl. Mech.)

HURTOWNIA PATRONACKA "Magda"
oferuje:
- folie termokurczliwe, opakowaniowe stretch, ogrodowe, budowlane
- węże ogrodowe
- węże techniczne, ciśnieniowe, paliwowe
82 - 300 Elbląg, ul. Browarna 36, tel. 34-69-80

NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ TRZEBA!
Jeśli chcesz kupić bardzo dobry **WĘGIEL** po konkurencyjnych cenach przyjeżdż lub zadzwoń do depozytowego składu kopalni "PIAST"
SADLINKI RYJEWO - wyładowanie PKP Zapewniamy transport i załadunek.
TEL. 75-61

Przegląd pomorski

WYSOKIE "C" Z ABB ZAMECH

19 grudnia 1995 r. podpisano umowę pomiędzy Zespołem Elektrociepłowni Gdańsk SA a Zakładem Elektrowni Parowych ABB Zamech Ltd w Elblągu. Kontrakt przewiduje remont modernizacyjny turbozespołu. Głównym celem remontu modernizacyjnego jest podniesienie sprawności oraz zwiększenie mocy turbozespołu. Umowa z EC 2 Gdańsk jest największą, jaką ABB Zamech Ltd podpisał dotychczas w zakresie turbin ciepłowniczych.

Podpisano ponadto porozumienie o dwuletniej współpracy pomiędzy Stocznią Gdynia a Zakładem Wyposażenia Okrętowego i Przekładni i Zakładem Metalurgicznym ABB Zamech Ltd. Porozumienie zakłada dostawę do budowanych przez stocznię jednostek odlewów okrętowych oraz elementów układu napędu statku. ABB Zamech Ltd zajmuje siódme miejsce w generalnej klasyfikacji. W "Złotej Setce" - na liście rankingowej polskich firm przemysłowych sektora prywatnego przygotowanej przez "Home and Market". Według umowy finansowo brutto netto elbląska spółka uplasowała się na czwartym miejscu tej listy.

DZIENNIK POMORSKI

ISSN 1232-3713
Nakład 85 tys. egz.

Regionalne Pismo Pomorza Nadwiślańskiego

Nr 1 (142) GDAŃSKIE • ELBŁĄSKIE • TORUŃSKIE 4.01.1996 r.

Ani wypadek w Kokoszkach, ani pożar w hali stoczni, ani wybuch gazu w wieżowcu przy ul. Wojska Polskiego - to nie były katastrofy typowe dla naszego regionu. To mogło zdarzyć się wszędzie, to może powtórzyć się znówu.

RATOWNIK NIE MOŻE STRACIĆ GŁOWY

-Katastrofa jest nieszczęściem, którego nie da się przewidzieć. Zawsze zaskakuje. Nie ma czasu na dobrane analizowanie sytuacji. Za każdym razem pracownikom polega na zaplanowanych działaniach, choć nie da się uniknąć pewnej improwizacji. Wielu ofiar można by jednak uniknąć, gdyby czynności tych, którzy ratują życie oraz innych uczestników akcji, były dobrze zorganizowane. Chodzi o to, aby wszystko, co najlepsze dać jak największej liczbie poszkodowanych - twierdzi prof. Maria Refersowska - kierownik Zakładu Medycyny Katastrof Akademii Medycznej w Gdańsku.

Medycyna katastrof wykładana jest na czwartym roku wszystkich wydziałów Akademii Medycznej. To nowy przedmiot. Trzy lata temu zastąpił funkcjonującą przez długie lata, w szkoleniowie wyższym, studium wojskowe.

Medycyna wojskowa odnosiła się tylko do wojny. Kłóć doszedł do wniosku, że nie ma raty, wojna nigdy nie grozi, może więc warto by zająć się sprawami, które mogą dotyczyć każdego z nas, wydarzyć się w każdej chwili. Katastrofy są będną, trzeba się nauczyć tego, w jaki sposób im zapobiegać, najbardziej skutecznie likwidować ich następstwa, w jaki sposób najlepiej pomóc ich ofiarom - mówi prof. Refersowska.

Dzisiaj adepty medycyny musi umieć nie tylko udzielić ściśle lekarskiej pomocy poszkodowanym. Powinien być przygotowany do zorganizowania, w pierwszym momencie, całej akcji ratunkowej, zawiadomienia odpowiednich służb, czytając prozajcę, zdawało by się sprawy, jak odciążenie gapiów. Przede wszystkim lekarz musi pomagać skutecznie, a to polega także na umiejętności dokonywania wyboru. Zadaniem lekarza, który pierwszy dociera na miejsce katastrofy jest segregacja rannych - od tych, którym pomóc już nie można do tych z największymi obrażeniami. Następni ratownicy wędzą wówczas, komu pomagać w pierwszej kolejności.

-W sytuacji masowej tragedii, lekarz nie może się skoncentrować



Prof. Maria Refersowska - kierownik Zakładu Medycyny Katastrof AMG

na jednym rannym. Staramy się nauczyć naszych studentów sposobu myślenia działania w sytuacji, gdy pomocy trzeba udzielić nie tylko jednemu pacjentowi, ale kilku czy kilkunastu. Lekarz musi pomóc największej liczbie poszkodowanych, w określonych warunkach, do czasu ostatecznego ich zapatrzenia. Czasami stają przed trudnym moralnym dylematem, który niesie za sobą segregacja. Do tych wyborów staramy się ich przygotować na zajęciach - mówi Maria Refersowska.

Studenti nabywają praktyki podczas ćwiczeń. Korzystają wówczas z fantomów, podczas zajęć z symulowanych poznań możliwości ratowniczej służby publicznych, takich jak straż pożarna, pogotowie, policja. Chociaż zdaniem kierownika zakładu, są to sytuacje zbliżone do realnych, nie mogą jednak całkowicie oddać tragedii, które rozgrywają się podczas prawdziwych katastrof. Ćwicząc na fantomie, można się pomylić, w prawdziwej akcji odpowiedzialność jest nieopornym i wcale większa. W prawdziwej katastrofie bardzo ważny jest też element psychologiczny. Nie można przewidzieć reakcji tłumy, przerażonych ofiar, nie można też przewidzieć reakcji samego ratownika, który do tej pory nie uczestniczył w żadnej katastrofie. Właśnie ta psychologiczna strona jest najtrudniejsza, nierzadko poszkodowani zachowują

wują się agresywnie w stosunku do ratowników, znajdując się w szoku, uciekają z miejsca wypadku, nie panują nad swoimi emocjami. I trudno im się dowić. Tyle że ratownik musi radzić sobie w takich ekstremalnych warunkach również. Chociaż w obliczu nagłej tragedii, każdy lekarz musi udzielić pomocy, to zawodowy ratownik powinien odznaczać się cechami szczególnymi. Musi być odporny psychicznie i fizycznie, odpowiedzialny, wszechstronnie wykształcony, przygotowany teoretycznie i praktycznie. Ratownik nie może stracić głowy.

W ostatnim czasie, katastrofy nie omijały Gdańska. Najpierw wypadek przelotnego autobusu w Kokoszkach, potem pożar w hali stoczni, wreszcie wybuch gazu w wieżowcu przy ul. Wojska Polskiego. Wszystkie te wydarzenia pochłonęły wiele ofiar.

- Każda katastrofa jest inna i dlatego nie można powiedzieć, że ratownicy nabierają pewnej rutyny uczestnicząc w akcjach ratunkowych. Katastrofy jednak odwołują problemy, zagrożenia, których być może, przynajmniej czasami, można by uniknąć - twierdzi prof. Refersowska.

Katastrofa to nie tylko płonąca hala, wypadek autobusu, czy wybuch w wieżowcu.

Według przeprowadzonego ostatnio przez CBOS sondażu, jedna trzecia Polaków przynajmniej do znajomości języka rosyjskiego. 19 proc. naszych krajanów zna niemiecki, 13 proc. angielski. Już tylko 5 proc. Polaków zna francuski, a hiszpański czy włoski jeszcze mniej. W 14 miastach województwa gdańskiego i elbląskiego zamieszkałych przez około 1,5 mln osób - poza szkołami - naukę języków obcych pobiera zaledwie 3 tysiące.

Gawarisz po deutch?

Przez 50 lat komunizmu nauka języków obcych uważana była za stragę czasu. Wykorzystanie bieżącej znajomości angielskiego choć kilka razy w życiu nie było realną perspektywą dla większości Polaków. Trudności otrzymaniem paszportu, koszty wyjazdu do krajów zachodniej Europy zniechęcały do zagranicznych wojaży. Większe szanse na częste udawanie miały rosyjski, ale uważano niemalże za język okupanta nie skłaniał do intensywnej nauki, o czym świadczy chociażby badania opinii publicznej, z których wynika, że większość osób mimo co najmniej kilkulatniej edukacji (w przypadku osób z wyższym wykształceniem - ponad dziesięcioletniej) niewiele z niej wyniosła.

Znajomość języków obcych stała się niezbędna dopiero po obaleniu komunizmu. Okazało się wówczas, że wiele firm oferuje dobre płatną pracę, ale jednym z wymogów, co pozostawia zresztą do dziś, jest biegła znajomość najczęściej języka angielskiego bądź niemieckiego.

Polacy, zwłaszcza młodzi, chcą obecnie uczyć się obcych języków. Jest to naturalny pęd cywilizowanego narodu, który chce dołączyć do jednoczącego się świata. Polacy, nawet przysłówowo, słynęli z nieznanności języków obcych. Zresztą wciąż tak jest. Mogła się o tym przekonać ostatnio Ania Lennox na koncercie podczas sopockiego festiwalu. Pytania do publiczności wciąż spotykają się z grobową ciszą, bądź z świadczącymi o braku

rozumienia gwizdami. Miejmy nadzieję, że obecne młode pokolenie odmieni to oblicze Polski.

DO NAUKI

Przed mniej więcej pięciu laty wraz z nowymi czasami pojawiły się w Polsce przeróżne szkoły obcych języków. Wcześniej były jedynie prywatni korepetytorzy, no i czasami szkoła Nagle, jak grzyby po deszczu, wyczuwszy koniunkturę, zaczęły reklamować się różne szkoły. Z początku nauczyciele prywatni byli pewni, że jest to już koniec prywatnych lekcji. Wkrótce jednak okazało się, że mają wciąż możliwość chętnych.

Diaczecho ludzie preferowali wciąż nauczycieli indywidualnych? Niektórzy z nauką, inni z wygody (np. niechęć wyjazdów), jeszcze inni sprzyli im na jakimś kursie. Wiele osób peszy grupa. Dzieci, które się rzeczą chodzą do jakiejś klasy, przyzwyczajone są do grupy. Dorosli, odzwyczajeni od szkoły, wstydzą się przed innymi. Jeszcze inni, np. intensywnie pracujący, nie są w stanie dostosować pracy do ustalonych na kursie godzin. W efekcie tracy jedyna, druga lekcja idą do uczęszczania na a góry opłaczny kurs zaczyna mieć się z celem. Z prywatnym nauczycielem jest lepiej. Często można zmienić godzinę, dzień lekcji. Jest on zwykle otwarty na potrzeby ucznia. Powtórzy nieskończonie wiele razy różnice pomiędzy czasami i teraźniejszymi id.

cd. na str. II

Ponad rok z przeszczepionym sercem

"ŻYJĘ PO RAZ DRUGI"

Jesienią tego roku w Kozubniku Porąbkach koło Zywca odbył się zjazd Stowarzyszenia Transplantacji Serca, w którym uczestniczyło ponad sto osób z przeszczepami. W Polsce żyje dziś około 180 takich osób. Ponadto zjazd był okazją do uczczenia dziesięciolecia pierwszej, udanej transplantacji serca, dokonanej w warszawskiej Klinice Kardiologii przez prof. Zbigniewa Religę.

W spotkaniu tym brał także udział pan Janusz Misiewicz. Na

całym Pomorzu od Torunia po Gdańsk jest jedyną żyjącą osobą z przeszczepionym sercem. Od udanej operacji minął już rok. Pan Janusz jest człowiekiem szczególnym. Przepelniony radością życia, pełen optymizmu i wiarą w dążeniu do celu. Z pewnością mógłby być także dla wielu zdrowych osób, przykładem człowieka silnego i nie poddającego się przeciwnościom losu. Jego pogoda, dokonanej w warszawskiej Klinice Kardiologii przez prof. Zbigniewa Religę.

W spotkaniu tym brał także udział pan Janusz Misiewicz. Na

-Nigdy nie przypuszczałem, że w wieku 44 lat zostanę reńcistą - mówi Janusz Misiewicz. - Stało się to za przyczyną przebiegu ciężkiego zawału serca, jak dopadł mnie niemal szesnastce lat temu. Pracowałem wówczas w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Rudnie na stanowisku kierownika zakładu budowlanego. Była to bardzo odpowiedzialna i wyczerpująca praca. Pod koniec 1979 roku musiałem wykonać końcówkę, roczne rozliczenie zakładu, nad którym przejąłem przez tydzień. Kilka nieprzespanych nocy, papierosy, nie dojadanie i stresy nie przeszły bezkarnie.

8 stycznia ze snu wywał mnie silny ból w klatce piersiowej. Wyładowałem w lokalnym szpitalu, gdzie przeleżałem kilka tygodni. Cudem odratowałem mnie, po przywiezieniu byłem już bowiem w stanie śmierci klinicznej, chociaż lekarze niechętnie to teraz potwierdzają. Ja jednak wiem swoje. Do śmierci nie zapomnę tego wrazenia ze stanu niewiadomości, że gdzieś się usnął i że jakby przez mgłę ktoś wysłał firm z mojego życia.

Choroba ta wszystko u mnie zmieniła. Nie powróciłem już do pracy zawodowej. Po wyjściu ze szpitala przez dwa lata zastanawiałem się nad tem. Chodziłem po zakupy, po urzędach, opiekowałem się dwoma synami.

cd. na str. II

Gniewino 2000

Ewementem w skali całego województwa, a prawdomównie i kraju, jest projekt Programu Polityki Społecznej Gminy Gniewino. który porusza poraz pierwszy w znacznie szerszym splotu problemy polityki społecznej gminy. Projekt przygotował wójt gminy, Zbigniew Walczak.

Polityka społeczna to sposób skutecznej realizacji potrzeb mieszkańców gminy przez organy samorządu terytorialnego, w sferze takich jak: opieka społeczna, bezrobocie, edukacja, sport, kultura, wyższe generacje w sferze konsumpcji.

-Transformacja ustrojowa z 1989 r. przyniosła z sobą pogorszenie warunków życia znacznej części ludności - pisze wójt - pojawiło się jawne bezrobocie, likwidacji uległ system finansowych zadań "opiekunich" państwa, zysk struktury organizacyjnych oraz funduszy, dotychczas W ślad za tym następująca reforma terytorialna uczyniła gminy nie tylko socjalnym gospodarzem swojego terenu, ale i realizatorem polityki społecznej, oświatowej, mieszkaniowej itp. (generalnie - społecznej) często bez odpowiednich narzędzi finansowych lub, co gorzej, przerzucając koszty realizacji określonych zadań na ich barki."

cd. na str. II

ODZIEŻ ROBOCZA

H ROBOD

W NASZYCH UBRANIACH WIDAĆ TWOJĄ FIRMĘ!

BHP KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE PRZEDSIĘBIORSTW W ATESTOWANE ŚRODKI OCHRONY OSOBISTEJ, ODZIEŻ, OBUWIE, RĘKAWICE OCHRONNE, ŚRODKI CZYSTOŚCI.

GDAŃSK, JEDNOŚCI ROBOTNICZEJ 223/225 39-02-20 wew. 210, 39-49-50
GDYNIA, SŁUPECKA 12 a 20-80-82
MALBORK, AL. WOJSKA POLSKIEGO 91 PPHU DANMAR (055) 33-48 wew. 35

Dołącz do najlepszych...

KABEL **PHILIPS** **ELGO**

ELDRA **ELECTRICIAN**

W ELECTRICIAN-ie najtaniej wszystko z branży elektrotechnicznej dostaniesz

tel. 46-41-91 Gdańsk, ul. Załogowa 17

HURTOWNIA PALIW

"PETROL-SERWIS"
Tczew-Górki, ul. 30 Stycznia 36
tel./fax (069) 31-05-69

Filia: Starogard Gd., ul. Nagórskiego 4
tel. (069) 249-48 (bipły CPN)

NAJTANŹSZE PALIWA-SMARY-OLEJE

np. etylina 94 - 1,25 zł/l
ON - 1,02 zł/l
Ekoterm - 0,73 zł/l

Dowóz paliw do klienta!

Przegląd pomorski

MIESZKAĆ NA DZIAŁCE

Od szeregu lat części mieszkańców ogrodników zionych nie może zameldować się w swoich budynkach...

Od szeregu lat nam, około czterdziestu mieszkańcom ogrodników...

Nie zameldowaliśmy lokatorów ul. Parkowej nie mają szeregu praw wynikających ze stalego meldunku...

Prezydent T. Paskowski odpowiadał, że kwestia zameldowania mieszkańców działek leży w gestii Wojewódzkiego Zarządu Ogrodników Działkowych...

NIE ODCZUJEMY Rozmowa z Januszem Figielskim, kierownikiem Rejonu Energetycznego Braniewo

Polski system elektroenergetyczny został podłączony z systemem zachodnim. Czy dla mieszkańców Braniewa będzie to miało jakieś znaczenie?

Polączenie polskiego systemu elektroenergetycznego z systemem zachodnim ma ogromne znaczenie dla całego kraju.

gd. ze str. I

W czasie, kiedy zona była w pracy, sprzątałam dom. Przez następnych siedem lat zatrudniałem się w Urzędzie Miasta i Gminy w Pelplinie na stanowisku inspektora robót budowlanych.

W końcu, zmysłały przyszłości synów, w uzgodnieniu z żoną i teściową, postanowiliśmy otworzyć sklep z elementami wystrój mieszkań...

Znowu zająłem się prowadzeniem domu i życiem rodzinnym. Sklep przejął syn Przemysław...

Czułem się psychicznie zalanym. Ciągłe przesładowała mnie myśl, że kolejny zawał będzie ostatnim...

Jak bardzo, świadczy fakt, iż wspólnie z kolegą z ławy szkolnej, obecnie księdzem infulem Stanisławem Gruntem z Pelplina, zająłem się organizacją zjazdu byłych uczniów tej samej klasy...

21 listopada wysłałem wypełnioną ankietę do Zabra i Tandy, w najbliższych przypuszczalnie, nie sadziłbym, że w ciągu zaledwie 8 dni od jej złożenia otrzymam wiadomość o konieczności przygotowania się do operacji...

Ponad rok z przeszczepionym sercem

"ŻYJĘ PO RAZ DRUGI"

pod stałą kontrolą doktora Janusza Ziberta z Akademii Medycznej w Gdańsku.

W październiku 1994 roku syn Krzysztof przywoził mi z Zabra ankietę, którą wypełnia się dla potrzeb przytoczających badań do transplantacji serca.

W tym czasie, kiedy zona była w pracy, sprzątałam dom. Przez następnych siedem lat zatrudniałem się w Urzędzie Miasta i Gminy w Pelplinie na stanowisku inspektora robót budowlanych.

W październiku 1994 roku syn Krzysztof przywoził mi z Zabra ankietę, którą wypełnia się dla potrzeb przytoczających badań do transplantacji serca.

21 listopada wysłałem wypełnioną ankietę do Zabra i Tandy, w najbliższych przypuszczalnie, nie sadziłbym, że w ciągu zaledwie 8 dni od jej złożenia otrzymam wiadomość o konieczności przygotowania się do operacji...

godzin będę miał operację, ale ona była tak zaspasana, że nie docierało do niej to, co mówię.

Na lotnisko zawiadł mnie syn który miał przeprowadzać operację. Podczas tej rozmowy powiedziałem: "Panie doktorze, nie ma pan żadnego wyjścia, tylko zrobić mi ten przeszczep, bo przyjechałem do najlepszych

otworzyłem oczy, na ścianie zauważyłem krzyż. Zdałem sobie sprawę, że operacja udała się, że żyję.

Wkrótce po operacji pan Janusz poddany został ówczesnym rehabilitacjom, polegającym początkowo, na dmuchaniu powietrza do butelki, w celu utrzymania dobrej pracy płuc.

Dwa razy dziennie pielęgniarki oklepywały mi płuca. Potem zaczęły się ćwiczenia na sali gimnastycznej, jazda na rowerku, marsze.

Chwilie psychicznej rozterki przeżył w ósmym dniu po operacji, kiedy o lekarzu dowiedział się, kto był dawcą serca, które przywróciło go do życia.

Doktor uśmiechnął się i stwierdził, że jeszcze zaden pacjenta nie postawił go tak pod mur. Zauważyłem, że cieszę się z mojego dobrego samopoczucia.

Do katowickiego lotniska w Pińszowicach dolecieliśmy po stu minutach. Drugie tyle jechałem karetką do kliniki w Zabrzu.

Kiedy wkrótce po operacji lekarzy w Europie, a najlepszy pacjent do takiej operacji - to ja. Liczę też na najlepsze serce.



Janusz Misiewicz

RATOWNIK NIE MOŻE STRACIĆ GŁOWY

Gdańscy ratownicy są dobrze wyszkoleni, ich mocną stroną jest przede wszystkim ratownictwo morskie.

Do katowickiego lotniska w Pińszowicach dolecieliśmy po stu minutach. Drugie tyle jechałem karetką do kliniki w Zabrzu.

poziomie jest ratownictwo górnicze. Wiadomo, że tego typu katastrof można się w tych rejonach spodziewać, a więc trzeba być na nie przygotowanym.

- Ani wypadek w Kokoskach, ani pożar w hali, ani tragedia w wieżowcu - to nie były katastrofy typowe dla naszego regionu.

Malgorzata Kupper

Gawarysz po deutch?

cd. ze str. I

WIEDZA NA KURSIE

Kursy językowe także cieszą się popularnością. Będą one zawsze tańsze od prywatnych lekcji...

KOSZTOWNE NAUKI

Ile kosztują lekcje języka obcego? Zależy to przede wszystkim od osoby korepetytora...

między siebie licealna za naukę (dzieci). Wielu nauczycieli żąda ok. 15-20 zł.

Wyższe ceny dotyczą języków najpopularniejszych, czyli angielskiego i niemieckiego.

zabrać nawet jedną grupę chętnych. Jest to bezpośrednim skutkiem koniunktury na kraje skandynawskie.

ROZWODU NIE BĘDZIE

Zespół opiniujący przy Urzędzie Rady Ministrów oddalił prośbę władz samorządowych Prabu o oddzielenie samorządu miasta od samorządu gminy.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Sp. z o.o. RADOX 83-110 Tczew, ul. Jagiellońska 55 A. ZATRUDNI wykwalifikowanych pracowników w zawodach: - murarz - cieśla - majstrów budowy - preferowana znajomość języka niemieckiego...

Wyzwolić skrupowaną inicjatywę! Leasing jakiego nie ma nikt. WPLATA POCZĄTKOWA TYLKO 5%. Roczny koszt leasingu od 121,7% do 141,8% wartości środka trwałego. LEASING T.F. Towarzystwo Finansowo Leasingowe. GDANSK ul. Wąży Piastowskie 1, tel. (058) 37 47 06, 37 44 63, fax 37 43 19

AUTO MOTO



RENAULT

OFERTA

RENAULT MEGANE

W KONTYNGENCIE STAC CIĘ NA WIĘCEJ NIŻ MYŚLIŁEŚ

96
KONTYNGENT

ROZNY KOSZT KREDYTU **14,08%**

RENAULT Asystent **24h**
8-22 622-24-02

RENAULT TO PEŁNA ŻYCIA

Renobil Co.- LTD - Koncesjoner
oferujemy TWINGO, CLIO, MEGANE, LAGUNA, LAGUNA COMBI

80-373 GDAŃSK-PRZYMORZE
ul. Dąbrowszczaków 18
tel. 57-05-02
fax 57-25-47

CIĄGNIKI ROLNICZE

ZETOR 5320 i 5340 montowane przez "MOTO - ZETOR POLSKA"

MTZ - 80 i MTZ - 82 montowane przez PRONAR Narew

Sprzedat prowadzi oraz zapewnia obsługę gwarancyjną i pogwarancyjną.

Expom

Przedsiębiorstwo Naprawczo - Produkcyjne EXPOM Kwidzyn Sp. z o.o.
Nowy Dwór Kwidzyński 82-500 Kwidzyn
Informacji udzielają dział zbytu
tel. (0555) 26 44, fax (0555) 39 90

OLIWA
Oleje - smary

USZCZELKI

ZAKŁAD PRODUKCJI I USŁUGOWY
80-392 Gdańsk, ul. Słupska 42
tel. 56-12-88, fax (058) 56-12-88
czynny: pn. - pt. 7.00-15.00

SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE DO WSZYSTKICH POJAZDÓW:
- FOD GŁOWICE - KOLEKTORY - ROTZADY - RURY WYDECHOWE
- POKRYWY ZAWORÓW KORKOWO - GUMOWE
- MISKI OLEJOWE KORKOWO - GUMOWE - GAŹNIKI - POMPY WODNE
- POMPY PALIOWE - SKRZYNI BIEGÓW - ZESTAWY MOTOCYKLOWE

PROGRESS

83-000 Pruszcz Gdański
ul. Grunwaldzka 62
tel. 82-22-11, w. 33

Oficjalny dystrybutor olejów Shell, Gulf, VAT, ELF

oleje silnikowe, przekładniowe, przemysłowe
smary, płyny eksploatacyjne
płyny hamulcowe, do chłodnic
woda destylowana

HURT DETAL

Auto Moto

Biuo Reklamy i Ogłoszeń Drobnych

Tczew, ul. Lipowa 5/6
tel. 31-31-18
tel./fax 31-25-70

VECTOR - AUTOHANDEL
Gdynia, ul. Morska 491 (obok salonu FS0)
tel./fax 23-60-98 waw. 44
tel. kom. 990 50-61-25

osobowe, dostawcze, ciężarowe i motocykle
Raty od 10%. Exp. platy 0% bez poręczy zięcia
skup samochodów
Zamiany! przyjęcie samochodów w rozliczenie
Zapraszamy codziennie od 10.00 do 18.00

szyby samochodowe:
do aut osobowych, dostawczych, ciężarowych i autobusów

dachy uchylne:
sprzedaż montaż

na życzenie montaż szyb u klienta

furgon:
montaż szyb bocznych

AUTO GLAS

Gdańsk - Oliwa
ul. Grunwaldzka 487
tel. 52-22-31, fax 52-28-41

HURTOWNIA MOTORYZACYJNA

Spółka **MOTO - CHAMP**
85-315 Bydgoszcz
ul. Ks. Schulza 3, tel./fax 79-39-39

Sprzedają akcesoriów do wszystkich typów samochodów zachodnich, znanych firm:

CHAMPION, GATES, BOSCH

- * akumulatory * filtry (oleju, paliwa, powietrza)
- * świece żarowe i iskrowe * paski klinowe i rozrządu
- * końcówki wtrysków * przewody paliwa
- * klocki hamulcowe * inne

SKLEP ul. Ks. Schulza 1 tel./fax 79-39-39
HURTOWNIA ul. Ks. Schulza 3 tel./fax 739-748

Zapraszamy 8.00-18.00 Zapraszamy 8.00-18.00

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe

ROMAN

Hurtownia - Sklep

83-110 Tczew - Górki (os. Witosą)
ul. Boya - Żeleńskiego 9
tel./fax (069) 31-15-66
tel. kom. (090) 50-11-07

ZAOPATRZENIE DLA LAKIERNIKÓW

Skrócony wyciąg z asortymentu i cen:

I OFERTA DLA SKLEPÓW:

- kopolim 600 ml - 5zł
- czarny mat 400 ml - 4,34 zł
- taśmy dwustronne 5 m - od 1,6 zł
- taśmy dwustronne profesjonalne PROFIL (do listew) w rolkach 50 m - od 26 zł

II OFERTA DLA ZAKŁADÓW LAKIERNICZYCH:

- podkład dwuskładnikowy 1 kg - 24,60 zł
- podkład dwuskładnikowy 3 kg - od 90,17 zł
- kół szpachlowy POLI PLAST 2 kg - 19,90 zł
- bazy metaliczne - od 20,50 zł
- lakier akrylowy - od 36 zł
- lakier bezbarwny 1 l - 27 zł
- utwardzacz 1 l - 27 zł
- rozpuszczalnik akrylowy 1 l - 9,40 zł
- taśmy papierowe - od 2,05 zł
- ściernka antystatyczna - 1,30 zł
- siłka papierowa - 0,34 zł
- pistolety lakiernicze - od 115 zł
- stojak do malowania elementów - 300 zł

ponadto oferujemy:

- filtry i płyn do kabin lakierniczych
- promienniki do suszenia szpachli i lakierów
- szlifniki z odsysaniem pyłów, odkurzacze
- systemy centralnego oczyszczenia
- pasty polerskie FARECLA i COMENDANT
- papieri ściernie "na sucho", "na mokro" 80 i 2000 i na rzep o 152 od 60 - 400
- maski jednorazowe, lakiernicze oraz z doprowadzeniem powietrza

W pełnej ofercie posiadamy ok. 300 pozycji asortymentowych

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY sklepy, lakierników, blacharzy, zakłady meblarskie * do cen dolicza się 22% podatku VAT.

HONDA Bezustanne dążenie do perfekcji Kontyngent '96

OKAZJA SEZONU
Honda w kontyngencji '96 tańsza niż w kontyngencji '95

Zapisy od zaraz
Odbiór już w styczniu '96

Pięć typów modelu Accord
Trzy typy modelu Civic

Cena już od 38 900 zł
Wyposażenie standardowe

zawiera m.in.: wspomaganie kierownicy, centralny zamek, instalację radiową z zestawem głośników, wzmocnienia drzwi oraz **IMMOBILIZER KODOWY PGM-FI** sterowany kluczykiem

HONDA SALONY SPRZEDAŻY:
GDAŃSK, GEN. J. HALLERA 132, TEL. 41-67-18, 41-91-75, TEL./FAX 41-92-21, (WEJŚCIE OD UL. GRUDZIĄDZKIEJ)
GDYNIA, UL. ABRAHAMIA 36, TEL./FAX 21-69-23

Gdańsk, al. gen. J. Hallera 132, tel. 41-67-18, tel./fax 41-92-21

PM AUTO - GDAŃSK Sp. z o.o.

EUROCAR '86

Tczew, ul. Sadowa
mgr inż. MIROSLAW SZWEDA
MECHANIKA POJAZDÓW
8.00 - 16.00, sob. 8.00 - 14.00 TEL. 31-36-24
(TEREN BYŁEGO "MALINOWA")

Naprawy główne i bieżące samochodów krajowych i zagranicznych
Geometria zawieszenia z pomiarem nierównoległości osi
Diagnostyka i regulacja silników gaźnikowych oraz diesla
Diagnostyka i regulacja silników z wtryskiem paliwa
Komputerowy pomiar składu spalin z wydrukiem danych
Testowanie sprawności sondy lambda
Mycie gaźników reweleacyjną metodą ultradźwiękową
Pełen zakres pozostałych usług
Ekologiczna wymiana oleju

Jesteśmy autoryzowanym Partnerem niemieckiej firmy ARAL
Posiadamy w ciągłej sprzedaży atestowane oleje i smary ARAL

Zabezpieczamy części do wykonywanych usług
Nie jesteśmy jedyni..... ale Twój samochód na pewno przyjechał do Nas
Zapraszamy! Przyjeżdż! I zobacz! A być może zostaniesz stałym klientem?

Udzielamy gwarancji na wykonane usługi!

RENAULT

OFERTA

RENAULT MEGANE

W KONTYNGENCIE STAC CIĘ NA WIĘCEJ NIŻ MYŚLIŁEŚ

96
KONTYNGENT

ROZNY KOSZT KREDYTU **14,08%**

RENAULT Asystent **24h**
8-22 622-24-02

G. Cerkaski - TEI, Sopot, al. Niepodległości 643, tel. (058) 51-52-50
A. Ossowski, Elbląg, ul. Nowodworska 28b, tel. (050) 32-70-75, fax 32-61-76
R. Rybicki, Kwidzyn, ul. Malborska 112

TWINGO, CLIO, 19, LAGUNA, SAFRANE, ESPACE i dostawcze

RENAULT TO PEŁNA ŻYCIA

W ludzkiej pamięci

O TYM, KTÓRY BŁOGOSŁAWIŁ HALLERA

- Żeby to nie było bliźnierstwo - powiada starszaka dręcząca sześcioletką przez Mechową - to bym powiedziała, że ten nasz ksiądz Witkowski, świec Panie nad jego duszą, to chyba bardziej zasłużył sobie na świętego niż sam ojciec Kolbe. Sprawiedliwy był, lecz dusze i ciała. Dawał słowa otuchy i pociechy. Znal tajemnicę ziół. Leczył nimi chorych. Uzdrawiał. Nie robił różnic czy to byłuteranin czy katolik. Umiał każdemu współczuć w nieszczęściu i zamordowali go ci, których wyleczył, hitlerowscy przybysze.

Z mniejszą egzaltacją podchodzi do wspomnienia o swoim poprzedniku sprzed 55 lat, obecnym proboszcz z Mechowej, ksiądz Zygmunt Treja.

- Pamiętamy tu o nim - mówi - Co rok przed Wszystkimi Świętymi modlimy się wraz z wiernymi za jego duszę. Na kosiele jest tablica ku pamięci księdza Witkowskiego.

Józef Langa z Mechowej miał 9 lat jak wybuchła wojna. Pamięta jednak do dziś wielką bibliotekę księdza Witkowskiego Niemcy, po zabranii proboszcza, nakazali miejscowej dzieciarni wynosić te książki. Co się z nimi stało - nie wiadomo.

I to właściwie cała wiedza Mechowian o księdzu Witkowskim. Wiedza schyłkowa, odchodząca wraz z ludźmi, którzy pamiętali niezwykłego kapłana. Dzis zachowują ją jeszcze nieliczni, to nawet już nie Mechowianie, ale w pobliskiej Zdradzie, gdzie mieszkają krewni Franciszka Potrykusów - jednego z najzamożniejszych gospodarzy w przedwojennej Mechowej, którzy jeszcze pamiętają jego opowieści o dawnych czasach.

Jakże to niezwykły zbieg okoliczności, że przy drodze z Mechowej do Zdrady, którą niegdyś spacerował niedługo przed wojną ksiądz Witkowski, stał dom, w którym urodził się Antoni Abraham - ten sam, jak w Zdradzie mówi, który po Polskę jechał do Wersalu. Kiedyś planowano, że budynek zostanie odremontowany i zatrzymanym w danym miejscu muzeum słynnych Kaszubów. Zapomniano, i rodzinnego domu Abrahama - owego "kaszubskiego króla" już dziś nie ma.

Jak wspominają w rodzinie Potrykusów, Franciszek przyjaźnił się z księdzem Witkowskim, który zresztą udzielił mu ślubu z dziewczyną ze Zdrady, a potem chrzącił mu kolejne dzieci. Wieczorem często przyjeżdżał do gospodarza na partykę skata, tak też było w tę ich ostatnią okupacyjną, wieczór Nazajutrz trzech zandarmów przyszło do Franciszka. Powieki go do stojącej na drodze ciężarówki pełnej ludzi. Wśród nich był również ksiądz Witkowski.

- Dzieciaki moje - Urszula, Joachim, Lidia, z płaczem i krzykiem czepiały się zandarmów aby mnie puścili - opowiadał Potrykus. - Ciężkie żołnierskie buty zrobiły swoje. Skopane dzieci zostały w polu drogi. Nas poukładali w ciężarówce jak kłody, jednego na drugim i zawieźli do majątku Płóczyno. Tam stał już podmur szipy proboszcz z Hallerowa. Pobity, w poszarpanej sutannie. Postawili i nas obok niego, jak na rozstrzelanie.

Ksiądz Witkowski szepem udzielił każdemu z nas ostatniego rozżegnienia, bo zwykwalim się na śmierć. Po paru godzinach zawieźli nas do Pucka, do magistratu, na przesłuchanie. Później piechotą szliśmy do wężenia Ksiądz Witkowski nie mógł iść o własnych siłach. Nosiliśmy go na plecach jak dziecko. To było nasze ostatnie z nim spotkanie. W wężeniu rozdzielono cywili księży.

Potrykus do końca nie wiedział komu zawdzięczał to, że ocalał,

jedyny z całej tej grupy. Wiedział na pewno, że swojej matce, ale nie była to w żadnym wypadku osoba, której próśbby wysłuchano w gestapo. Nikt też po latach, gdy kłękła Niemiec była nieukonkorna, nie zgłosił się do niego po dług wzięczności.

Zwolniono go po kilku tygodniach do domu. Poza sceną aresztowania Franciszek Potry-

aresztowania kazali mu ubrać się jak do mszy).

Poznałam go od razu, bo widywałam go nieraz. Spozstrzegłam też pod innym drzewem dwóch mężczyzn w białych koszulach, czarnych spodniach i butach z cholewami oraz czarnej furaczerce na głowie. Obaj byli mocno zakrwawieni, a jeden z nich trzymał dziecko, może

która wzbudziła podziw nawet wśród jego oprawców. Obydajami byli, ciotecznymi braćmi feldmarszałka hitlerowskiego Erwina Rommla. Ich matki były rodzonymi siostrami.

Zlasów piśniackich hitlerowcy jesienią 1939 roku uczynili miejsce zagłady pomorsko-kaszubskiej inteligencji: księży, działaczy patriotycznych, nauczycieli. Jedni ginęli dlatego tylko że byli Polakami, inni - robotnicy - dlatego, że Niemcy mieli z nimi porachunki i jeszcze sprzed pierwszej wojny światowej.

Na początku 1919 r. kiedy nie były jeszcze wyrysowane granice odrodzonej Polski, na wezwanie pruskich junkrów przybyli na Kaszuby watachy agitatorów z głębi Niemiec, aby nakłaniać miejscową ludność do opowiedzenia się po ich stronie i do udziału w wyborach do Reichstagu w Berlinie. Ksiądz Witkowski zorganizował wtedy w Domu Zdrojowym w Pucku wiec przeciw machinacjom niemieckich polityków. Głosił, że Kaszubom gotowi są głosić, lecz za przedstawicielami do Sejmu Rzeczypospolitej w Warszawie.

Augustym Nəcəł w swojej książce - "Nie rzucim ziemi" opisuje tę manifestację.

"Nagle przed Domem Zdrojowym pojawili się marynarze kapitan Schwabe, dowódca pucyngogamizonu, wydał rozkaz "Feuer!". Marynarze unieśli karabiny, ale nie padł ani jeden strzał..."

- Granaty do ręki! - krzyknął znów Schwabe. Kilka granatów wleciało rozbijając szyby w oknach na salę pełną słuchaczy. Ale zaden nie eksplodował. Ksiądz Witkowski zaś ani na chwilę nie przerwał swego przemówienia.

Wcześniej, ksiądz Witkowski wspólnie z Antonim Abrahamem, organizował z ludności kaszubskiej oddziały zbrojne w ramach Organizacji Wojakowej Pomorza. Był też ksiądz Witkowski jedną z centralnych postaci podczas zaślubin Polski z Morzem w lutym



Ks. proboszcz Bolesław Witkowski - "kaszubski" Kolbe

kus, chociaż przyjaźnił się z księdzem Witkowskim, nie powiedział nic więcej niż to, co mówili mieszkańcy Mechowej. Ustatecznie, po latach człowiek może nie pamiętać już wielu szczegółów z życia proboszcza, nie znał daty jego śmierci. Zwiastuje, że nocny świadek egzekucji księdza Witkowskiego, Elżbieta Ilwart z Orla, też nie umiała określić, kiedy to się stało.

- Po wojnie zeznawała: - W

dwojennie za nożki, rozdzierała je, a potem uderzał głową kilkakrotnie o drzewo... SS-mani powiedzieli mi, że jeśli kiedykolwiek powiem o tym - co tu widziałam, to zginę nie tylko ja, ale i cała moja rodzina".

Kobieta zwolniona przez oprawców, chyba że względu na niemieckie nazwisko panienskie i po mężu, opisuje dalszą swoją drogę przez las piśniacki obok wykopanych mogił i stosów



Kościół parafialny w Mechowej

drugiej połowie października lub listopada 1939 roku (dokładnej daty nie pamiętam) wybrałam się z Orla do Leśniewa. Najkrótsza droga wiodła przez las piśniacki.

- Gdy znalazłam się na niewielkim wzniesieniu, przez które dróżka ta prowadzi, usłyszałam nagle głośne zwołanie "Stehen bleiben!" Przede mną stał żołnierz niemiecki. Miało nas sobie zwykły mundur Wehrmachtu i hełm na głowie. Spytał mnie, skąd się tu wzięłam i czy nie widziałam tablic ostrzegawczych na skraju lasu.

Z żołnierem w pewnej chwili odseścił ode mnie, nakazując mi stać do jego powrotu. Rozzejrzałam się wówczas wokół siebie i zobaczyłam w niewielkiej odległości od miejsca, w którym stałam, zwłoki wiszące na drzewie księdza Bolesława Witkowskiego z Mechowa. Ksiądz Witkowski wisiał na rękach związanych nad głową, umocowanych do wielkiego drzewa. Miał on na sobie długą szatę kościelną. (Słyszałam już poprzednio, że Niemcy w chwili

trupów.

Wiadomo mi było, że jest pod obserwacją sąsiadów - Niemców, którzy zadawali jej prowokacyjne pytania o tajemnicę lasów piśniackich. Milczała i przeżyła.

Niemieckie nazwiska Kaszubów lub Pomorzanki nie chroniły ich przed podejrliwością hitlerowców. Tak jak nie chroniły osób o polskim nazwisku spokrewnionych nawet z prominentami Trzeciej Rzeszy.

W publikacjach Tadeusza Abolduana zachowały się strzępy wiadomości o księdzu Witkowskim i księdzu Edmundzie Roszczyńskim, szambelanie papieskim, delegacie biskupa, diekanie proboszczu w Węjherowie, zamordowanym przez hitlerowców w listopadzie 1939 r. Jego brat, Hipolit Roszczyński - wódz Rumi, rolnik rezerwy, odznaczony Krzyżem Walecznych i Krzyżem Wirtuti Militari, również zginął w Piśnicy, Niemcy, świadkowie tej zbrodni, przekazali bohaterką postawę podczas egzekucji rolnika Roszczyńskiego.

1920 r. Witalo generała Józefa Hallera i błogosławił jego wyborów do Sejmu Wolnej Rzeczypospolitej. Ludzie miejscowi dali mu mandat posła. Prezydent Wojciechowski za tego działania niepodległościową przyznał proboszczowi z Mechowej Krzyż Polonia Restituta.

Po drugiej wojnie oficjalnie władze zadowolili się zgodą na umieszczenie wspomnianej już tablicy pamiątkowej na kosiele mechowiskim.

Niedawno to ponad pół wieku milczenia o jednym z najdzielniejszych Kaszubów, próbował nadrobić jeden z księży węgierskich, pisząc biografie księdza Witkowskiego. Do Mechowej książka ta jednak do dziś nie dotarła. A jutro, czy jeszcze zainteresuje tych, którzy tak jak ksiądz Witkowski zwyciężają, że Kaszubi pozostali Kaszubami?

Stanisław Grzymała

Urządzenia gazowe i turystyczne



Hurt-CENY FABRYCZNE i detal

- kuchnie gazowe
- piece c.o. 1- i 2-funkcyjne
- junkersy
- piecek grzewcze (na propan - butan)
- części zamienne
- sprzęt AGD
- gazowy sprzęt turystyczny



ZAPRASZAMY

w godz. 8.30-17.00
Gdańsk Siedlce, ul. Kartuska 135 a
tel. 32-55-62

Przegląd pomorski

POEZJA KASZUBSKA W SZKOŁACH

Nowym, bardzo pozytywnym zjawiskiem w poezji kaszubskiej, jest coraz obfitsza twórczość młodzieży szkolnej. Można ją z uzasadnieniem przeliczyć na wynik wzrastającego prestiżu mowy kaszubskiej oraz silniejszego propagowania jej wartości i znaczenia, a z drugiej - za skutek konkretnych działań mających na celu zachęcić młodzież do sięgania po pióro.

Jedną z pierwszych znaczących inicjatyw są organizowane od czterech lat w Czerwem literackie konkursy młodzieży szkolnej. Ich inicjatorem jest dyrektor szkoły - Jerzy Stachurski. W ich ramach miłości się też poezja kaszubska. Przez ten okres zebrano się już sporo wierszy napisanych po kaszubsku przez dzieci ze szkół podstawowych.

EDUKACJA OBYWATELSKA

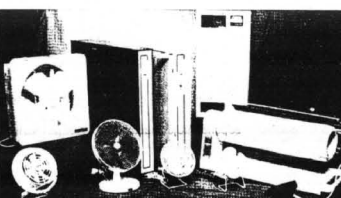
W kwizyńskich szkołach podstawowych z inicjatywą samorządu lokalnego, został wprowadzony nowy program edukacji obywatelskiej i ekonomicznej. Program ten został opracowany w ramach polsko-amerykańskiego przedsięwzięcia "Edukacja obywatelska w społeczeństwie demokratycznym" jako alternatywny, rozszerzony program nauczania wiedzy o społeczeństwie pod nazwą "kształcenie obywatelskie".

Przedmiot wykładany jest w klasach VII i VIII szkół podstawowych w wymiarze 2 godzin tygodniowo.

Zdaniem pełnomocnika burmistrza ds. oswaty Urszuli Marchlik, nauczyciel uczyący zasad demokracji nie może jedynie wykładać teoretycznej wiedzy. Powinien on tak prowadzić zajęcia, aby uczniowie odwoływali się do swoich przeżyć i emocji, korzystali z życiowych doświadczeń i uczyli się oceniać ich konsekwencje.

W celu ułatwienia realizacji nowego programu, nauczyciele kwizyńskich szkół podstawowych, którzy nauczają tego przedmiotu, zostali przygotowani do jego prowadzenia metodycznie i merytorycznie podczas kursów wakacyjnych.

METRIX S.A. SKLEP FIRMOWY 83-110 Tczew ul. Piaskowa 3



OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY SZEROKI ASORTYMENT ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00

THE NATURAL HISTORY MUSEUM

PREZENTUJE **PO RAZ PIERWSZY W POLSCE WIELKĄ WYSTAWĘ DINOZAURY**

Poruszają się i wydają dźwięki

WYSTAWA CZYNNA 11.11.95 r. - 28.01.96 r. w godz. 10.00 - 18.00 z wyjątkiem 24, 25, 31.12.1995 r. i 1.01.1996 r.

Centrum Targowe Gdańsk, ul. Beniewskiego 5 tel. (0 58) 52-00-71 w. 2100, 2101

DRODZY CZYTELNICY!

Od 1.09.1994r. proponujemy Państwu nową formę zamieszczania ogłoszeń drobnych. Każdy może nadeć ogłoszenie z niezawisłości, w której mieści, bez potrzeby udawania się do naszych biur ogłoszeń. Wystarczy wysłać z gazetą i wypełnić kupon, licząc słów - maks. 20 - należy pomnożyć przez cenę jednego słowa - 50 gr (5000 zł) dla osób fizycznych 47 gr (4700 zł) +22% VAT dla firm - i sumę wpłacić na nasze konto przekazem pocztowym. Dowód wpłaty i kupon prosimy przesyłać pod adres naszej redakcji. Termin realizacji zliczenia w ciągu 7 dni od otrzymania kuponu.

OGŁOSZENIADROBNE OGŁOSZENIADROBNE



Imię i nazwisko: Adres: Dział: Treść ogłoszenia (do 20 słów)

Cena za 1 słowo: 50 gr (5000 zł) brutto - dla osób fizycznych, 47 gr (4700 zł) +22% VAT dla firm. Kupon z dowodem wpłaty na konto: Bank Górnictwa i Hutnictwa w Katowicach, ul. Katowicka 15, 41-200 Katowice, nr 616055-114-584. Prosimy przesyłać pod adres: WYDAWNICTWO POMOC.S.A. ul. Lipowa 5/6 skrz. poczt. 15.

OGŁOSZENIADROBNE OGŁOSZENIADROBNE

NIERUCHOMOŚCI

TRZYPOKOJOWE IV p z telefonem w Kwidzynie sprzedam. Wiadomości: telefon (058) 53-65-69 wczorazem 181260. SPRAZDAM dom jednorodzinny Kwidzyn, ul. Kubusia Puchatka 16 181367. SPRAZDAM gospodarstwo, ziemię 22,8 ha Miloradz, tel. 71-14-89 Ostrowski 151823. ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe na Piaszkach na kawalerkę, Kwidzyn, tel. (0555) 85-94.

PSZENICE - odbiór własnym transportem. Tel. (055) 72-22-71. KUPIĘ pszenicę, żyto. Możliwość odbioru u producenta. Tel. (069) 87-87-87, 87-86-66.

PRACA. ZATRUDNIĘ ekspedientkę w sklepie ogólnospółdzielczym mięsno-wędliniarskim przemysłowym w Malborku, ul. Chopina 3.

PILNIE poszukuję głównej księgowej ze znajomością obsługi rachunkowej oraz znajomości pracy na komputerze. Malbork, tel. (055) 72-22-54.

ZAKŁAD krawiecki w Malborku, ul. Dworcowa 24 zatrudni krojącą, technologa i krawców do szycia mundurów i krawiectwa lekkiego.

UCZCWA, zaradca zaopiekuję się dzieckiem lub podjęmie inną pracę (znajomość j. angielskiego). Tel. (069) 31-65-25.

STOLARZY, lakierników, Gdynia-Wiczlino, ul. Wiczlińska 96 (przystanek na dwoje linii nr 172). MŁODA pielęgniarka po dyplomie zapiekuje się dzieckiem lub osobą starszą. Tczew, tel. 36-19-94.

MŁODA, zaradca osoba chętna zapiekuje się dzieckiem lub podjęmie inną pracę. Tczew, tel. 33-76-80 (10.00 - 10.00).

ZATRUDNIĘ młode i piękne panie do pracy w Niemczach, praca dobre płatna. Tel. 004951012983.

AGENCJA zatrudni panie (700), zakwaterowanie. Gdańsk, tel. (058) 52-42-57. God. Oliwa, ul. Słowiańska 15.

PODEJME prace samochodem AVJA - izolacja, ład 2,8 t. Tel. (069) 36-92-24.

ABIMEL - stolarstwo meblowe - zatrudni do pracy w Zakładzie Produkcyjnym w Rokocinie: doświadczonych stolarzy meblowych - wynagrodzenie akordowe od 500 do 1000 zł, pracownika z uprawnieniami obsługi szpitali, mechanika samochodowego. Tel. (069) 210-33.

SPRAZDAŻ części do samochodów: reflektory, zderzaki, chłodnice itp. Starogard, ul. Andersa 62A.

SPRAZDAJ fiata 126 p, 1989 r. Skórcz, tel. (069) (82) 43-06.

KUPIĘ samochód do remontu lub do wypadku. Pełpin, tel. (069) 36-16-45.

AUTO HANDEL "Awis" komis. Przyjmujemy do sprzedaży auta (osobowe i dostawcze). Malbork, ul. Głowackiego 16c, przy kawiarni "Awis" Wielb, telefon 72-38-33.

KIERUNKOWSKAZY, reflektory, sprężyny, amortyzatory, zderzaki, sprężnia, szyby, resory, blachy oraz inne używane części i zespoły do samochodów zachodnich osobowych i dostawczych poleca Molo-Stat-Malbork, ul. Chłobrego 44.

KAMAZ skrzyniowy - sprzedam, brak akumulatorów. Nowy Staw, tel. 715-323.

MERCEDESA 190 E 2.0 - po wypadku - sprzedam: 1990 VIII - automat, ABS, alufelgi, c. zamek, el. dach Uszkodzony bagażnik, drzwi tylnie (prawe). Telefon (055) 72-14-32.

MERCEDESA 190 D -IANO. Tel. (055) 72-23-94.

SPRAZDAM BMW 320 - rok prod. 1978. Malbork, tel. (055) 72-13-78.

SPRAZDAM mercedesa 124 200 D - rok prod. 10 1986. Malbork, tel. (055) 72-13-78.

SZYBY samochodowe wszystkie marek - sprzedaj, montaż. Nowe niższe ceny. Malbork, ul. Boczna 11, tel. (055) 71-14-11.

SPRAZDAM ford'sia siemę 2,0l, rok 1984, stan idealny (biale tablice), cena 2500 DM. Tel. (069) 33-79-62.

KUPIĘ fiata 126 p lub 125 p (chętnie do remontu). Tczew, tel. (069) 36-92-32.

AKUMULATORY - skład fabryczny, ul. Wigury 29, tel. fax (069) 31-61-13.

PHU "Auto" Tczew, ul. 30 Sycznica 43 kupi samochody powypadkowe i uszkodzone. Informacja: tel. 33-71-28 wczorazem 070928.

SPRAZDAM tania fiata 125 p kombi, Tel. (069) 31-07-99 (19.00-21.00).

AUDI 80 - sprzedam - 1984/85 r., przebiegowa, 1,8 wtrysk. Tel. (069) 31-69-54.

SPRAZDAM poka - stan dobry - niedrogo. Tczew, telefon 31-22-42.

SPRAZDAM PF 126 p - rok 1985, cena 2 200 zł. Tel. 31-46-12.

SPRAZDAM lub zamienie ciągnik C-328 na 126 p. Semolin 28 gm. Zblew. SPRAZDAM fiata 126 p - rok 1986, cena ok. 3 tys. zł. Kolincz, ul. Leśna 7 k. Starogard. SPRAZDAM samochód osobowy nissan stanca na części - rok 1985. Starogard, tel. (069) 294-78.

SPRAZDAM auto kadet 1300 - 1988 rok Starogard, os. 60- Leśna 6a/10. SPRAZDAM fiata 125 - 1987 rok, stan bardzo dobry. Starogard, tel. (069) 289-69.

VW golf - 1990 rok, 5-drzwiowy, turbo diesel, sztyberach, wspomaganie, metalik - sprzedam Starogard, tel. (069) 295-26.

OPLA kadetka - rok 1984 na białych tablicach - sprzedam, cena 1500 DM. Starogard, tel. (069) 217-36.

SPRAZDAM ciagnik C-360 i T-328 w dobrym stanie. Paczkowski Adam - Opalenie. 042860.

ROZNE

NADZOR bhp, szkolenia, regulaminy, sprężyny, amortyzatory, zderzaki, sprężnia, szyby, resory, blachy oraz inne używane części i zespoły do samochodów zachodnich osobowych i dostawczych poleca Molo-Stat-Malbork, ul. Chłobrego 44.

LOMBARD RTL - NAJOKRZYŻNIEJSZE POZYCZKI POD ZASTAW. Czynniki w soboty Tczew-Suchobuzi. ul. Zwirki 49 (Osiedlowo Dom Kultury). Tel. 31-66-49.

SPRAZDAZ

SPRAZDAM psa boksera (samiec), wiek 12m-cy, maści czół. Starogard, ul. Brzejskiego 4 lub Zakład Fryzjerski. Hallera 231160.

SPRAZDAM konsolę do gier Super Nintendo z 1 gra (na gwarancji). Starogard, tel. (069) 239-11.

FOKSTERIERY krótkowłose Starogard, tel. (069) 214-94.

SPRAZDAM prasę do słomy stajacą, na dwa sznurki - stan idealny i prasę wysokiego zgniotu, zbierającą - stan b. dobry Jan Śmiała-Sychowo, 84-242 Luzino.

SPRAZDAM C-390 oraz kolebę wyrotkę. Tel. Kwidzyn (0555) 76-24.

SPRAZDAM przyczepę 6t, rozmiar lejkowy, zgrabierak 7", Klucha, Nowa Wieś Malborska, ul. Miedziana 1.

KWALIFIKOWANE NASIONA ROSLIN ROLNICZYCH - ZBOŻA, RZEPAK - TRAWY, MOTYLKOWE i inne - POKARM DLA GOŁĘBI, PAPUG itp. - DLA PIEKARNI: MAK, SOJA, LEN, SŁONECZNIK.

POLECA "AGROL" PRUSZCZ GD. ul. GRUNWALDZKA 62 tel. 82-32-03.

JAMNIKI szorstkowłose, długowłose. Nowy Staw, tel. (055) 715-250.

KURCZĘTA odchowane i 1-dniowe - przyjmujemy zamówienia. Malbork, Szeroka 5, tel. 72-82-98.

KURY nisietki 10 miesięcy. Potłaska Renska, Trępnów 15, tel. (055) 715-811, 82-230 Nowy Staw.

SPRAZDAM radiotelefon RSLA - łącząc abonentki. Tel. fax (055) 72-50-02.

TARGICE - Grudziądz, telefon 315-79.307-00.

Hurtownia Artykułów Słomnych i Technicznych ADRO Tczew, ul. Chopina 12/13 tel. (069) 31-24-53.

5 tarce do cięcia i szlifowania metalu oraz betonu, 5 szcierne płaskie i kształtowe, 5 szcierne tarczowe i obrotowe, 5 szcierne i parafazy do testowania, 5 trzypiętrowe i oseski, 5 piasek korundowy, 5 narzędzia do cięcia i szlifowania glazy, 5 replikacje, ubrania i sprzęt ochronny, 5 papier ścierny, 5 pasty polierskie, 5 środki czyszczące.

Zapraszamy w godz. 8.00-16.00; w soboty w godz. 8.00-12.00. Najniższe ceny, możliwość dowozu na koszt firmy!

SPRAZDAJ - urządzić chłodnicę - sklepowych, ciągnic chłodnicze - montaż. Raty i leasing. Tel. (069) 33-79-93.

SPRAZDAM suknie ślubną (rozmiar 48). Tel. (069) 33-81-68.

SPRAZDAM suknie ślubną (rozmiar 38-40). Tczew, ul. Rokicka 20C/10.

ROTTWEILERY (szczepnięta) z rodowodem. Tel. (055) 71-21-09.

SPRAZDAM wózek dziecięcy oraz leżak. Tczew, tel. 31-74-57.

SPRAZDAM regały szklane z ładami biało-czarnymi z płyty meblowej. Sklep warzywnicy - Kwidzyn, ul. Krańcowa (podkawa) 9/00-18.00.

SPRAZDAM kioski francuski z lokalizacją w centrum Tczewa. Tel. komórkowy 090-501-958.

SPRAZDAM suknie ślubną na niską osobę 1,60 m (dodatkowo: kapelusze i rękawiczki). Starogard, tel. (069) 255-16-pogodno 18.00.

SPRAZDAM konie wierzchowe ogólnoużytkowe. Kawka Edward - Dąbrówka, 83-212 Bobowo.

USLUGI

ZALUZ - produkcja, montaż, zaluzje poziome, pionowe, rolety wewnętrzne, zewnętrzne. Konkurencyjne ceny. Krótkie terminy. Tczew, ul. Podgórna 8, tel. (069) 31-74-14 (od 9.00 do 17.00).

ROLETY antywłamaniowe, zaluzje wszystkie typy. Starogard, tel. (069) 232-73.

NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek. Janusz Wett, Starogard, Zakład, ul. Sikorskiego 11, obok Urzędu Gminy, tel. (069) 232-63.

ROLETY przeciwłamaniowe, zaluzje - raty. Starogard, tel. (069) 291-96. Tczew, tel. (069) 36-12-20.

AUTOALARMY, alarmy, domofony. Tel. 72-18-63.

CYKLIARSTWO, hydraulika. Tel. 72-18-63 po 17.00.

ZALUZJE poziome, pionowe, rolety wewnętrzne, zewnętrzne, drzwi dodatkowe, harmonjony, ocieplanie. Starogard, ul. Westerplatte 13, tel. (069) 254-97.

MALOWANIE tapetowanie, kafelkowanie. Malbork, ul. Sienkiewicza 15E/1. CZYSZCZENIE dywanów. Tczew, tel. 31-26-32.

NAPRAWA pralki, chłodziarki, drobny sprzęt AGD. Pro-Dom, Tczew, ul. Chłobrowska 68, tel. 31-18-07, 10.00 - 18.00.

ZESPÓŁ - wesela, zabawy. Tczew, tel. 33-71-05, 32-35-33.

NAPRAWA pralki, chłodziarki, zamrażarki. Zbigniew Rasmus, Tczew, tel. 31-01-51, 042860.

WIDEOFILMOWANIE. Tczew, tel. 31-48-71.

STEMPLE - wiersz 2,10 zł; wyciukiwo, 0,15 zł/szt. Przyjmujemy zamówienia ekspresowe. Tczew, ul. Wigury 29, tel. fax (069) 31-61-13.

NAPRAWA chłodziarek, zamrażarek, pralek auto. Józef Kohlandt, Tczew, tel. 31-14-96.

IMPULS - usługi muzyczne, wideofilmowanie. 83-110 Tczew, ul. W. Polskiego 26/1.

MASYNOPISELANIE komputerowe. Nowe Tczew, tel. (069) 33-83-91.

DRZWI dębowe rzeźbione - różnice modele - stopnie dębowe - tylko Subkowy, tel. 368-545 042070.

PLETYT gipsowe, sufity, ścianki działowe - kompleksowo. Tel. (069) 33-63-08.

KOMINKI. Tel. (069) 31-12-80.

NAPRAWA sprzętu RTV, tel. 33-70-69.

LOMBARD - najniższe odsetki 1,0%. Tczew, ul. Jarzębnowa 3, tel. 33-82-82.

MALOWANIE oraz tapetowanie mieszkań - rki VAT. 82-500 Kwidzyn, tel. 18-50.

TAPETOWANIE, malowanie. Starogard, tel. (069) 242-82. 213190.

ZAKŁAD Stolarski oferuje zakłady boazerii, podłóg, wykładanie Starogard, tel. (069) 240-49.

NAUKA. J. WŁOSKI. Tel. (069) 36-85-20 (po 16.00).

ZDROWIE. SPECJALISTA ortopeda. Kałdowo, ul. Jaśminowa 3 (worek - czwartek, godz. 16.00-17.00).

INTERNISTA EKG. Piotr Zurbulis - Tczew, ul. Jarzębnowa 5A/3 - rejestracja tel. (069) 33-88-71.

MATRYMONIALNE. BIURO Matrymonialne "Ola" wysła ofertę. Starogard, skrytka 25.

POŚREDNICTWO zawierania znajomości. Starogard G. 4 skrytka 8.

TOWARZYSKIE. SALON Towarzystwa "Gentleman Club" w Kwidzynie zaprasza. Usługi wyjazdowe i na miejscu. Drink bar. Tel. komórkowy (090) 63-66-08. Zatrudnienie panie.

"POKUSA" - Biały Bór 108A. Tel. (090) 51-59-59. Zatrudniamy dziewczyny.

ZGUBY. PRZYBAKAŁA się suka wilczur w kółeczka i kaganiec. Wiadomości. Malbork, tel. 72-35-82 lub adres Malbork, ul. Sienkiewicza 21A/1.

ZAKAZANE jamnik (sucząt) maści rudowłosej z kolczatką na szyi. Zwierzeczo znajduje proszę o kontakt z właścicielem Malbork pod nr tel. 72-36-41 wew. 537 - czeka nagroda.

ALUMINIUM: drzwi, okna, ścianki, wyrób własny, kolor do wyboru, projektowanie, produkcja, montaż. ARBUD Elbląg, ul. Królewicka 95A, tel. fax 34-63-95.

INTER-MG: KUPI KAŻDĄ IŁOŚĆ ŻŁOUM STALOWEGO. wsadowy, newsadowy, wloty. atrakcyjne ceny, natychmiastowa płatność (gotówka). INTER-MG Spółka z o.o., ul. Półkatońska 9, 80-504 GDANSK. Tel.: 0-58 43-71-26, -27, fax 43-71-28.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE SAMOPOMOC S.A. STAWKI TARYFOWE ZA UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE NA OKRES 12 MIESIĘCY. UBEZPIECZENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ (OC) POSIADACZY POJAZDÓW MECHANICZNYCH. Stawki taryfowe w nowych złotych w strefach woj. gdańskie i elbląskie. Tabela: do 1000 cm³ - 100; 1001-1300 cm³ - 140; 1301-1600 cm³ - 220; 1601-2000 cm³ - 300; powyżej 2000 cm³ - 380. Ubezpieczenia: do 2 ton - 120; powyżej 2 ton - 220.

LOKALE

KAWALERKĘ lub 2-pokojowe - kupię natychmiast. Malbork, tel. 72-39-12.

WYNAJEM

WYDZIERŻAWIĘ garaż. Malbork, tel. 72-12-23 (po 16.00).

ODDAM w najem sklep w Starogardzie, ul. Krzywa 5. Starogard, tel. (069) 210-39.

WYNAJMĘ pokój. Starogard, ul. Jagiello 20.

WYNAJMĘ M-2. Starogard, ul. Jagiello 20.

WYNAJMĘ 1rzy pokoje przyjeżdżące, łazienka, kuchnia w przedpokoju wspólne. Tczew, tel. 31-02-10.

KUPNO

KAŻDY samochód złomowy. Szum, tel. 77-30-67.

Powiedzieli nam

KORZYŚCI ZE WSPÓŁPRACY

Partnerstwo pomiędzy miastami rozwija się, czego dowodem są wzajemne wizyty przedstawicieli. Jakże korzyści, oprócz wymiany kulturalnej, wynika z takiego układu dla obu miast?

Pytaliśmy o to naszych rozmówców.

Jerzy Welke - burmistrz Braniewa:

- Podpisaliśmy umowę z Zielonogrodem w obwodzie Kaliningradzkim. Współpracujemy w różnych dziedzinach, takich jak: nauka, sport i kultura. Współpracą ta nie jest byt żywa, wyprzedzają głównie sportowcy. Opieka społeczna również współpracuje między sobą. Jest to wymiana doświadczeń oraz nasza pomoc w postaci różnych darów.

W umowie jest zawarty punkt o poparciu w nawiązaniu kontaktów gospodarczych. Nie wiem jednak czy są już chętni do nawiązania takiej współpracy. Na razie tylko "Budirof" ma kontakty z Agatrowskiem. Nieoficjalnie kontakty mamy również z Ministerstwem Niemiec. Jest to przyjacielski układ, głównie z tego tytułu, że to miasto od tego patronat nad towarzyszy nam dawnych mieszkańców Braniewa i okolic.

Andrzej Kaliński - wójt gminy Nowy Staw:

- Jeszcze nie mamy podpisanej umowy. Nieoficjalnie utrzymujemy kontakty z Wilster w Niemczech. Przymierzamy się do ukonkretnienia tego układu. Z rozmów wstępnych wynika, że Niemcy bardziej są zainteresowani współpracą kulturalną niż gospodarczą. Nasz zespół "Zulawy" wywarł swego czasu duże wrażenie na gościach z Wilster.

Maria Ziolkowska - wiceprezydent Wejherowa:

- W 1992 roku podpisaliśmy porozumienie z gminą Tyreso w Szwecji, która dotyczyć będzie przede wszystkim wymiany kulturalnej młodzieży. W 1996 r. chor. wejherowski "Cantores Wejherwienenses" pojedzie na koncert do Szwecji, a rok później, chor. z Tyreso przyjedzie do nas. Weźmie on udział w XV jubileuszowym festiwalu piosenki o morzu, który został włączony do obchodów 1000-lecia Gdańska. Do współpracy ze Szwecją także włączył się Związek Harcerzy Rzeczypospolitej, działający na terenie Wejherowa. Utrzymuje on głównie kontakty z polonijną grupą "Szwedzkie Kaszuby".

Szwedzi interesują się także sferą gospodarczą. We wrześniu gość przedstawiciel tego państwa, który poznał działalność gospodarczą Wejherowa i tereny przeznaczone na zabytki.

Od dość dawna poza tym mamy zawiązanie współpracę z niemieckim miastem Heisteld, skąd w dalszym ciągu napływają leki dla służby zdrowia.

Maria Klajnert - sekretarz Urzędu Miasta Helu:

- W 1991 roku nawiązaliśmy współpracę z miastem niemieckim Neustadt. Dotyczy ona głównie wymiany młodzieży szkolnej. Uczniowie z helskich szkół jadą wraz z nauczycielami do Niemiec, a polscy nauczyciele przyjeżdżają do nas, poznają polski system nauczania, nawiązują znajomości z uczniami.

Andrzej Nowak - sekretarz Urzędu Miasta Pucka:

- Już od dłuższego czasu utrzymujemy kontakty z miastem Gentlin w Niemczech, choć nie podpisaliśmy jeszcze umowy z burmistrzem tego miasta. Współpracą polega na wymianie kulturalnej młodzieży. Co roku młodzież niemiecka przyjeżdża na Nadbaltyckie Spotkania Kulturalne organizowane przez nasze miasto.

Przygotowali:

J. Eich, J. Smół

Kolejny rejs za ocean. 14 dni w jedną stronę. Dwa porty pośrednie w Europie. Dwa dni postoi w docelowym porcie kanadyjskim. Pierwszy dzień postoi, to niestanny zgiełk i ruch. Najpierw śniadania, spożywane przez pasażerów szybko i w podnieceniu. Potem bieg na otwarte pokłady. Dobijamy Manewry. Zbliżamy się do dworca pasażerskiego. Na tarasach tłum ludzi. Każdy z oczekujących chce być bliżej barierki, chce wypatrzeć tych, na których czeka.

Zrobiliśmy sobie przerwę w sprzątaniu i wyszedłem na pokład dziobowy. W czasie manewrów znajdowało się na nim kilku marynarzy, którym kierował oficer z krótkofalową Pilotanną. Cumy, sprziny... Ludzie poruszali się szybko, niemal na pamięć, w pół zdania rozumiejąc krótkie komendy.

Przyglądając się ich pracy, stojąc oparty plecami o nadbudówkę. Wiedziałem, że to nieodwzajemnione. Żaden z marynarzy nie miał jednak czasu, żeby zwracać na to uwagę.

Około piętnastej na pokładzie nie było już pasażerów. Załoga hotelowa, wolna od pracy, stwardziła restauracyjną i kabinową, podzieleni zostali na trygony, wykonujące różne prace remontowe i konserwacyjne. Na mój rejon zostało skierowanych pięciu stwardów, z poleceniem pomalowania dwóch ogólnych toalet z przysiankami.

Wtedy właśnie poznałem Jarka. Przystojny człowiek w wieku trudnym do określenia. Czarne, lśnące włosy swięjące, równo przyszytą wąs. Podobnie jak w czterech pozostałych, pracował w salonie restauracyjnym.

Zjawili się około południa i od razu... siedzi na wiadach posłudka i ok ubikacji. Śmiejąc się, rozmawia o pasażerach, których obsługiwali przez ostatnie dwa tygodnie. Jarek opowiadał najwięcej i najzabawniej. Początkowo przyskubywałem się ich rozmowami, mając podłogę korytarza. Potem, bardziej osmielony, stanąłem w drzwiach i już bez zenady uczestniczyłem w rozmowach.

W pewnej chwili Jarek zwrócił się bezpośrednio do mnie. Skorzystałem z zaproszenia. Siadłem pomiędzy nim i najednym z wia. Potem ktoś wpadł na pomysł, żeby napić się piwa.

- Te roboty mamy wyzłożoną na dwa dni. Nie trzeba więc się spieszyć - powiedział Jarek - Kalafior nie powinien nas tu szukać.

Oj, tego nie byłbym taki pewien - powiedział najstarszy, może pięćdziesięcioletni mężczyzna, którego nazywali Pomponem. Ktoś z nas musi stanąć na oku. Co jakiś czas będziemy się zmieniać.

Sadziłem, że tym kimś od pilnowania czy nie nadchodzi znany ze swej ruchliwości starszy ochmistrz będąc. Ja myślałem się jednak. Byłem dopiero trzeci w kolejce. Warta dla każdego z nas miała trwać piętnaście minut. Wszyskie dane urzędzi, że najlepszym miejscem do pilnowania będą schody. Stać mieliśmy nie na poziomie, na którym się znajdowaliśmy (tu też były kabiny bosmana starszych marynarzy), ale niżej, na pokładzie, gdzie było wejście do strażnicy i przylegającej do niej kabiny oficera pożarowego statku. Tylko stamtąd mógł nadejść ktoś z naszych przełożonych. Ochmistrza żalowego, mojego bezpośredniego szefa, niżej się nie bał.

Stojący dotychczas na oku Ferdynand, pobiegł gdzieś włąb katakumb. Po jakimś czasie na jednym z kartonów znalazła się butelka żytniej, nazwana przez wszystkich, chyba ze względu na swoją trójwymiarową pojemność, krową. Drugą butelkę stwardził upchnięł gdzieś pomiędzy szmaty.

- Chyba jednak nie wymalujemy dzisiaj tych szaczy - Ferdynand powiedział to ze smutkiem i przynębeniem.

Piliśmy z małych plastikowych kieliszków. Pełne kieliszków poczułem się rozluźniony. Naprawdę i z przyjemnością spowodowane codzienna praca nagie zniknęło. Wtedy też zdałem sobie sprawę, że po raz pierwszy piję wódkę na statku.

Największa przygoda mojego życia

W tak zatytułowanym, nowym cyklu "DP", będziemy starali się prezentować znanych i mniej znanych ludzi, którzy zechcą odpowiedzieć o najważniejszych przygodach czy wydarzeniach ich życia. O przygodach, jakie - mimo, że niezwykle - pozostają już tylko we wspomnieniach, ale i takich, które zdecydowały bądź decydują nie tylko o dalszych prywatnych losach tych osób, ale także o zmianach w życiu publicznym.

Dziś - kolejna opowieść znanego w Elblągu nauczyciela - działacza samorządowego i lidera miejscowej Partii Konserwatywnej - Dariusza Waldzińskiego, który szkółką życia przeszedł jako młodszy steward na najniższych pokładach legendarnego już, polskiego trasatlantika - "Batorego". Tytuł opowieści brzmi:

ZAKŁAD

Po powrocie z toalety, dowiedziałem się, że podczas mojej nieobecności Jarek założył się z Rykiem, że przed wyjściem z tego portu zarobie dwieście dolarów.

- Ciekawe, w jaki sposób?

- Na walizkach - powiedział spokojnie Jarek - Będziesz nosił bagaż pasażerskie podczas okrętowania.

- E, tam - machnął ręką Jarek - Pięćdziesiąt, no może siedemdziesiąt, ale nie dwieście. Tam pracują starzy wyjadacze. Parsy

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Postałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

czyłoby, żebyśmy znaleźli się w odpowiednim korytarzu. Pełnił tam służbę stewardesa, które pokazywały, w którym kierunku trzeba iść, żeby znaleźć poszukiwaną kabinę. Tu jednak chodziło o zakład. Jarek dośzedł do wniosku, że Rynek mógł przekonać stewardisa i stewardów, aby ciędnie wskazywali mi drogę. A żeby wygrać, musiałem zrobić więcej kursów od pozostałych. Na błądzenie i poszukiwanie odpowiednich kabin, nie mogłem



Knedel, Zulek. Nie dopuszczają go do dobrego pasażera

- Już ja go wyszkolę - odparł zdecydowanie Jarek. - Mam jeszcze dwa dni czasu i ja go tak przyuczę, że wypomknie tych starych zdechłaków.

- Zaraz, zaraz - próbowałem zabrać głos. - Ja przecież robię przy żalowych wklabach, a bagażę noszą kabinowi, albo ci z nocnej drużyny.

- Walizy nosi ten, kto chce. Trzeba się tylko odpowiednio ubrać i iść. Jeśli u tydm nie wieszdałeś to tej pory, to rzeczywiście potrzeba ci kilku dobrych lekcji. - Jarek stał się nagle podenerwowany.

Zrobiło mi się głupio. Poza wieszdałem zaspami kolegami z kabiny, no i może z Zulkim z czasem, gdy pracowaliśmy razem, z nim i zalogi nie rozmawiałem dłużej niż parę minut. Wieszdałem tylko szacze, śmieci i korytarze.

- Ty, uważaj - szepnął mi do ucha Pompon. - Oni założyli się o sto dolarów.

Piliśmy dalej. Mniej więcej w połowie drugiej butelki Leszek zronowiał się, że Rynek, który stał właśnie na oku nie wraca już od pół godziny.

- Idź no, młody, zobaczk co się z nim dzieje - rzekł Jarek, który od pewnego czasu zachowywał się jakbym już był koniem z jego stajni.

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

czyłoby, żebyśmy znaleźli się w odpowiednim korytarzu. Pełnił tam służbę stewardesa, które pokazywały, w którym kierunku trzeba iść, żeby znaleźć poszukiwaną kabinę. Tu jednak chodziło o zakład. Jarek dośzedł do wniosku, że Rynek mógł przekonać stewardisa i stewardów, aby ciędnie wskazywali mi drogę. A żeby wygrać, musiałem zrobić więcej kursów od pozostałych. Na błądzenie i poszukiwanie odpowiednich kabin, nie mogłem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Wstałem i zszedłem na dół. Na miejscu, gdzie stać miała nasza kabina, nie zastałem nikogo. Poostałem chwilę i już miałem wracać, gdy usłyszałem krzyki dochodzące z góry.

- Co to ma znaczyć? To tak wykonuje się moje polecenia? Za pięć minut wszyscy cztery zamełdować się w moim biurze!

Chciałem pójść na górę, ale ktoś chwycił mnie za rękę i wciągnął do najbliższej kabiny. Zorientowałem się, że ze stem

Przegląd pomorski

MANDATY UJEDNOLICONE

Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji przyjeżdżało, pierwszy z dziełach kraju, projekt cennika wykrócen drogowych. Przykładowo zajeżdżanie drogi ma kosztować 100-300 zł, wymuszanie pierwszeństwa 200-400 zł, a przekroczenie prędkości do 500 zł.

Do tej pory sama wystawianie mandatu leżało w gestii wykreślonej. Od funkcjonariuszy zależało więc, ile daną kierowca za wykrócenie zapłaci, brali on pod uwagę wielość spraw m in jak duże było wykrócenie, a także oceniali sytuację majątkową kierowcy.

W proponowanym taryfikatorze istnieje widelki, tzn. że kary ustalone są od... Propozycja cennika trafiła do Komendy Wojewódzkiej. Czy wjeżdże ona w życie, pokaze przyszłość.

KRAJOBRAZ PO GS

Jeszcze kilka lat temu Gmina Spółdzielnie posiadały na terenach największych miast różnorodne sieci różnego rodzaju sklepów, sklepików, restauracji, magazynów czy gruntów. Niestety, w czasach rozbijania się wolego rynku okazało się, że większość z nich nie wytrzymała konkurencji.

Także w gminie Płoskina wiele magazynów i pomieszczeń pozostało nietykalne, w większości wyczerpanych, więc prosto pustych. Co więcej, GS nie placi opłat gminie wyliczających z użytkowania budynków. Gdy padły propozycje od wójta, aby wydzierżawić nieruchomości GS ludziom, którzy chcieli zaistnować i ponieść ryzyko założenia działalności gospodarczej, przeszedł tego nie zgadzał się (a w budynkach hulał w tym czasie wiatr). Przeważa 5 lat uległy one znaczącej dewastacji.

Wójt postanowił nie czekać z założonymi rekoma i domagał się więc prosto pustych. Co więcej, GS nie placi opłat gminie wyliczających z użytkowania budynków. Gdy padły propozycje od wójta, aby wydzierżawić nieruchomości GS ludziom, którzy chcieli zaistnować i ponieść ryzyko założenia działalności gospodarczej, przeszedł tego nie zgadzał się (a w budynkach hulał w tym czasie wiatr). Przeważa 5 lat uległy one znaczącej dewastacji.

SAM ZŁAP ZŁODZIEJA

Wostatnim czasie w Malborku i okolicach zdarzyło się kilka włamań, których sprawcy zostali ujęci przez poszkodowanych przed przybyciem (a często nawet powiadomieniem) policji.

12 grudnia około północy pewna mieszkanka Miłoradza usłyszała podejrzany hałas w okolicy kurnika. Obudziła męża i wspólnie poszli sprawdzić co się dzieje. W kurniku grasował włamywacz. Nie zdolał zbiec, ponieważ odcięto mu drogę ucieczki przez drzwi jednocześnie pilnując otworu. Ciągnąc wzdłuż do środka Policja nie miała kłopotu z jego zatrzymaniem.

Następnego dnia w Lichnowku, gm. Lichnowy zatrzymano 37-letniego włamywacza. Zerwał on siatkę i wbił otwór w drzwiach do chlewika. Zatrzymano go okoliczni mieszkańcy. Jak się okazało, dzień wcześniej ten sam włamywacz był już w chlewiku i skradł trochę drobiu, ale nigł tego nie zauważył. Rozzuchował sprobował po raz drugi, ale tym razem nie miał szczęścia.

16 grudnia ogłoszono włamanie do помещенця dozorcy przy ul. Batorego w Malborku. Tu również policja miała niewiele do roboty, ponieważ rodzina poszkodowanego w trakcie poszukiwania ujęła złodzieja i odzyskała skradzione mienie.

Obywatelu, chcesz aby Twoj dobytek był bezpieczny - sam sobie złap złodzieja. (m)

Ogień pod dachem

Adam K. gdy się urządnął, krzyczał na swą żonę Celinę, że jest pijana. Ona nawet raz zaproponowała, aby razem poszli na policję, to się zbada na alkoholice. Niestety nie doszli, bo małżonek pobił ją po drodze

A tak dobrze się zaczęło... Dom, co prawda w stylu pudełko, ale wygodny, 3-kondygnacyjny postawili już 5 lat po ślubie. Pan Bog w pomostwie też pobogostawiał. 2 córki, 2 synów. Miejsowość leżała w pobliżu Starogardu, gdzie ongiś łatwo było o pracę. Było to o tyle ważne, że Adam K. często się obrażał, albo kogós obrażali musieli szukać innej roboty. Niemniej jak się znajdował. Dopiero w 1993 roku po porzuceniu roboty musiał przejść na zasiłek. Celina powiększyła grono bezrobotnych niemal w tym samym czasie. Ale nawet wtedy dostawała dwa razy tyle grosza co on.

Niemniej nie ma podstaw twierdzenia, że rodzinie nieporozumienia wiążą się z tymi faktami. Za znaczenie się nad żoną Adam K. był karany sądowo już w 1990 roku.

Odlat uciekała z dziećmi przed jakimś mężem do którejś z siostr lub do brata. Krwini mieszkali w tej samej wsi.

- Najczęściej chroniła się u mnie, bo w moim domu jest dużo tygodnia - twierdzi siostra Urszula S. - Czasem była 2-3 razy w tygodniu. Niemniej wracała do męża, bo kupując było siedzieć z czwórka dzieci krwini na karku. Małżonek ubliżał jej. Wrzeszczał, że przyprowadzi sobie nową k... a ona pójdzie do chlewa. Dzieci wysłuchiwały, że biegały między rzeką, bo ta jest zdziła i szmata.

Nawzał w nią taboretami, groził nożem, przykładał jej żyłkę do twarzy i informował, że zaraz obetnie jej nos. We wspomnianym 1990 roku został skazany na 1,5 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem na 5 lat. Od owego czasu nie ma się głowić. Rękoczynny ograniczył. Swoe uczucia wyrażał głównie w słowach: - K... dzwiko, sukco! Jak cie p... to ci omózg wypłynie uszami.

Nadmieniał też, że kiedy tylko skończy mu się ta 5-letnia sądowa niewola, to "swoje zrobi". W październiku 1994 roku jego ojciec powiesił się. Jeszcze tego samego dnia Adam K. zrobił pętlę ze sznurka i chodził z nią po wsi, chwalał się, że zaraz ją dzwike, swą żonę powiesi. Kiedy ją tylko dorwie, bo znów schowała się u tych p... krewniaków.

Nachodził łamtych i miał pretensje, że żona jest u nich zamiast w domu siedzieć.

- Przecież mnie wyrzuciłeś - odpowiadała. Pewnego dnia wytknił 7 szyb w oknach domu Urszuli S. Za karę, że przysięgnęła Celinę z dziećmi pod swój dach.

Kiedyś znalazł w domu kilka pustych butelek po wódce. Oskarżył żonę, że to ona je opróżniła bez niego. Taki egolizm jest największą zbrodnią w mniemaniu alkoholika.

Po pijaku oskarżał ją, że właśnie się ubzdurniła. Zaproponowała raz, że pójdą na policję i ona każe się zbadać na alkoholice. Ale nie doszli, bo małżonek ją stukł.

Miejscowi policjanci przyznają, że interweniowali. Pouczali Adama K. że nie ma bić żony. Ale chyba nie mają talentów pedagogicznych.

Tego dnia w połowie listopada w południe nasz, nazwijmy go bohater, wypił pod sklepem 2 piwa i jedno swojskie wino, bo kolega chciał, aby spróbowali czy mu się udało. Potem obciążną pół litra ze szwagrem.

Do domu wrócił około 15.30. - K... uciekał, bio zabiję ciebie, a potem dzieci! - zapowiedział Celiną K. mrugnęła do najstarszej, 12-letniej córki, aby ubierała najmłodszego braciśzka - trzylatka. Wygnęli się chylkiem, kiedy zwał się w ubrani na łóżko, aby się przespaci.

Wieczorem wstał i poszedł szukać żony. Tym razem zastał ją u brata - Grzegorza. - Czy ty nie masz domu? - zaczął. - Przecież kazałeś mi się wynosić, bo inaczej mnie zarznieś - usprawiedliwiała się.

- Jak nie przyjdiesz zaraz do domu, to powybijam szybę twojemu p... braciśzkowi - ostrzegł - Czekam na podwórzu.

Celina K. bardziej bała się wrócić do domu niż tej groźby. Po kilku minutach znów weszła do mieszkania. - Jak będziesz tu dalej siedziała, to podpalę ten kurnik!

- Spadaj! - zażądał Grzegorz Z. i wskazał palcem drzwi.

Trunkowy małżonek Celinę wyszedł na dwór. Nie mógł się powstrzymać, żeby nie rzucić kamieniem w okno przebrzydłego szwagra. Niestety kamyk był za mały i szyb się nie stukła. Familia Celinę przez pewien czas obserwowała dom. Szczególnie, że prócz nich mieszkają tam jeszcze trzy rodziny.

Tymczasem nastąpiło nieporozumienie. Adam K. miał na myśli swój dom. Najpierw co prawda dał "tej szmacznie" jeszcze szansę - postanowił odczekać godzinę. Niestety nie wrocila. Wtedy wykręcił numer telefonu komendanta miejscowej straży pożarnej.

- Krzychu! Ja się palę! - oznajmił. - To wólcł być pod kran - poradzili strażak, który akurat ma inaczej na imię.

- Podpalimem swoją chałupę Krzychu! Następnie odłożył słuchawkę. Komendant nie potraktował informacji poważnie. Pewnie się których śliskali i wymyśla głupie kawały.

Tymczasem Adam K. roział w kuchni na posadzce otwier litera denaturatu. Podpalił zapalniczką. Przez chwilę przyglądał się płomieniom. Następnie wyszedł z domu, ponieważ jego plan nie zakładał samopalenia się. Drzwi wejściowe pozostawił otwarte - po co się męczyć skoro i tak wkrótce ze wszystkiego zostanie kupa popiołu i rumowiska. Nie czuł wyrzutu sumienia. Przecież to i tak wszystko moje - rozwał - mam ochotę sfajczyć, to sfajczę.

Rozmysłając, dotarł do miejscowego sklepu, w którym wódkę można dostać do 22.00. Kupił piwo i ćwiartkę "żytniej". Potem popijając pod sklepem czekał aż zobaczy płomień i usłyszy syrenę straży pożarnej. Kujego zdziwienie nie się nie działo. Wobec tego wrócił. W kuchni zastał wypaloną dziurę w wykładzinie i osmolone drzewiczki od szafek. Ogień sam zgasł. Jeszcze raz zrywał się na tę k..., która nawet wykładziny i meble kupuje takie, że nie chcą się palić.

Powędrował na poddasze, gdzie była małżeńsya sypialnia. Skonsurował jeszcze jedną ćwiarteczkę, którą miał zamelinowaną w domu. Twierdzi, że zasnął i obudził go dopiero duszący smród dymu. Całe poddasze było w ogniu. Jeszcze raz wykręcił numer miejscowej straży. Komendant go zbliżał, bo myślał, że ponownie jest naberiany. Jednak po kilku minutach włączyła się syrena i wóz bojowy przyjechał. Zbiegli się sąsiedzi. Wkrótce przybyła też straż ze Starogardu.

W sumie straty nie były zbyt duże. Na poddaszu spaliły się meble, nieużywane akurat ubrania i część dachu. Celina K. wyceniła je na jakieś 50 mln strych złotych. Biegli sądowi są pewni, że Adam K. zapalił drugie ognisko na strychu. To były 2 krótko po sobie następujące pożary. Adama K. zatrzymano. W jego krwi było 2,66 promilli alkoholu. Z aresztu siał nieustannie rozpaczliwie listy do władz sądowych prosiąc, by go wypuszczono. Musi naprawić ten nadpalony dach. Żona tego nie robi. Zlecił komuś nie może - bo na to są potrzebne prawdziwe pieniądze, a nie zasiłek dla bezrobotnych. Przez dziurawych dach wala zełwa dom przy każdym deszczu i powoli zamienia go w ruinę. Poza tym chciałby się leczyc kilka lat temu doznał urazu głowy - w stanie nietrzeźwym uderzył nią o ślip. Mimo że to brzmia bardzo nieprawdopodobnie, nie będzie mógł jednak zakosztować wolności.

Sąd Wojewódzki w Gdańsku skazał go na 3 lata odsiadki. To chyba wystarczy, aby oduczyć go używania wódeczki. Rodzeństwo Celinę K. raz jeszcze okazało się solidarne. Bracia i szwagrowie naprawili dach nadwierzony na skutek pijackiego szalu Adama K.

POLOWANIE NA "SPONSORA"

Karolina F. już w podstawówce nie mogła ścierpieć dobrze ułożonej, wzorowej uczennicy Joanny. Kiedy zobaczyła ją w nocnym lokalu w towarzystwie atrakcyjnego męzczyzny, postanowiła pokazać, że jest lepsza od tamtej

Jest w Elblągu taka dyskoteka, gdzie chętnie przychodzi młodzi ludzie bez pieniędzy wypatrując "sponsorów", skłonnych sfinansować zabawę lub takich, których po prostu można okraść. Karolina F. (18-letnia, wykształcenie podstawowe, bez zawodu) należała do starych bywalczyń lokalu. Uciekała tam, aby uniknąć "truca" rodziców, że może być zdołana jakiś zawód, choćby na kursach wieczorowych i rozjeżdza się za pracą. - Chciałaby, żeby była taka jak ona i jej kurny - myślała z niechęcią o matce - ubrana była jak, gruba, zaniedbana, zaharowana w domu i na działce. Następnie wkładała czarne, polskie leginsy lub szorciki odsłaniające niemal pół pośladków i wychodziła "na miasto". Rodzice nigdy by jej nie dali pieniędzy na takie stroje, więc musiała - jak to się obecnie określa "samofinansować się".

Dobry chłopak, ale trochę nieokreślony. Podobno kręcił z nim trochę, jeszcze w podstawówce, Joasiu? - Ale szmał! - Karolina wywała mu z ręki portfel i zaczęła udawać, że przelicza pieniądze. On się rozemial i odebrał swą własność. Zapłacił Kiedy kelnierka odeszła, Karo poszła do toalety. W przejściu dogonił ją Darek: - Ile zwiniałem temu frajerowi? Wyjaśnił, że zauważył, jak to niby licząc pieniądze, spuściła jakieś banknoty do cholewki swego wysokiego, rozsznurowanego buta, a nawet, jeżeli on spadł jej na podłogę. Karolina wyjęła banknot z buta: - Masz tę setkę. Wprawdzie to ty przegrałeś zakład, ale dzięki temu poderwałem tego głupca. Strzelił sobie z Grzeskiem wódeczkę. Potem wyprawdzie tego balona na zewnątrz, a wygo oszukiecie. Po kolejnym upojonym tańcu, w czasie którego spódniczka rozpięła się jej jakoś tak sama aż do pasa (wówczas zatrzasnął ją słabe), zwinęła się i Marcinowi, iż podsuchała, że dwaj tacy chcą go napasć. - Jestem z brygady antyterrorystycznej i nie boję się - zlekceważył niebezpieczeństwo. - Ale ja się o ciebie boję. Widzimy stąd! Odprowadź mnie kawalek. Za mną cie nie ruszą - nalegała. Odpowiedział, że na wspólnie wyjście to on jest chętny. Kiedy stanęła w pobliżu rozłożystego drzewa, nagle wyrósł obok nich Darek: - Dlaczego wyszedłeś z moją dziewczyną? Następnie pchnął go mocno, tak, że Marcin znalazł się na ziemi. Potem Darek chciał wycognąć mu portfel z kieszeni, ale tamten chwycił go za rękę i uniemożliwił mu to. Grzegorz kopnął leżającego w pan zapał. - Zaprosił! W tańcu Karolina była ze swym partnerem naprawdę blisko. Kiedy wrócił do stoika, Joanna zwała się gwałtownie: - Idźmy do domu!



Chwyciła torbę i ruszyła do szatni. Narzeczony szedł za nią i próbował coś jej tłumaczyć. Karolina pobiegła jako trzecia: - Tak bosko grają. Cudownie się tańczy. Zostanie jeszcze trochę... Pobawimy się razem. Joanna zaczęła zakładać płaszczki: - Nie wysiłał się - zwróciła się do Karoliny. - On pójdzie ze mną. - Ach tak! - Karolina rozemiała się drwiąco i wróciła na salę. - Dlaczego nie? - burzyli się. - Wszystkie na mnie leżą. - Akurat! Zakładam się o stówę, że nie dasz rady. - Sto tysięcy? - upewnił się Darek. - Przyjmuję. Tylko żebyś miała z czego zapłacić. - Będę miała. To jej jelał mi da. Darek zrobił co mógł, aby zwrócić na siebie uwagę Joanny. Mrukał, uśmiechał się, przewracał oczyma, miskał, rzucał uwagi niby to w powietrze, ale pod jej adresem. Bez skutku. Karolina zrozumiała, że musi sama wyciągnąć się do akcji. Wstała i dosiadła się do tamtych: - Chciałam przeprosić za zachowanie mego kolegi. Chwyciła torbę i ruszyła do szatni. Narzeczony szedł za nią i próbował coś jej tłumaczyć. Karolina pobiegła jako trzecia: - Tak bosko grają. Cudownie się tańczy. Zostanie jeszcze trochę... Pobawimy się razem. Joanna zaczęła zakładać płaszczki: - Nie wysiłał się - zwróciła się do Karoliny. - On pójdzie ze mną. - Ach tak! - Karolina rozemiała się drwiąco i wróciła na salę. - Dlaczego nie? - burzyli się. - Wszystkie na mnie leżą. - Akurat! Zakładam się o stówę, że nie dasz rady. - Sto tysięcy? - upewnił się Darek. - Przyjmuję. Tylko żebyś miała z czego zapłacić. - Będę miała. To jej jelał mi da. Darek zrobił co mógł, aby zwrócić na siebie uwagę Joanny. Mrukał, uśmiechał się, przewracał oczyma, miskał, rzucał uwagi niby to w powietrze, ale pod jej adresem. Bez skutku. Karolina zrozumiała, że musi sama wyciągnąć się do akcji. Wstała i dosiadła się do tamtych: - Chciałam przeprosić za zachowanie mego kolegi. Po chwili zauważyła z przyjemnością, że on wrócił. Sam. Gestem głowy zaprosiła go do swego towarzystwa: - Karolina jestem. Dla przyjaciół Karo, a ty? - Marcin. Zabawa rozkręciła się na dobre. Przy stoliku znalazły się jeszcze dwie dziewczyny: Agata i Beata. Karolinie szczydła Marcinowi objawów zainteresowania. Przytuliła się do niego. Głaskała. - Próbowała wycognąć portfel z kieszeni jego spodni - twierdziła potem Beata. Potarzać wrócił do stoika. Karo siedziała na kolanach Marcina, obejmowała go i calo-

RENAULT

OFERTA

RENAULT MEGANE

OFERUJEMY: TWINGO, CLIO, 19, MEGANE, LAGUNA KOMBI, SAFRANE, ESPACE

Autoryzowany PARTNER RENAULT
Ryszard Adamowski
83-200 Starogard Gd., ul. Zblewska 33, tel. (069) 296-91
Zapraszamy!

96 KONTYNGENT

ROZCZYNIENIE KREDYTU 14% 08

RENAULT Assistance 24h
0-22 622-24-02

RENAULT TO PĘCINIA ŻYCIA

poinformował Darek Karolinę. Zdenrowowała się. Nigdy nie lubiła tej dobrze ułożonej, wzorowej uczennicy Joanny. A teraz jeszcze jakiego jelenia złapała! Postanowiła skłócić tamtą parę. Na pewno jest bardziej pociągająca niż ta nudziara Joaska. - Takiej nie dałbyś rady poderwać! - oświadczyła pełnym przekonaniem glosem w kierunku Darka. - Dlaczego nie? - burzyli się. - Wszystkie na mnie leżą. - Akurat! Zakładam się o stówę, że nie dasz rady. - Sto tysięcy? - upewnił się Darek. - Przyjmuję. Tylko żebyś miała z czego zapłacić. - Będę miała. To jej jelał mi da. Darek zrobił co mógł, aby zwrócić na siebie uwagę Joanny. Mrukał, uśmiechał się, przewracał oczyma, miskał, rzucał uwagi niby to w powietrze, ale pod jej adresem. Bez skutku. Karolina zrozumiała, że musi sama wyciągnąć się do akcji. Wstała i dosiadła się do tamtych: - Chciałam przeprosić za zachowanie mego kolegi.

ZIMA w... BUDOWNICTWIE

Zakład Hydrauliczny

WOD-BUD

83-110 Tczew,
ul. Reymonta 36a
☎(069) 31-11-85

INSTALACJE MIEDZIANE

SYSTEMY OGRZEWANIA

■ SPRZEDAŻ KOTŁÓW OLEJOWYCH I GAZOWYCH
 ■ VAILLANT I VISSMANN - CENY IMPORTERA ■ ZBIORNIKI NA PALIWO
 ■ KOMINY ■ AUTOMATYKA ■ INSTALACJE CO I WODNE
KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO

Grzejniki CO
PURMO I WŁOSKIE

HURTOWNIA BHP

„WEGA” S.c.

Żukowo ul. Kościelna 11 tel. 81-71-66
 Tczew ul. 30 Syczenia 43 tel. 31-19-95
 Gdańsk ul. Grunwaldzka 417 ul. Czesłowska 3 (przy Słoczin) tel. 52-38-51 tel. 27-12-36

oferuje:

a ubrania drelichowe zwykłe, ubrania ocieplane
 a ubrania kolorowe (możliwość zamówienia nadruku)
 a sprzęt do pracy na wysokościach
 a maski i półmaski ochronne
 a sprzęt przeciwpożarowy
 a sprzęt elektroizolacyjny
 a instrukcje stanowiskowe i znaki
 a rękawice ochronne
 a apteczki
 a drukarki akcydusowe

POLECAMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- elektrody (BAILDON) przedstawiciel handlowy
- farce do ciepła stali i betonu
- drut spawalniczy ø 0,8; 1,0 i 1,2
- sprzęt spawalniczy



PRODUCENT OKIEN

PCV

- system PANORAMA

- system niemiecki KBE

ROLETY ZEWNĘTRZNE

oferujemy sprzedaż ratalną

MALBORK (Piaski)
ul. Saperów 13
tel. 72-36-06 wew. 25

SAKOR

POLECA

- GLAZURĘ, TERAKOTĘ
- TAPETY
- FARBY, LAKIERY, IMPREGNATY
- ARMATURE SANITARNA, WODOCIĄGOWĄ I GRZEWCA
- KOMPAKTY, MISKI USTĘPOWE, UMYWALKI
- BATERIE
- RURY I KSZTAŁTKI MIEDZIANE
- WANNY BLASZANE I AKRYLOWE
- ZLEWKOZMYWAKI EMALIOWANE I NIERDZEWNE „FRANKE”
- SZAFKI I KOMPLETY ŁAZIENKOWE
- KUCHNIE „AMICA”
- LUSTRA
- ZAMKI
- NARZĘDZIA

PROWADZIMY SPRZEDAŻ HURTOWĄ I DETALICZNĄ
 ZAPEWNIAMY MOŻLIWOŚĆ DOWOZU
 WIĘKSZYCH ZAKUPÓW ORAZ KUPNA NA RATY!

ADRES: TCZEW, ul. Zwirki (obok Manhattan)

tel. 31-45-44, tel. fax 31-62-37

godziny: 9:00-18:00 pn.-piątek 9:00-17:00

soboty 9:00-13:00

ZAPRASZAMY!

PPHU Kraków

convector
 mgr inż.
 Zbigniew Zemanek

Miedziano - aluminiowe,
 KONWEKCYJNE GRZEJNIKI C.O 78 TYPÓW

moc: 245 - 6000 W
 Wysokość: 20 - 80 cm, długość: 41 - 191 cm

NOWOŚĆ
 GRZEJNIKI ELEKTRYCZNE
 1000 W I 2000 W

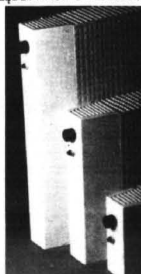
ELEMENTY INSTALACJI MIEDZIANYCH:

RURY, ZŁĄCZKI, KSZTAŁTKI, OTULINY IZOLACYJNE,
 AKCESORIA LUTOWNICZE, NARZĘDZIA INSTALATORSKIE.

KOTŁY VAILLANT,
 BERETTA, TORUS, TERMET
 RABATY DLA INSTALATORÓW
 I FIRM HANDLOWYCH

UWAGA:
 Gwarancja 10 lat na grzejniki
 montowane przez zakłady autoryzowane

CONVECTOR
 Filia w Gdyni:
 Gdynia - Orłowo,
 ul. Inżynierska 114,
 Tel. /fax (058) 248-144,
 fax 57 65 52
 Czynne: 8.00 - 18.00
 (soboty 8.00 - 12.00)



SZOP POTRAFI

Pojechalismy z mężem na krótki urlop. Na-
 sze kilkunastolatki postanowiły zrobić niespo-
 dziankę. Zmodernizowały łazienkę.

Wyszło to im nawet nienajgorzej, ale resztek
 kleju do glazury, zaprawy fugowej i różnych
 zabrudzeń pozostało sporo. Podobno nasi
 młodocianci majstrówie zorientowali się, że
 zaprawy tak przysychły, że nie dały się zmyć w
 żaden sposób. Zdrapywanie mogłoby natomi-
 ust uszkodzić powierzchnię lustra i glazury.
 Próbowali różnymi reklamowanymi środkami
 czyszczącymi i nic. Zaprawy pozostały.

Przeczytałam jeszcze raz dokładnie instru-
 kcję po zaprawach ATLASU i odkryłam sposób
 na zabrudzenia! ATLAS SZOP potrafi wszy-
 stko! Usunie każde zabrudzenie, nawet plamy z
 rdzy, zacieki z plam wodnych na płytach
 kamiennych i klinkierowych, no i oczywiście
 wszystkie resztki nawet najstarszych zapraw.

Tym razem do pracy zabrałam się sama, bo
 proszę Państwa ATLAS SZOP to preparat z
 kwasem nieorganicznym i trzeba zachować
 ostrożność, chronić oczy a na ręce założyć
 gumowe rękawice. Zmywając zabrudzenia plyn-
 nem rozcieńczonym z wodą należy bardzo
 uważać, by nie wypłukać zaprawy z miejsc,
 gdzie powinna zostać, np. z fug. Jeśli jakies z
 zabrudzeń jest szczególnie odporne to radzę
 nasyczyć je SZOPEM bez rozcieńczania, po
 kilku minutach łatwo zdejmujemy resztkę za-
 prawy. Potwierdziło się stare przysłowie, że nie
 ma tego złego co by na dobre nie wyszło. Mając
 do dyspozycji preparat ATLASU wyciszciliśmy
 wszystko co wydawało się nie do usunięcia w
 domu przez lata, nie tylko łazienkę po remoncie.

Teraz mamy mieszkanie jak nowe. A swoją
 drogą gdyby nie łatwe w użyciu zaprawy ATLA-
 SU chłopcy nigdy nie zdecydowaliby się na
 ryzyko podjęcia samodzielnej pracy. Podobno
 zachęcyli ich do tego artykuły instruktażowe
 przy reklamie w prasie. Orzekli, że nie świeci
 garnki lepią i spróbowali. Co jeszcze podoba mi
 się w wyrobach ATLASU - wszystkie mają
 atesty, są nietoksyczne, zaprawy nie zawierają
 azbestu i co bardzo ważne, są dobrej jakości.
 Na każdym opakowaniu jest informacja o dacie
 produkcji i trwałości. Chwałę również pomysłu
 kompleksowa oferta, przemysłową w każdym szcze-
 gółu. Przypada z SZOPEM upewnia mnie w
 tym. Gdy-
 by nie ten
 preparat,
 by i a b y
 popusta
 cała ra-
 dosć z
 pracy na-
 s z y c h
 synów.

Zapew-
 niam! Z
 A T L A -
 SEM wy-
 jda Pań-
 stwo zaw-
 sze na-
 swoje.
 Ewa
 Jasicowa



„DAMA z SZOPEM”
 FIKMY ATLAS

MATERIAŁY BUDOWLANE

- glazura, kleje do glazury
- farby
- płyty gipsowo-kartonowe
- wełna mineralna Rockwool

ENERGOEXPORT - PÓLNOĆ S.A.

SKŁAD HANDLOWY NR 1
 REDA, ul. Obwodowa 50
 tel./fax 78-35-39

SKŁAD HANDLOWY NR 2
 WŁADYSŁAWOWO, ul. Portowa 5
 tel. 74-00-66 wew. 350

GRZEJNIKI RADSON

NOWA GENERACJA GRZEJNIKÓW PŁYTOWYCH

REWELACJA NA RYNKU POLSKIM!

WIĘKSZA EMISJA CIEPŁA!

GWARANCJA - 5 LAT!

GAVO®
 s.c.

GDYŃSK
 ul. Zawiszy Czarnego 18
 (058) 41-75-82

GDYNIA
 ul. Hutnicza 16
 (058) 23-35-61 w. 244

TCZEW
 ul. Rokicka 13
 (069) 31-64-75

ELBLĄG
 ul. Warszawska 128
 (050) 32-84-07

STOMIL SANOK

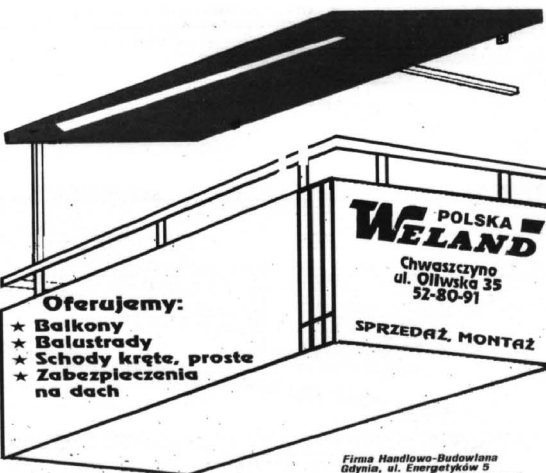
SYSTEM

DYSTRYBUTOR
 USZCZELEK
 SAMOPRZYLEPNYCH
 PRODUKCJI
 STOMIL SANOK S.A.

chronią ciepło
 domowego ogniska

USZCZELKI
 PASY KLINOWE
 OTULINY TERMOIZOLACYJNE
 WYROBY GUMOWE DO AGD

PRUSZCZ GDYŃSKI, ul. PRZEMYSŁOWA 2
 tel. (0-58) 82-30-11 wew. 37 i 38
 83-25-30; 83-25-31
 tel. kom. 0-90 50 63 06



Oferujemy:

- ★ Balkony
- ★ Balustrady
- ★ Schody kręte, proste
- ★ Zabezpieczenia na dach

POLSKA
WELAND
 Chwaszczyno
 ul. Orlowska 35
 52-80-91

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

Punkty sprzedaży:
 Chwaszczyno, ul. Orlowska 35
 Gmina Spółdzielnia
 Samopomoc Chłopska
 Żukowo, ul. Gdańska 38

ATEX” s.c.
 Przelichowo
 Handlowe
 Gdańsk, ul. Sienicka 30/40
 Gdynia, ul. Północna
 „Handlobart”

Firma Handlowo-Budowlana
 Gdynia, ul. Energetyków 5
 Korba, Gdynia, ul. Hetleca 40
 tel. (058) 23-14-34
 Korba, Żukowo, ul. Kaszubska 14
 Expansja, Gdynia, ul. Grunwaldzka 147
 tel. (058) 48-45-04
 Pelsberg, Kartuzy, ul. Mściwoja II 3

Poszukujemy firm chętnych nawiązać współpracę

meg
Meble gięte
ceny fabryczne

Radomsko

Hurtownia Fabryczna
83-900 Praszki k.d., ul. Przemysłowa 3
tel. (058) 83-20-95 fax 039-12-47-51

RADOX

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Sp. z o.o.
83-110 Tczew
ul. Jagiellońska 55 A
tel. (069) 33-73-17, (069) 33-74-30
fax (069) 31-64-96

USŁUGI METALOWO-FASADOWE:

- wykonawstwo i montaż fasad budynków z elementów aluminiowo - szklanych, kamiennych i płyt RESOPLAN
- produkcja i montaż stolarki aluminiowej: okna, drzwi, werandy, witryny sklepowe, ogrody zimowe
- produkcja i montaż świetlików, zadaszeń z nietłukących płyt poliwęglanowych LEXAN
- kraty ozdobne, okienne, wystawowe i bramy różnego typu
- balustrady schodowe i balkony z wypełnieniem płytą RESOPLAN

OTULINY IZOLACYJNE RUR
poliuretan

steinonorm 300
polietylen

steinoflex 400

PRODUKT POLSKI - CENY PRODUCENTA

Producent: **MPI S.A.** Warszawa

Dystrybutor regionalny: **ERM INSUD**

Gdynia, ul. Hutnicza 42
tel./fax 23 37 90, 23 50 77, fax 29 73 83

Ceresit

Henkel

- kleje do glazury i terakoty
- spoiny białe i kolorowe
- masy samopoziomujące
- zaprawy wodoczerwne i szybkowiązające
- siatka z włókna szklanego
- farby mineralne i strukturalne
- tynki mineralne i strukturalne
- szpachłowniki, gipsy do tynków
- kleje do styropianu

BUDUJ Z NAMI !!!

HURTOWNIA-PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTA:
GDANSK, UL. STRUGA 16
TEL. 32-04-231
TEL. 32-48-181
TEL. KOM. 090503119
FAX: 81 87 81

Stacja Ornitologiczna w Górkach Wschodnich jest placówką naukową wyspecjalizowaną w badaniach biologii ptaków. Została założona w 1931 r. w Warszawie jako placówka Badania Wędrówek Ptaków przy Państwowym Muzeum Zoologicznym. W 1957 r. przeniesiona została - już jako Stacja Ornitologiczna Instytutu Zoologii Polskiej Akademii Nauk - do Górek. Rozbudowano ją w połowie lat 80. Od 1990 r. wchodzi w skład Instytutu Ekologii Polskiej Akademii Nauk. Teren ochrony ptaków, w Górkach pod nazwą "Ptasi Raj" pełni funkcję rezerwatu według wszelkich wymogów.

Pracownicy stacji zajmują się początkowo głównie organizacją obrączkowania ptaków w Polsce. Z biegiem czasu do tej administracyjnej funkcji zaczęły dołączać zadania badawcze. Obecnie ornitologzy ze stacji prowadzą szereg samodzielnych programów badawczych z zakresu biologii i ekologii ptaków - wędrówki, rozmieszczenie, ich rozród oraz zimowanie. Kierownikiem stacji jest doc. dr hab. Maciej Gromadzki.

Ptasi Raj został obecnie bardzo silnie zdegradowany. Prowadzi się w nim rozległe prace umocnienia, przebudowywania się wiejsko do Wisły Śmiałej, buduje się kanał żeglowny dla rafinerii. Ludzie dzwija się, ze albo nie prowadzone są rezerwacje. Tymczasem jest to dla niego byłoby nie być. Gdyby tylko prac nie podjęto, istniało zagrożenie, że w ciągu dwudziestu latca Mierzeja Mesińska nad jeziorem Ptasi Raj, zostałyby rozmyta i jezioro by zniknęło. Zostałoby tylko maleńkie jezioro Karas. Dawniej teren rezerwatu nazywał się z niemiecka Vogel Paradise, co w tłumaczeniu na polski daje właśnie nazwę obecną. Jest to obszar chroniony od roku 1916 - powiedział nam kierownik Stacji Ornitologicznej.

Rezerwat zajmuje powierzchnię około 200 ha. Mierzeja Mesińska cofnęła się od lat siedemdziesiątych około 200 m. Obszar chroniony powstał w wyniku przewiania wału widmowego przez Wisłę i utworzenia się Wisły Śmiałej w roku 1841, której nazwę zawdzięczamy Wincentemu Polowi.

Po zabezpieczeniu Mierzei Mesińskiej (do czego zmierzają obecne prace), rezerwat Ptasi Raj ma się rozwinąć.

Ptasi Raj ma znaczenie głównie dla ptaków wędrownych - kaczek, perkozów, łysak, dla siewkowatych, drobnych ptaków śpiewających oraz błotno-szuwarowych, które przebywają na tym terenie przez jakiś czas. Jako teren legowiny rezerwat nie ma, zdaniem docenta Gromadzkiego, zbyt dużego znaczenia dla skrzydlatej brzozy. Było tak niegdyś, gdy w tym miejscu znajdowało się dużo łąk, na których gniazdowały rzadkie i ciekawe okazy ptaków. Pastwiska istniały do lat sześćdziesiątych, potem łąki zarosły trzciną. Wkrótce pracownicy Lasów Państwowych (właściciele terenów) zoarają je.

Kiedyś ptaków było w rezerwacie zdecydowanie więcej. Obecnie jest kilkadziesiąt gatunków, co plusuje to miejsce w rzędzie większych ptasich rezerwatów w Polsce. Największym jest Mewia Łąka przy ujściu Wisły. Przekop to jeden z największych w Europie obszarów chronionych ze względu na bogactwo ptasiej fauny.

- W Ptasiu Raju nie mamy na razie specjalnie rzadkich gatunków, żadnych wyjątkowości - choć to, co u nas pospolite, gdzie indziej może być rzadkie i odwrotnie - stwierdził kierownik stacji.

W Górkach Wschodnich mieści się Krajowa Centrala Obrączkowania Ptaków. W stacji zgromadzone są dane o ptakach zaobraczkowanych w Polsce oraz o ptakach z zagranicznymi obrączkami znalezionymi w Polsce. Baza danych zawiera informacje o 2 650 000 ptakach zaobraczkowanych w kraju od 1931 r. Rocznie obrączkuje się od 50 do 100 tys. nowych. Około połowa danych jest już skomputeryzowana. Informacje przekazywane są na bieżąco do centralnego Europejskiego Banku Danych (Euring Data Bank). Obrączkowanie zajmuje się obecnie około 200 osób, głównie przeszkolonych ochotników, młodników ptactwa.

- W przypadku znalezienia ptaka z obrączką, należy zawiadomić stację ornitologiczną. Najlepiej włożyć obrączkę do koperty z opisem ptaka, miejsca i okoliczności jego znalezienia. Należy wysłać te informacje pod adres: Stacja Ornitologiczna, ul. Nadszłańska 108, Gdańsk. Dane te są nam potrzebne między innymi w celu ustalenia szlaków wędrówki ptaków czy stopnia zagrożenia i liczebności gatunku - mówi docent Maciej Gromadzki.

Ptaki do obrączkowania łapie się w klatki, siatki i pułapki różnego typu. Obrączki wykonane są zazwyczaj z aluminium lub stopów aluminiowych. Na obrączkach każdy ptak ma swój numer. Nie należy zdejmować ich z żywego ptaka, ponieważ można wtedy uszkodzić mu łapkę. Każdy z obrączkowanych ptaków ma swoją "kartotekę", w której odnotowane jest jego płeć, wiek, stan upierzenia.

Geografowie wędrówek ptasich ciągle się zmienia. Obrączkowanie pozwala ustalić szlaki przelotu, jest jedną metodą zbadań śmiertelności dzikich ptaków oraz przyczyn, które ją powodują. Gdy zna się przyczyny, można je wyeliminować, co służy niewątpliwie ochronie skrzydlatych. Dlatego nie można twierdzić, że zakładana na obrączkę jest bezsensownym męczenniem ptaka.

PTASI RAJ

W Gdańsku istnieje Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (OTOP). Na forum światowym działa Międzynarodowa Rada Ochrony Ptaków. Grupa miłośników różnorodnych danych fachowcom czyli ornitologom. Dzięki "wolonariuszom" opracowanie zostanie już wkrótce "Atlas Ornitologiczny" legowego rozmieszczenia ptaków w Polsce. W zbieraniu informacji do tego uczestniczyło około 700 obserwatorów. Zrealizowanie takiego przedsięwzięcia na zasadach komercyjnych byłoby, zdaniem docenta Gromadzkiego, niemożliwe.

Ponad 30 poroc. gatunków ptaków gniazdujących w naszym kraju jest poważnie zagrożonych. Kilkanaście spośród nich znajduje się na krawędzi wymarcia. W latach osiemdziesiątych zniknął gatunek naskalny o nazwie drop. Stało się to niemalże na naszych oczach. Od nas zależy czy jedena trzecia krajowych gatunków ptaków wyginie w ciągu najbliższych lat.

- Ludzie nie będą szanowali przyrody, jeśli jej nie poznają. Nasza



wiedza o środowisku jest przeterminowana. Dzieci uczą się już w klasie szkoły podstawowej, co to jest ekologia, biosfera, a nie potrafią odróżnić żyła od pszenicy. To trzeba zmienić.

Kontrowersyjnym gatunkiem ptaka jest obecnie kormoran. Rybacy żądają stanowczo redukcji egzemplarzy tego gatunku ptaka, który żywi się rybami i jest dla nich konkurentem do połowów. Ornitolodzy twierdzą, że nie możemy sobie pozwolić na takie posunięcie. Tymczasem wydawane są już zezwolenia na całoroczny odstrzał kormorana. Przyrodniczy uważają, że na rozmnożenie się kormorana ma wpływ wzrost zanieczyszczenia wód i wyginiecie ryb drapieżnych, a zwiększenie się ilości ryb białych, słodkowodnych, które stanowią pożywienie dla ptaków tego gatunku. Jak się zakończy realizacja między rybakami a kormoranami - łatwo przewidzieć, ponieważ te ostatnie... nie potrafią używać broni. Obie nie doszło do sytuacji, w której ostatnie egzemplarze poszczególnych gatunków ptaków będzie można obejrzeć jedynie wypchane na stole w stacji ornitologicznej. Te mają szalane ociny i matowe błony, w których nigdy już nie zadry ptasie serce.

Kolejkę ptaków w Stacji Ornitologicznej w Górkach przyjeżdżają oglądać niewiadomi z Łasek. Dotykami dłoni uczą się odróżnić wrone od szpaka czy skowronka.

Jarem Raduni

1. Studenci poszli po rozum do głowy. Latem grupa studentka z Gdańska przestawiła rybakie wotony szczupakowe z jeziora Białego w Chmielnie na jezioro Rekowo. Pod wpływem perwersji rybaka, który domyślił się, kto dokonał przestawienia sieci, studenci zmiekkli i zwrócili sprzęt rybakowi.

(rybak jeziorowy)

2. Kilka dni temu zaginęła łódź rybaka z przystani Chmielnono. Odcięto kłódkę i zdjęto ją z łańcucha. Kradzież zgłoszono na posterunku policji. Pan Henryk Kubisz znalazł łódź w szuwarach na jeziorze Kłódno. Amatora nocnych przgryd nie tracimy z pola widzenia. Ostreżamy tych, którzy chcieliby też zgrznąć cudzą własność.

3. Na początku października "Radbur" przebudował węgornie w Chmielnono. Pozwoli to w Chmielnono przepływ wody w kierunku jezior Kłódno, Brodno Duże i Małe oraz Ostrożyckie. Poniesione nakłady procentować będą polepszeniem gospodarki w przyszłości. Węgornia w Chmielnono opiekując się pan Benon Dejk - młynarz, nie stroniący jednak od rybostwa.

(Kazimierz Labuda,

"Radbur" Somonino)

4. Na jeziorze Kłódno pan Henryk Kubisz zyskiem zatrzymali trzech kusowników ze sprzętem i niezłym łupem - workiem ryb. Przy próbie ucieczki wezwano policję, która wylegitymowała zatrzymanych. Sprawa trafiła do kolegium orzekającego. Warto dodać, że w trakcie legitymowania kusownicy byli agresywni i stawiali czynny opór. Podawali się za pracowników "Radburu". Na razie informujemy tylko, że zamieszkuje w Somoninie i kieplinie. No cóż, wpadli jak śliwka w kompot. Takie czasy.

(Marian Czerwiński, Somonino)

5. Podczas niedzielnego nabożeństwa były stróż prawa zaczął podbierać węgorze z rybackich pęczków. Miał pecha, gdyż rybacy obserwowali go z ukrycia przez lunetkę. Złapano na gorącym uczynku, w komiczny sposób zapewniał, że w ten sposób pomaga rybakom. Taki dobry kusownik. Za taką "współpracę" rybacy serdecznie dziękują. Następnym razem skierujemy sprawę do sądu bądź do kolegium ds. wykrzoseł.

(Henryk Kubisz, Chmielno)

6. Jeden ze starych kusowników, gdy miał już nieźle w czubie, postanowił wejść do łódki i wygłosić mowę o rabunkowej gospodarce "Radburu", która to firma używa do połowów agregatu. Interweniował Marian Czerwiński, który stwierdził, iż trudno rozmawiać z kusownikami na ten temat, jako że znają tylko fragment ciężkiej pracy rybaków. W br. wyłowiono najwyżej 40 proc. dotychczasowej średniej rocznej połowów. Trzeba też dodać, że na każdą wyciągniętą z wody rybę przypada ponad 10 sztuk narybku, co musi korzystnie wpłynąć na zarybienie. Bardzo mało łowimy sprzętem ciągniętym. Stosujemy głównie sprzęt zastawny. Agregat jest stosowany głównie tam, gdzie najczęściej łowią węgorze kusownicy. Użycie agregatu zmusza węgorza do zmiany miejsca, w wyniku czego nie trafia tak często w ręce kusujących. Agregat ma atesi, a operuje nim przeskolony w Instytucie Rybackwa Śródlądowego rybak.

Jest w rozumieniu starego kusownika swoisty fałsz: "Radbur" nie może łowić atestowanymi agregatem - ale kusownik tak. Tyko pozardziociście takiej logiki.

(Marian Czerwiński)

7. Właściciele znad jeziora Rekowo powiadomili rybaka Henryka Kubisza o tym, że na jeziorze kusy dwóch młodziaków. Przy pomocy sieci zastawionej przy trzcinach, łowili rybkę. Jedną z nich został ujęty ze sprzętem i niewymiarowymi rybami, drugą uciekli. Policja w Chmielnie skierowała sprawę do sądu dla nieletnich. Dziękujemy wczasowiczom za chronienie naszych rybnych zasobów przed kusownikami.

(Marian Żuk)

Patologie

Aż któregoś dnia zgwaltcił...

Darek ma lat 17 i mieszka w małej miejscowości na Pomorzu. Codziennie dojeżdża do zasadniczej szkoły zawodowej w Tczewie. Wcześniej wraca do domu, nie włoży się z kolegami, nie robi głupich kawałów starszym. Cieszy się dobrą opinią rodziców i sąsiadów z ulicy, przy której mieszka. Jest koleżeński, rozmowny. Ot na prostu normalny chłopak.

W tym roku latem nie wyjechała w wakacje. Wnuczek od nauki dni spędził w domu. Któregoś lipcowego dnia poznał 12-letnią Markę, którą - podobnie jak on - cierpiła na nadmiar cukru. Chłopcy przypadli sobie do gustu. Często przebywali razem, rozmawiali. Mieli także podobne zainteresowania. Markowi imponował starszy, mocniejszy i zachwycany nad niego Darek.

Ale z czasem między chłopcami zaczęło się coś zmieniać. Darek zaczął interesować się Markiem nie tylko jako kolegą. Kiedy na przykład przebywali nad rzeką, w miejscach, gdzie nie było świadków, ich spotkania nie kończyły się już tylko na rozmowach. Aż któregoś dnia Darek zgwaltcił Markę.

Mark nie mówił rodzicom, ani kolegom. Po prostu nie wiedział, jak ma się zachować i co o tym wszystkim sądzić.

Skończyły się wakacje. 12-letni chłopak powrócił do szkoły. Był już nie ten sam, bardziej zamknięty w sobie, ale nie na tyle, aby zburzył się to w oczy nauczycielom.

Nadal spotykał się z Darkiem. Bał się go jednocześnie chciał się z nim "trzymać", wciąż imponowało mu, że ma starszego kolegę.

I tak to trwało do listopada. Marek zaczął uskarżać się na bóle w okolicach narządów płciowych. W końcu poskarżył się nauczycielce, która nie wahała się ani chwili, jak postąpić. Już nastajutrz o sprawie wiedzieli rodzice chłopca i policja.

29 listopada Darek został aresztowany. Popołenice czynny przez prokuratora zostały uznane za przestępstwo ciągłe. Chłopiec dopuścił się ich na przełomie 16 i 17 roku życia, toteż stanie przed sądem dla dorosłych.

Sąd Rejonowy w Tczewie jednak uchylił postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Darka. Motywując to tym, że pobyt w areszcie miałby wyjątkowo ujemne skutki dla chłopca oskarżonego o homoseksualne czynki lubieżne. Obecnie przebywa więc w domu. Sąd nie zastosował wobec niego żadnego innego środka zapobiegawczego, ani dozoru policyjnego.

Tymczasem wiadomości o aresztowaniu Darka i powołaniu przygotowawczej przeciwko niemu rozprawie rozeszła się po okolicy. Przesłali się go bać rówieśnicy. Zarzęli mówić. Okazało się, że seksualne zainteresowanie chłopaka dziećmi nie ograniczało się wyłącznie do Marki. Policja wie już o co najmniej o czwórce kolejnych małoletnich obojga, którzy byli również napastowani przez nieo starszego kolegę.

Cierpieli, ale bardziej bali się poskarżyć na to, co ich spotyka. Nie wiedzieli jak na to zareagować nauczycieli, policjantów, ksiądz czy nawet rodzice.

"Te sprawy" wciąż bowiem uchodzą za tabu, za takie, o których się nie mówi, bo wstyd, bo grzech, bo śmiech...

Niewątpliwie sąd miał swoje racje, nie chcąc dopuścić do tego, aby 17-letni Darek - po tymczasowym aresztowaniu - dostał się do jednej celi ze starszymi chłopakami bardziej "odświadczeniymi" kryminalistami. Wiadomo bowiem, że zgodnie z więziennym obyczajem, oskarżony o dokonanie gwałtów na nieletnich, zwłaszcza gwałtów homoseksualnych - sam staje się obiektem podobnej agresji.

To jednak tylko jedna strona medalu. O drugiej wiedzą policjanci, których niczym nieograniczoną swobodą Darek wręcz uniemożliwia swoim też doskonale wiedzą, że dokładne rozpoznanie takiej sprawy - ujawnienie wszelkich okoliczności gwałtów i zwrócenie godności ofiarom - skuteczenie zapobiega podobnym tragediom na dziesiąty czas.

Bezkarność sprawy tylko zachęca do podobnych czynów, których w całej Polsce i tak jest wystarczająco dużo.

Joanna Smół

ODCZYNNIKI CHEMICZNE

np. fiksanele, etylenodwuamina, alkohol izopropylowy i inne oraz

CHEMICALIA TECHNICZNE

PRZEMYSŁOWE ŚRODKI MYJĄCE
RUDLAK, RUMIL, NATROGENT, ACETON
HEKSAN, KSYLEN, TOLUEN, ŻYWICE,
CHROMAL, AMONIAK, PERHYDROL,
SODĘ AMONIAKALNA, KAUSTYCZNA,
OCYSZCZONA, KWASY: AZOTOWY, BOROWY,
CYTRYNOWY, FOSFOROWY, MRÓWKOWY,
OCTOWY, SIARKOWY, SOLNY,
SZCZAWIOWY I WIELE INNYCH

oferuje

ze składu i na zamówienie!

Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami

„VINC”

Gdynia-Karwiny, ul. Nowodworcowa 11
tel./fax (058) 24-44-93



KSEROKOPIARKI
FAXY
(UŻYWANE, GWARANCJA)
MATERIAŁY
EKSPLOATACYJNE

K&K

GDAŃSK
CZARNY DWÓR 8
tel./fax 53.06.711 w.107; 53.01.319 w.107

AUDIO • VIDEO • KOMPUTER •

HURTOWNIA Baltrada

Gdańsk-Oliwa, ul. Arkońska 11, tel. 52-20-20, 52-34-24

- Baterie i Akumulatory
(Energizer, Varta, Wonder, Panasonic, Philips, Elektron)
- Oświetlenie (Osram, Polamp)
- Budziki, Zegary, Zegarki
- Kalkulatory, Lataki

CZYNNIA CODZIENNIE 8.30-17.00, SOBOTY 8.30-15.00

KSEROKOPIARKI

UŻYWANE, GWARANCJA
RATY-LEASING

SALON SPRZEDAŻY:
SOPOT, 3 MAJA 6; tel. 51-51-12
HURT-DETAL:
GDAŃSK-OLIWA, SUBISŁAWA 13; tel. 52-48-36, 52-15-81

Cyfrowe telewizory CURTIS® 4 LATA GWARANCJI

Szukaj w sklepach

multimixu®

Tczew ul. Hallera 17
ul. Woj. Polskiego 22
(DH Retman)

Starogard Gd. ul. Rynek 17

Malbork ul. Sienkiewicza 15

Gdańsk ul. Hallera 167

Gdynia ul. Abrahama 39

Kwidzyn ul. Grudziądzka 1

Ełbląg ul. 1 Maja 45

Kiedy jeden z robotników, pracujących przy wydobywaniu torfu nie opodal miejscowości Wimslow w północno-zachodniej Anglii, natrafił na odciętą ludzką głowę, przypomniał sobie o plotkach sprzed lat kilkadziesiąt. Otóż mówiono wówczas, że zamieszkujejący w pobliżu torfowiska człowiek zamordował swoją żonę, pociął ją, a następnie pochował w ogrodzie przylegającym do mokradła. Podejrzany, skonfrontowany z makabrycznym znaleziskiem, rozpoznał głowę, jako przynależną do byłej małżonki, przyznał się do popełnienia zbrodni i poszedł do więzienia.

Tymczasem, po bliźszych badaniach, okazało się, że głowa należała do osoby, która chodziła po ziemi gdzieś około 210 roku naszej ery, czyli grubo ponad półtora tysiąca lat temu. Niemniej policja nadal interesowała się sprawą zaginionej kobiety i była na miejscu rok później, kiedy to koparką, wydobywająca torf, wyrzuciła na pas mechanicznego przenoszenia ludzką nogę-prawą. Reszta ciała znaleziono później. Nie byłoby jednak reszta pasująca do znalezionej wcześniej głowy.

W torfie, w skurczonej pozycji, podobnej do tej jaką przybiera płód w łonie matki, leżało nagie ciało młodego mężczyzny, jego wiek-w chwili śmierci-oceniono na około 25 lat. Został on niewątpliwie zamordowany. Wokół jego szyi zacisnięta była, wielokrotnie skrecona przy pomocy kija, pęła spordżona ze zwierzęcego ścięgna. Ofiara została zadawana metodą garoty, narzędzia egzekucji, jakie stosowano niegdyś w Hiszpanii. Śmierć nastąpiła około 550 roku przed naszą erą.

Torf, w którym spoczywało ciało, zakonserwował nie tylko skórę, włosy i niektóre organy wewnętrzne jak przelyk, żołądek i jelito cienkie (przypuszczalnie dzięki obecności kwasu żołądkowego), ale nawet rysy twarzy.

Ofiarą był człowiek należący do jakiejś uprzywilejowanej

warstwy - z pewnością nie pracujący fizycznie - o czym świadczą starannie przycięte paznokcie i włosy, wypielęgnowana broda, wąsy oraz bokobrody na rudym włoszu. Mierzył on 167 centymetrów wzrostu. Odzianą w odpowiedni ubiór nie wyróżniałby się niczym od dzisiejszych ludzi. Jedyny jego przyodziewek w chwili śmierci stanowiła opaska na ramieniu, o niewiadomym przeznaczeniu, zrobiona ze zwierzęcej skóry.

Znaleziskowywało sensację. Ciało zostało wystawione na wódek publiczny w salach British Museum, a gazety przyciągały się w wymyślanu delikwentowi różnego

rodzaju przydomków: "Bogman", "Peter Marsh", co można by przetłumaczyć jako "Człowiek z bagien" czy "Piotruś Moczarowiec". Naukowcy zadawali się pseudonimem "Człowiek z Wimslow".

"Piotruś" był najprawdopodobniej Celtem, należącym do klasy rządzącej bądź też kapłanem. Jaki był powód jego śmierci-trudno będzie dociec. Możliwe, że wykonano na nim wyrok za jakieś przewinięcia; możliwe również, iż został on złożony w ofierze jakimś okrutnym celtyckim bogom. Jego ciało jest wprawdzie pierwszym tak dobrze zachowanym znaleziskiem w Wielkiej Brytanii, ale na kontynencie takie rzeczy już się zdarzały, przede wszystkim w bagnach północno-zachodniej Europy.

W torfowiskach Dani odkryto już dziełki równie dobrze zachowanych szczątków ludzkich,

co mogłoby wskazywać, że bagna i moczary stanowiły ulubione miejsce egzekucji naszych przodków-wszyscy znaleźni tam osobnicy ponieśli śmierć na skutek obciążenia głową, powieszenie bądź też podrażnienia gardła.

Badania nad znalezionym w torfie ciałem trwały co najmniej dwa lata. Szczątki poddane zostały różnym skomplikowanym analizom, które pozwoliły między innymi określić ich wiek, a także prześwietleniom przy pomocy magnetyczno-rezonansowego magnetery, urządzenia pozwalającego na sporządzenie komputerowych obrazów wewnątrz

MÓZGI SPRZED 7000 LAT

ciała Stwierdzono, że "Człowiek z Wimslow" cierpiał na paronozobaki i to aż w dwóch rodzajach

Wszystkie te badania dostarczyły naukowcom informacji na temat życia, zwyczajów, sposobów odżywiania się, a także umierania ludzi żyjących dwa i pół tysiąca lat temu. Nieszczyśnię "Piotruś" okazał się prawdziwą kopią informacji na ten temat. Po zakończeniu badań został on umieszczony w specjalnym chłodzonym, przezroczystym pojemniku, stając się ozdobą kolekcji British Museum.

Wkrótce odkryto "Piotruś" z Moczarów" amerykańscy archeolodzy odkryli na Florydzie spoczywające w torfie na dnie jeziora dwie czaszki, ich wiek oceniano na około 7000 lat.

Nie sam jednak fakt znalezienia czaszek stanowi sensację-ostatnie takie odkrycie poczyniono już w młodości. Re-relacja okazała się zawartość. Przedstawienie wykazały, iż znajdują się w nich, w znacznym stopniu nienaruszone - mózgi. Taka gradka jest w świecie naukowcom nie trafila. Spodziewając się oni, że chemiczne analizy tkanek i komórek pozwolą uzyskać informacje, a temat budowy, funkcjonowania, a nawet cech dziedzicznych przodków sprzed tysięcy lat. Porównano, np., informację genetycznych zawartych w strukturach kwasu deoksyrybonukleinowego (DNA) u ówczesnych i współczesnych ludzi i pokazać może, jakie były tempo i kierunki ewolucji człowieka, a to tylko mały fragment możliwości, jakie otwierają znaleziska.

Peki co, szacowanym szczątkom z Florydy nie nadano żadnych imion. A swoją drogą, co też kryją nasze torfowiska? (...)

Wynalezienie niezwykle pojemnych elektronicznych układów pamięciowych, masowa ich produkcja, a co za tym idzie, również i taniejsze, sprawiły, że komputery zaczęły trafiać masowo może nie tyle pod strzechy,

KOMPUTEROWI PIRACI

co pod dachy. Mini-komputery stały się przedmiotem niemal codziennego użytku w milionach amerykańskich, japońskich czy europejskich domów. W samych tylko Stanach Zjednoczonych ich liczbę ocenia się na ponad 5 milionów (ostatnio z roku na rok liczbą ulega podwojeniu).

Największymi entuzjastami urządzeń stały się - dzieci. Setki i tysiące przetrzytnych gier komputerowych, możliwych do nabycia w sklepach sprawiły, iż telewizorowi zagrożił poważny konkurent. Niestety, pomysłowość i umiejętność dzieci daleko przekroczyły oczekiwania producentów. Niektóre z nich zamierzały cieszyć się dostarczonymi przez dorosłych gram, zaczęły wymyślać swoje zupełnie nowe zabawy.

Taki mini-komputer, wyposażony w odpowiednią przystawkę telefoniczną, otwiera wszelakie cudowne wprost możliwości. Można za jego pomocą przesyłać sobie wzajemnie rysunki, zadania no i przede wszystkim można uzyskać dostęp do różnego rodzaju banków informacji naukowych, finansowych, handlowych, telefonicznych, a nawet wojskowych czy policyjnych. Oczywiście każdy z tych banków zabezpieczony jest odpowiednim systemem kodowym, ale właśnie łamanie tych kodów stało się ulubioną zabawą nastolatków. Niektórzy z nich doszli w tym względzie do takiej maestrii, iż wzbudziło to podziw - ale również i zagrożenie - specjalistów od informatyki.

Pewien 17-letni chłopiec z Paryża okazał się w tym względzie wręcz wirtuozem. Za pomocą swego komputera potrafił dotrzeć do dobrze - jak się wydawało - strzeżonych banków informacji i to nie tylko we Francji, ale również za granicą. Udało mu się, między innymi, dotrzeć do komputera najścisłej amerykańskiej uczelni technicznej Massachusetts Institute of Technology. Ito kosztowne jednostkowe połączenia telefonicznego.

"Włamał" się również do wnętrza "Telesystemu", obsługującego przynajmniej pięćdziesiąt różnych banków informacji, złożył tam swoje własne bank danych, dotyczący przede wszystkim zdobytych kodów i tajnych procedur. Oczywiście ten

"bank w banku" strzeżony był - a jakże - odpowiednim szyfrem. Kiedy zaskoczeni i zdziwieni pracownicy "Telesystemu" odkryli "włamanie" i pozostawili w pamięci komputera informacje o ujawnieniu sprawy, wręcz z polowaniem wymienia się, przed siebierdziej młodziem zagrożeni im (wszystko za pośrednictwem komputera), że o nie le pozostawiają go w spokoju, to narobi im

tego bałaganu, że popamiętają.

Otóż zabawy "komputerowych dzieci" nie są zawsze niewinne. Odkryte przez nich szwyfry i procedury, otwierające dostęp do informacji, stają się przedmiotem powszechnej wymiany. Wobieg znajdują się całe buletynie, zawierające informacje o kodach. Największą frajdę dla niektórych z nich stanowi nie tyle złamanie kodu, co spowodowanie zamieszania Pał sięć, gdy pozostawiano w pamięci komputera obcych wynalazków czy też wyznacznik, ale gdy ingerencja doprowadza do awarii systemu - sprawa staje się poważna. Tak właśnie się stało, gdy państwo nastolatków zakłóciła działalność elektronicznej poczty, jaka posługiwali się pracownicy NASA.

Jeśli do banków informacji, "włamał" się dzieci, to nie nie stoi na przeszkodzie, by robotki również dorosli - i to bynajmniej nie dla zabawy. Obecnie w pamięciach komputerów przechowywane są informacje o ludzkiej technologii, wynalazkach, obronności-słowem wszystkim. Urządzenia te kontrolują procesy produkcyjne, dokonują transakcji finansowych, kierują ruchem samolotów, rakiet, pociągów itd.

Uzyskanie informacji o sytuacji finansowej konkurentów pozwala wyeliminować ich z rynku. Kradzieże danych o wynalazkach, recepturach leków, technologiach itp. pozwalała zaoszczędzić miliony pieniędzy, które trzeba by przedznać na własne badania.

Informacja już dawno stała się towarem. Ten towar można uzyskać za darmo lub niewielkim kosztem właśnie dzięki komputerowemu piractwu. Do pilnie strzeżonych tajemnic należą, na przykład, programy (tzw. software) pozwalające na zastosowanie komputerów do najrozmaitszych operacji finansowych, naukowych, produkcyjnych, wojskowych. Kradzieże tych programów przysparzała rozmaite masowe. Ocenia się, na przykład, że na jeden legalnie sprzedawany program przypada aż sześć nielegalnie rozprowadzanych kopii. Tak jak sprzedawane są kopie nagrania na kasetach magnetowidowych. Kradzieże informacji z niektórych banków danych przysparza także rozmaite, że musiały one zakończyć swoją działalność.

Nie ma systemów zabezpieczających w stu procentach skutecznych, a poza tym piraci mają ułatwione zadanie na skutek wygodnictwa, czy niefrasobliwości użytkowników, stosują oni zazwyczaj najprostsze, najłatwiejsze do zapamiętania kody, jak imiona, daty urodzenia itp. Ponadto postęp techniczny w dziedzinie elektrotechniki, a zwłaszcza tajemność urządzeń, czynią piractwo procederem powszechnym, tym bardziej, że w większości krajów nie istnieje ustawodawstwo, które by traktowało kradzieże informacji podobnie chociażby jak kradzieże przedmiotów.

Głośno były owego czasu kradzieże, powodowane przez nieuczciwych pracowników, którzy zlecał obsługującym przez siebie komputerem przewlewanie pewnych sum pieniędzy na własne konta. Straty wynikły z piractwa komputerowego szacowane są na dziesiątki miliardów dolarów. Wielkie firmy, między innymi IBM, pracują nie tylko nad coraz lepszymi systemami zabezpieczeń, ale również powołują specjalne służby - co w rodzaju polji komputerowej - mające wykrywać/przypadki "włamań" do banków informacji.

HT Tczew, ul. Polna 1 tel./fax (069) 31-11-41

FIRMA HINC - TRADE
IMPORT - EXPORT - HANDEL HURTOWY
zaprasza codziennie od 9.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 14.00
OFERUJEMY W HURCIE I DETALU:

- ◆ WYKŁADZINY DYWANOWE krajowe i importowane (Belgia, Holandia, USA)
- ◆ szerokości 2, 3, 4, 5m,
- ◆ DYWANY I CHODNIKI
- ◆ WYKŁADZINY PCV krajowe i importowane (2, 3, 4m)

UWAGA!
Zakupione wykładowe PCV dywanową odliczyć sobie od podatku

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT W PROMIENIU 20 km

Telewizory

CURTIS®

w technologii Motorola
4 lata gwarancji !!!

Najwyższa jakość za najniższą cenę

- Dealer na woj. ełbiąskie PPHU „Multimix”, ul. Jagiellońska 55 Tczew, tel. (069) 31-39-15, fax 31-39-86
- Dealer na woj. gdańskie „CD” Towarzystwo Handlu Międzynarodowego Polska S.A. ul. Jagiellońska 55 Tczew, tel. (069) 33-94-44, fax 31-39-86

Zapraszamy do sklepów

1. PPHU „Multimix”
● Tczew, Pl. Hallera 17
● StoiskoDH Retman ul. Wojska Polskiego 22
● Starogard Gd., ul. Rynek 17
● Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 43
● Ełbląg, ul. 1 Maja 45
● Malbork, ul. Sienkiewicza 15
2. Geodezyjna Spółdzielnia Pracy Ełbląg, ul. Skrzydłata 15
3. PHU „Elro”
Malbork, ul. Kościuszki 43
4. Salon Audio-Video Kwidzyn, ul. 15 Sierpnia 12
5. PHU „Malaxis”
Malbork, ul. Chopina 7a
6. TMX
Sztum, ul. Sienkiewicza 2a
7. PHU „Elmat”
Malbork, ul. Mickiewicza 36
8. „Efekt”
Kwidzyn, ul. Targowa 12